Nr. 109. Niedziela, 12 Maja 1889. **Rok 79.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 cent. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

We środę, dnia 8 b. m., o godzinie 11 w nocy przywiezione zostały zwłoki Jego c. i k. Wysokości Najdost. Arcyksięcia Rainera Salwatora pociągiem osobnym do Wiednia.

Na dworcu kolejowym odebrał zwłoki pierwszy ochmistrz, generał kawaleryi książę Hohenlohe, a następnie przewiezione zostały do kościoła OO. Kapucynów i po pobłogosławieniu złożone w cesarskich grobowcach rodzinnych.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 20 kwietnia b. r., posiadającego tytuł i charakter nadzwyczajnego profesora, docenta prywatnego i profesora gimnazyalnego dr. Antoniego Wierzejskiego, zamianować najmiłościwiej nadzwyczajnym profesorem zoologii i porównawczej anatomii w uniwersytecie krakowskim.

Rozporządzeniem z d. 7 marca 1889 l. 15505 uznany został cały powiat przemyślański jako zapowietrzona przestrzeń kraju. Gdy według przedkładanych przez c. k. starostwo przemyślańskie sprawozdań, zaraza pyskowa i racicowa tylko w południowej części tego powiatu się pojawia i już wygasa powoli, przeto w zastosowaniu ustępu 15. §. 26 rozporządzenia ministeryalnego z 8 grudnia 1886 Dz. ust. p. Nr. 172, zamiast całego powiatu politycznego przemyślańskiego uznaje się jedynie okręg sądowy przemyślański jako zapowietrzoną przestrzeń kraju.

Tylko w miejscowościach należących do okręgu sądu powiatowego w Przemyślanach obowiązują i nadal postanowienia na wstępie powołanego tutejszego rozporządzenia, a tem samem zostaje dozwolone ładowanie i wyładowanie bydła i świń na stacyi kolei Karola Ludwika w Zadwórzu.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 11 maja.

Gabinet konserwatywny w Anglii spotykają ciągłe niespodzianki, które wcale miłemi nazwać nie można. Obecnie wywołały burzę protestów dwie sprawy; jedna przygodna i wyjątkowa, którą jest projekt ceł od cukru, druga zaś chroniczna, irlandzka, przypominająca się ciągle Anglii, jeżeli nie przez agitacyę, to w skutek starć, wywoływanych w Irlandyi pomiędzy dzierżawcami a właścicielami wielkich obszarów. Sprawa tak zwana konwencyi cukrowej, jest właściwie nałożeniem opłat na ten produkt, sprowadzany z zagranicy. Próby wprowadzenia systemu protekcyjnego, w celu podniesienia produkcyi krajowej, wzbudziły wśród większości kół nieinteresowanych bezpośrednio taką burzę, nadto zaś niezadowolenie to opinii znalazło tak głośne echo w szeregach deputowanych unionistowskich a nawet u niektórych konserwatystów, że rząd widzi się zniewolonym nie próbować szczęścia w tej kwestyi w parlamencie i na najbliższej konferencyi będzie musiał oświadczyć przez swoich delegatów reprezentantom obcych mocarstw, iż załatwienie sprawy, z ubolewaniem rządu, nie mogło przyjść do skutku.

W kwestyi irlandzkiej nie jest gabinet wprawdzie zmuszony do odwrotu, ale bądź co bądź nastąpiła znowu chwila wzburzenia opinii, przypominająca stronnictwu konserwatywnemu, że z czasem opinia ta stać się może jeszcze natarczywszą. Równocześnie z wypędzaniem mieszkańców całych osad wiejskich w dobrach lorda Oliphert, wytoczono w parlamencie dyskusyę z powodu ukarania więzieniem deputowanego Conybeare i studenta Harrison. Studenta uniwersytetu oxfordzkiego uwolniono wprawdzie, ale deputowany skazany został na trzy miesiące więzienia. Jedyną ich winą było, iż dostarczyli żywności dzierżawcom, cernowanym przez policyę na folwarkach, które miały być opróżnione. Sędziwy Gladstone występował znowu z młodzieńczą werwą przeciw polityce p. Balfoura, ministra dla Irlandyi. Słowa sędziwego bojownika parlamentarnego wywarły wrażenie, tem głębsze w obec ponownych relacyj dziennikarskich o wypędzaniu czynszowników najuboższych i o spaleniu ich chat, ażeby powrócić nie mogli na zajmowane obszary. Wszystkie te sceny wywołują nie tylko ze strony opozycyi, ale i ze strony wielu konserwatystów upomnienia, ażeby gabinet wniósł raz w parlamencie zapowiadany od dawna projekt uregulowania stosunków agraryjnych w Irlandyi. W niedogodnej tej sytuacyi wyczekuje gabinet jak najrychlejszego zamknięcia sesyi parlamentarnej.

Rada Państwa.

(*CCCXLIII posiedzenie Izby poselskiej.*)

† **Wiedeń**, dnia 9 maja. (*Koresp. Gazety Lwowskiej*).

Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godz. 10, m. 20.

Izba bardzo nielicznie zgromadzona.

Od Rządu wniesiono: projekt ustawy o przyznaniu obligacyom galicyjskiego i bukowińskiego funduszu propinacyjnego pupilarnego bezpieczeństwa; projekt ustawy o warunkach zbudowania drogi żelaznej z Porzyczan do Mochowa (w Czechach.) Oba projekta przekazano właściwym komisyom.

Poseł Fischer wnosi interpelacyę do Ministra skarbu, czy zechce zastanowić się nad zniesieniem myt na mostach i gościńcach skarbowych, albo przynajmniej zreformować je w duchu obniżenia i poprzenosić niektóre zapory wśród samych miejscowości, przeszkadzające komunikacyi.

Poseł Wurm, jako przewodniczący komisyi giełdowej, zapytuje prezesa Izby, ażali teraz jeszcze albo przynajmniej na samym początku jesiennego okresu sesyi, myśli postawić na porządku dziennym sprawozdanie komisyi o podatku giełdowym, które już od roku leży na stole Izby, a nie dostaje się pod obrady.

Prezes tłómaczy to brakiem czasu i przyrzeka uczynić, co w jego siłach, aby życzeniu owemu zadość się stało.

Na porządku dziennym drugiego czytania, wychodzącego z inicyatywy posła Lienbachera, projektu ustawy o zmianie ustawy z dnia 18 marca roku 1876, tyczą-

---

MOWCZANYCHA.*)

OBRAZEK WIEJSKI.

Baba Mowczanycha wracała właśnie do domu, a mieszkała daleko, na kraju sioła; przypomniawszy więc sobie, iż u diaczychy dawno nie była, postanowiła zajść w odwiedziny. Znali ją wszyscy jak zły szeląg; widząc tedy nawracającą do chaty diaka, gosposie postawały w progu, skrzyżowawszy ręce na piersiach, na przeklinającą kogoś Mowczanychę patrzyły i przerzucały się ze sobą półsłówkami.

— Jakiś bis ukąsił babusię....

— Eheż....

Babusia Mowczanycha miała taką sławę, że się z *nieczystym* za rogi porwie.

I teraz był powód do niezadowolenia, które okazywała głośno; więc ściągała na siebie spojrzenia wszystkich.

Przez całą długość ulicy ciągnęły się dwie linie domów, z których jeden szereg patrzył wesołemi białemi ścianami, a drugi — rudą gliną grzbiet wysmarowany pokazywał przechodniom. Z tej strony, gdzie się białe ściany świeciły, w każdych drzwiach prawie stała niewieścia postać, a wszystkie z Mowczanychy żartowały.

— Oto trzepie.... — mówiła jedna.

— Zwaryowała.... — dodała druga.

Widząc, że baba Mowczanycha zawróciła w kierunku cerkwi, posypały się znowu żarty.

— Do diaczychy ze skargą idzie....

— O to się wyśpiewają!

Widać że uwaga ta dotknęła babusię, bo zatrzymała się wśród drogi i do żartujących kobiet zwróciła się twarzą. Ogólny śmiech, jak ogień rotowy, przeleciał wzdłuż ulicy i jeszcze bardziej rozgniewał babusię. Zacisnęła pięście, podniosła do góry z gwałtownym gestem i wykrzyknęła:

— A bodajbyście zginęły! Bodajbyście przepadły, jak psy na jarmarku! Bodajbyście szczezły jak ślina! a choroby na was nie ma! Bodaj was kolka napadła! bodaj na was pohybel przyszła! Bodaj wam ręce pokurczyło! Bodaj was febra trzy lata trzęsła!

Recytowała jeszcze długo, skończywszy weszła do podwórza diaka, chóralnym śmiechem przeprowadzona.

Ledwie na ławie usiadła, rozpoczęła skargi.

— Oj kumo, kumo! już mnie chyba nie żyć na świecie.... Co ja biedna ludziom złego zrobiłam, że się tak wszyscy na mnie zawzięli? Ani do cerkwi pójść nie mogę, ani przez ulicę przejść! A baba Sełyfonycha już mnie chyba do mogiły wpędzi, odetchnąć nie da, taj hodi! Wiecie — jej ogród z moim graniczy.... z tego cała bieda i poszła! Raz, kopię kartofle u siebie, a tu jak na toż barabola jak orzeszki! Patrzę do ogrodu Sełyfonychy, a u niej takie łęty, że wilk schować się może. Skusiła mnie nieczysta siła zajrzeć, co też się u niej pod krzakami robi! Przestąpiłam miedzę i odkopałam jeden krzak, ot, niech mnie krzyż święty zabije, jeżeli nieprawdę mówię! Tylkoż tyle było mojej winy, że kilka barabolek wzięłam na nieszczęście swoje! Od tego czasu poszło pomiędzy ludźmi, że baba Mowczanycha złodziejka i złodziejka....

— Coś tam jeszcze i z kurami było.... — wtrąciła kuma.

Mowczanycha przeżegnała się.

— Ot niech mnie krzyż święty zabije, jeżeli nieprawdę mówię — znalazłam w pokrzywie w moim ogrodzie parę jaj.... wzięłam — prawda, zjadłam — prawda, bo gęba — to pani, lubi przysmaczki, ale zkądże mogłam wiedzieć, że to jej kury zniosły?

Diaczycha ustawiała na półce hładysze mleka.

— A czyjeż? — odezwała się. — Przecież wasz ogród o miedzę, a z drugiej strony wygon.... Z cudzej wsi przecie kury nie zlatują nieść się?

— I wy za nią ciągniecie! Bodaj-to być bogatym! *Bohatomu czort dity kołysze!* U mnie, ponieważ nie ma ani kury, ani prosięcia, ani krowiny — to *czort ma* i przyjaciół! Gdybym tylko rozbogaciała — zaraz-by do mnie Sełefonycha na pierogi z *kołotuchą* przyszła....

— Te-re-re.... na to diaczycha.

Mowczanycha westchnęła.

— Bodaj-to być bogatym! — powtórzyła, spoglądając z pewnem upragnieniem na ustawiane na półce przez diaczychę hładysze, — nieraz-by się co dobrego zjadło — a tu *czort ma*!

— Chcecie, to wam hładysz mleka dam na odrobek! W przyszłym tygodniu trzeba będzie zacząć kopać ogrodowiznę, przyjdziecie i odrobicie.

— Kumo-hołubko! Odrobię.... *Bih me....* odrobię!

Wzięła baba Mowczanycha hładuszczyk mleka i do domu poszła.

— No, podjem sobie po bożemu, — myślała po drodze.

I z tą myślą do chaty weszła.

Postawiła na zydelku hładysz, przysunęła go nieco do ściany, sama usiadła przy kądzieli i prząść poczęła. Przędła, a z długą nicią snuły się nieskończone myśli. Rozważała swoje życie. Było i siak i tak, a skończyło się na tem, że zawsze bieda górę wzięła! Zapragnęła baba rozbogacieć, a wtenczas byłaby szczęśliwą, gdyby mogła nad babą Sełyfonychą zemścić się! Tymczasem w chacie dokoła przeglądała chudzina: gołe półki, puste skrzynie, na żerdzi stara czuhaina wisi — z czego tu rozbogacić?

Rzuciła okiem na hładysz mleka.

— Aby Bóg dał szczęście, to i bogactwo przyjdzie — pocieszała się. Kto wie? Może z tym hładyszem szczęście do domu zawitało? Bóg da hładuszczyk podstoi się... zrobię sera i masła... W poniedziałek, jak raz, jarmark w Tatyjowie, sprzedam masło i ser a kupię kurę. Już mi wtedy nie będzie Sełyfonycha wytykać, że cudze kury do pokrzywy przynęcam i jaja kradnę... Naniesie tyle, że będzie co i zjeść i czem kwoczkę podsypać. Kurczęta wyhoduję — sprzedam i pod jesień podświnka kupię.

Mowczanycha uśmiechnęła się, przędąc, a wrzeciono coraz powolniej furczało w jej ręku.

— Podkarmię paciuka, a pod Wielkanoc zgonniki sami do chaty przyjdą i napraszać się będą, aby sprzedać... i sprzedam.. dalibóg sprzedam! Jak mam trzymać paciuka, który do Sełyfonychy ogrodu zanęci się i nowej biedy napytać — wolę sprzedać i kupić sobie konika... Czy to do jednego konia trzeba parobka, czy co? I sama z nim uprawię się... W żniwa ludzie z pokłonem do mnie przyjdą...

— Ej, babusiu! Czybyście nie mogli mnie kopę pszeniczki lub żyta zwieźć!

— Mogę... zwiozę a każdy nie pożałuje mi snopa za fatygę... Tak, póki wozowica minie, i stożek się uzbiera!

Przyjdzie koza do woza, przyjdzie do mnie i Sełyfonycha... U niej koników *czort ma*...

Tu Mowczanycha poczęła naśladować pokory pełen głos Sełyfonychy:

— Babusiu! zwieźcie mnie proso, jeżeli łaska...

— A zaś... *trascia*... A pamiętasz *barabole?*

Wśród rozmyślań zdrzemnęło się babusi. Wrzeciono, coraz powolniej kręcąc się

---

*) Treść do obrazka poczerpnięta ze skazek ukraińskich; mimo to odnaleść je można w literaturze niemal wszystkich cywilizowanych narodów. Skazka pochodzi jak się zdaje z Indyj wschodnich. *Autor.*

cego się obniżenia stopy procentowej przy kumulacyjnej lokacyi kapitałów sierocińskich. — Izba bez dyskusyi uchwala projekt w drugiem i zaraz także w trzeciem czytaniu.

W dalszym ciągu szczegółowych rozpraw budżetowych idzie pod dyskusyę z etatu Ministerstwa sprawiedliwości tytuł: „Najwyższy trybunał“.

Poseł Waszaty wywodzi, że nie ma ustawy, któraby przyznawała któremubądź językowi prerogatywy; dlatego też nie ma ich język niemiecki w najwyższym trybunale, mimo to język ten tak tam jest dominującym, że ludności, używającej innego języka, prawie odmawiany bywa wymiar sprawiedliwości. Najwyższy trybunał nie szanuje językowych postanowień patentu cesarskiego z roku 1853, tem mniej sądy w Czechach trzymają się teraźniejszego rozporządzenia językowego. Uderzając na pana Ministra, barona Prażaka, jako do niedawna kierownika Ministerstwa sprawiedliwości, że nie położył kresu praktykom najwyższego trybunału, zwraca się mowca do teraźniejszego Ministra sprawiedliwości z wyrazem nadziei, że to uczyni, mianowicie na rzecz języka czeskiego. Poczem poddaje krytyce nieznany jeszcze wniosek Zuckera o podział najwyższego trybunału na senaty wedle języka, widząc w nim tylko pogorszenie dzisiejszego stanu rzeczy i zrzeczenie się zasady równości przez ludy słowiańskie, a uznanie wyższości języka niemieckiego przynajmniej nad niektóremi językami słowiańskiemi.

Pos. Zucker broni najwyższego trybunału przeciw niektórym zarzutom preopinanta, a następnie rozwodzi się o swoim wniosku, który będzie postawiony dopiero dziś pod koniec posiedzenia i bierze pos. Waszatemu bardzo za złe, że znienacka napada na ledwie rozpoczętą akcyę klubu czeskiego, która ma inaugurować postęp w prawach językowych. (*Huczne brawa* z ław czeskich). Postęp ten na rzecz jednego narodu słowiańskiego wyjdzie na korzyść także innym; takie jest prawidło stopniowego rozwoju. Żądać już dziś senatu osobnego dla Słoweńców byłoby poprostu nonsensem, ale nastanie czas, że i oni skorzystają z wniosku dzisiejszego. Mowca zwraca się do pana Ministra sprawiedliwości z wyrazem nadziei, że przyczyni się do przeprowadzenia zawartej we wniosku zasady równouprawnienia; a następnie odzywa się do lewicy, aby spokojnie zastanowiła się nad tym wnioskiem, nie zbywając go frazesami o slawizacyi państwa. (*Huczne brawa* z ław czeskich).

Pos. Plener ocenia wniosek Zuckera jako początek rozszarpania najwyższego trybunału na senaty narodowe. Przed rokiem jeszcze Rząd starał się zapobiedz aspiracyom narodowym, tworząc dla języków słowiańskich biuro tłómaczeń w najwyższym trybunale; dziś odzywają się atoli przycichłe na chwilę pretensye, a co pos. Zucker mówił o prawidle stopniowego rozwoju, świadczy o celu ostatecznym: o wielojęzykowem ukształtowaniu organizacyi wszystkich centralnych władz administracyi państwa. Wniosek Zuckera podyktowany jest jedynie i wyłącznie aspiracyami narodowemi, nie względami na równouprawnienie; albowiem równe prawo polega na stósownej mierze prawa, t. j. na mierze zastosowanej do subjektu prawa; ponieważ zaś nie wszystkie języki są równo rozwinięte, więc też o absolutnem równouprawnieniu ich mowy być nie może. W państwie wielojęzykowem jeden język, najwięcej rozwinięty, musi mieć pierwszeństwo przed innemi i przodownictwo; wszystkie inne powinny w obec niego ustąpić za plan drugi. Prawda, że wymaga to ustawodawczego uregulowania tego stósunku; i oto jedyną dobrą stroną wniosku Zuckera jest to, że ujęty jest w formę projektu ustawy, że wstrętna mu jest forma administracyjnych rozporządzeń językowych. Ktokolwiek ma poczucie patryotyczne, będzie pragnął porządku i spokoju w dziedzinie językowej; a waśniom językowym położyłaby kres ustawa określająca dziedzinę urzędowego na całe Państwo języka. Wniosek Zuckera zaś jest tylko nową fazą w walce językowej, i dla tego mowca już w pierwszem stadyum parlamentarnego traktowania tego wniosku wypowiada swój protest przeciw niemu. (*Oklaski* z lewicy).

Pos. Waszaty polemizuje z posłem Plenerem o sposobie pojmowania artykułu 19go konstytucyi, poręczającego równouprawnienie językowe.

Pos Zucker odpowiada pos. Plenerowi, że klub czeski, stawiając swój wniosek, ani myśli o jakiejś wielkiej akcyi. Lewica zdaje się być dziś więcej pojednawczo usposobioną niż dawniej; a jednak byłby to zły początek nastroju pojednawczego, gdyby pełne nieufności wywody pos. Plenera przyjęły się w jego stronnictwie. Porządek i spokój w dziedzinie językowej, upragniony przez pos. Plenera, trudno będzie sprowadzić ustawą, o jakiej on mówił; albowiem narodowości ustawicznie się rozwijają i nie na długo mogłyby pogodzić się z ustawą zastosowaną do dzisiejszego stopnia ich rozwoju.

Specyalny sprawozdawca komisyi pos. Lienbacher zwalcza wniosek Zuckera: Nie od żądania strony zależeć powinno, w którym języku ma toczyć się rozprawa w najwyższym trybunale. Zazwyczaj strona wcale nie staje sama, lecz adwokat, a doświadczenie poucza, że adwokaci nieraz żądali rozprawy w języku, którym nie tak dobrze władają, jak językiem niemieckim. (*Wesołość* na lewicy). Wniosek Zuckera sam stawia rozprawie w języku nie-niemieckim warunek: „Jeżeli to wedle składu najwyższego trybunału da się przeprowadzić.“ Gdyby tu chodziło o interes dobrego sądownictwa, pos. Zucker nie mógłby pomijać Słoweńców, Kroatów i t. d. (*Bardzo słusznie*! z lewicy). Skoro zaś sam wnioskodawca od przypadku czyni zawisłą rozprawę w języku nie-niemieckim, sam przeto wyznaje, że język rozprawy nie jest koniecznym postulatem dobrego sądownictwa. (*Bardzo słusznie*! z lewicy). Pos. Zucker powiedział, że nie można żądać tego prawa dla wszystkich Słowian, bo wtedy najwyższy trybunał musiałby mieć co najmniej 150 radców dworu. Kto tak wniosek swój motywuje, ten sam grób mu kopie. (*Brawo! brawo*! z lewicy). Wniosek zmierza tylko do pomnożenia liczby radców dworu w najwyższym trybunale, ale w mierze ograniczonej, nie pomnąc, że, gdyby nastał rząd inny, mógłby mianować większą liczbę Niemców. Gdyby wniosek rzeczywiście do praktyczno-sądowniczych celów zmierzał, musiałby żądać senatów nietylko czeskiego, polskiego i włoskiego, lecz także słoweńskiego, kroackiego, ruskiego i t. d. Wszakże i bez wniosku tego dotychczas nikt nie mógł słusznie uskarżać się na złe traktowanie języków w najwyższym trybunale (*Huczne brawa* z lewicy).

Poczem tytuł przyjęto.

Następuje tytuł: „Sądownictwo w krajach koronnych.“

Pos. Fuss uznaje dobrą wolę p. Ministra co do zapobieżenia niesłusznym konfiskatom dzienników i nadużywaniu t. zw. objektywnego postępowania, a prosi, aby w dalszym ciągu odnośnej swej akcyi doszedł do zupełnego zniesienia tej procedury.

Pos. Kokoschinegg wnosi rezolucyę w sprawie utworzenia w Marborgu trybunału I instancyi.

Tu zabiera głos Minister sprawiedliwości hr. Schönborn, którego mowę podamy w jednym z następnych numerów *Gazety*.

Po mowie pana Ministra przerwano obrady.

Prezes poleca odczytać wniosek Zuckera, o którym już toczyła się dyskusya. Wniosek ten brzmi: „Do §. 27 patentu z dnia 7 sierpnia r. 1850 dodać należy ustęp następujący: Jeśli w sprawie karnej rozprawa główna w pierwszej instancyi toczyła się w innym, nie w języku niemieckim, wtedy rozprawa nad wniesionym przeciw wyrokowi pierwszej instancyi zażaleniem nieważności przed trybunałem kasacyjnym w publicznym dniu sądowym powinna odbyć się w tym języku, w którym przeprowadzono rozprawę w pierwszej instancyi, jeśli tego strona wnosząca zażalenie w temże zażaleniu wyraźnie zażąda i jeśli to wedle składu najwyższego trybunału jako trybunału kasacyjnego da się przeprowadzić.“

Pos. Kaiser wnosi interpelacyę do Ministra obrony krajowej, czy myśli nakazać, aby rekrutacya odbywała się okręgami sądowemi.

Pos. Vergani zapytuje prezesa Izby, jakim sposobem się stało, że wczorajszy wniosek jego o przetłómaczeniu talmudu musiał być podany ku poparciu, skoro wniosek ten miał przecież dostateczną liczbę podpisów, t. j. właśnie 20.

Prezes odpowiada, że pos. Sternbach sam własnoręcznie podpis swój wymazał.

Pos. Vergani: Ale na nowo podpisał.

Prezes: Ale i po raz drugi wymazał. (*Wielka wesołość.*)

Koniec posiedzenia o godz. 4. — Następne jutro.

---

spadło pod ławkę, a Mowczanycha, oparłszy głowę o ścianę, dosnuwała dalej słodkie marzenia.

— Jak Bóg da w żniwa zarobić, wymłócę wszystko i sprzedam... Zawiozę na jarmark... Oj, oj! aby Bóg dał co sprzedawać, a na jarmarku sprzedać można wszystko, nawet ojca i matkę... Wtenczas niech co chce będzie, a byczki kupię...

Śniło się dalej babusi, że jarmark udał się doskonale, że upragnione byczki kupiła i z tryumfem wraca do domu.

Ledwie kołowrot minęła, spotyka Sełyfonychę.

— Dobry wieczór!

— Daj Boże zdrowie!

— Wy do domu?

— Do domu...

— A wy?

— Także do domu...

Sełyfonycha zbliżyła się do woza.

— Babusiu! Podwieźcie mnie — prosi.

Mowczanycha przypomniała sobie wszystkie krzywdy doznane i jaja i barabole... Gniew w niej zawrzał.

— *Tikaj pohana!* — krzyknęła i Sełyfonychę trąciła nogą.

Stuk jakiś rozległ się i obudził babusię. Otwarła oczy, spojrzała przed siebie — na ziemi leżały czerepy hładysza, a biała smuga mleka, zmięszanego z piaskiem, aż na środek izby wypłynęła.

— Masz tobio, babo, knysz! — zawołała w gniewie — to wszystko przez ciebie...

I wzięła się do zbierania czerepów i zamiatania chaty.

— Poczekaj, poczekaj. Ja ci tego nie przebaczę!

O baba Mowczanycha nie przebaczy!

Fr. Rawita.

Zaznaczona a dla braku miejsca nie zamieszczona wczoraj interpelacya pp. Struszkiewicza i Pinińskiego w sprawie handlu galicyjskiego bydłem i nierogacizną, twierdzi na wstępie iż wydane na podstawie §. 3 ustawy z dnia 29 lutego r. 1880. rozporządzenie z dnia 29 marca r. 1889, zawiera szczególnie w §. 13 postanowienia szkodliwe i niebezpieczne w wysokim stopniu nietylko dla handlu, lecz i dla hodowli, szczególnie nierogacizny; a oprócz tego w §§. 1 i 3 zawiera przepisy niepospolicie ograniczające handel nierogacizną. — W dalszym ciągu interpelacya przedstawia wpływ jaki wywiera to rozporządzenie na tryb gospodarstw galicyjskich włościan i twierdzi, że mniejsi gospodarze w Galicyi ani teraźniejszych ani przyszłych rat podatkowych w skutek strat poniesionych zapłacić nie mogą. Chłopi ci znajdują się już dziś w ciężkiej biedzie, tak że miejscami nie było można już pól uprawić.

Ponieważ wiele powiatów w Galicyi jest zupełnie wolnych od zarazy, w innych zaś zarazę stwierdzono tylko w niektórych miejscowościach, interpelanci zapytują dla czego zarządzono zamknięcie całych powiatów, skoro zawleczeniu zarazy zapobieżono by skuteczniej zarządzeniem zamknięcia i odosobienieniu miejscowości zarazą dotkniętych a skoro powołane na wstępie rozporządzenie samo w pierwszym ustępie mówi, „że zaraza dostała się do Galicyi w skutek przemycania chorych świń rossyjskich“ więc też systematyczne przeprowadzenie zamknięcia granicy przysłużyłoby się sprawie lepiej niż sprowadzone rozporządzeniem ministeryalnem tylko chwilowe wstrzymanie wszelkiego ruchu. W końcu interpelanci przytoczywszy niektóre specyalne fakta na uzasadnienie swych twierdzeń wystosowali do Jego Ekscelencyi zapytanie:

„Jak myśli Jego Ekscelencya zaradzić złemu pod względem ekomicznonym stanowi rzeczy, sprowadzonemu rozporządzeniem z dnia 29 marca r. b., i uciśnionemu położeniu ludności, a mianowicie czy myśli Jego Ekscelencya zmienić zawarte w §. 13 rzeczonego postanowienia rozporządzenia stosownie do potrzeb ekonomicznych?

Czy dalej Jego Ekscelencya myśli jak najrychlej zarządzić ułatwienia dla handlu bydłem rogatem jakie dopuszcza ustawa?

Nakoniec pozwalają sobie niżej podpisani zapytać, czy Jego Ekscelencya zechciałby wnieść do wys. Izby nowelę do ustawy o zarazie bydlęcej z dnia 29 lutego r. 1880, która podtrzymując w całości pożądaną surowość przeciw bydłu dotkniętemu zarazą, uwalniałaby jednak sąsiednich właścicieli bydła zdrowego od wszelkich niedogodności wypływających z rzeczonej ustawy.“

Mowa JE. Ministra sprawiedliwości hr. Schönborna,

wygłoszona w dyskusyi nad tytułem „kierownictwo centralne“ etatu swojego wydziału rządowego, brzmi jak następuje:

Wysoka Izbo! Zabierając głos do tytułu niniejszego, czuję się w konieczności cofnąć się do mów i posiedzeń dawniejszych, o ile już dawniej zajmowano się sprawami rządowemi, których ja mam zaszczyt być rzecznikiem. A naprzód wypada mi odpowiedzieć na niektóre słowa, wyrzeczone przez wielce szanownego posła ze styryjskiej większej posiadłości ziemskiej w ogólnych rozprawach budżetowych (pos. Carnerego). Szanowny poseł zwrócił się do mnie i powiedział, że mówi na chybił trafił — t. j. czy skorzystam z pomysłu jego, czy nie — iż nie wie czy Minister sprawiedliwości, który w teraźniejszym zawodzie swym jest dyletantem, nosi się z wielkiemi planami reformy. Jest to rzecz indywidualna: na jednego świadomość dyletantyzmu działa ośmielająco, drugiemu jest bodźcem do większych przedsięwzięć. Wspominam o tych słowach nie dlatego, abym chciał protestować przeciw nazwie dyletanta. Nie ja jestem powołany wyrokować o tem. Gdyby nazwa ta była może słuszną, nie miałbym prawa bronić się przeciw niej; jeśli jest niesłuszna, nie trudno mi będzie przenieść to spokojnie. Ale zdaje mi się, że nazwa ta mieści w sobie *in nuce* bardzo dowcipny aparat, za pomocą którego można skrytykować — i że tak powiem — poddać pod miecz katowski wszelką czynność Ministerstwa, czyby to była czynność rzeczywiście czynna, czy bierna. Gdyby bowiem Ministerstwo sprawiedliwości w którejkolwiek dziedzinie wystąpiło reformacyjnie, szanowny poseł, który tak mówił, mógłby powiedzieć: reforma ta nie świadczy o trafnem rozpoznaniu istotnej potrzeby, lecz dowodzi niewczesnego pomysłu dyletanta; a gdyby w pewnej części wielkiej dziedziny sądownictwa nastał zastój — a wszakże nie można w jednym czasie być czynnym we wszystkich częściach tej dziedziny — wtedy pan poseł mógłby powiedzieć: widać, że dyletant stoi na czele, który nie śmie przystąpić do czynności reformacyjnej. (*Bardzo słusznie*! z prawicy.) Zaznaczam jako przestrogę te słowa szanownego posła. Mogłyby one bardzo mię zatrwożyć o losy wydziału rządowego, na którego czele jestem postawiony; mógłbym lękać się, że to wyłącznie negatywne kryteryum stosowane będzie w przyszłości do wszystkiego, co będzie przedsięwziętem ze strony Ministerstwa sprawiedliwości, i że tak sobie postąpią liczni i w rzeczach prawniczych wielce doświadczeni i zasłużeni stronnicy pana mowcy. Ale oto z tem większą przyjemnością podnoszę, że dotychczas doświadczenia moje w parlamencie — a mam już niejedno — są zupełnie inne. W łonie kilku komisyj, w których miałem zaszczyt reprezentować Rząd, ze wszystkich stron, a mianowicie także ze strony szanownej opozycyi ze wszelką gotowością i w sposób jak najwięcej przedmiotowy przyczyniano się do postępu prac ustawodawczych; a pozwalam sobie zaraz tu zwrócić się do wys. Izby i do wszystkich jej członków z prośbą, aby i nadal Rząd w tych rzeczach popierać zechcieli. (*Huczne brawa* z prawicy.) Co się mnie tyczy, możecie panowie być pewni, że z pomysłów odnoszących się do naprawy ustaw, do reform administracyjnych, z którejkolwiek wychodziłyby strony, chętnie skorzystam i ile możności z niemi liczyć się będę. (*Huczne brawa* z prawicy.)

Ten sam pan poseł *pro praeterito* także wyrażał się bardzo niepochlebnie o sądowniczej administracyi Rządu. Powiedział, że przypisuje to po największej części jurydycznemu sumieniu długoletniego kierownika Ministerstwa sprawiedliwości, iż w latach ostatnich nie było już mowy ani o nowym kodeksie karnym, ani o nowej procedurze cywilnej, chociaż nam bardzo ich potrzeba. Co się tyczy kodeksu karnego, wiadomo wys. Izbie, że tymczasem Rząd wniósł projekt; a i tu wypada mi skorzystać ze sposobności, by zalecić ten projekt wys. Izbie i spodziewam się, że co do niego także uzyskam poparcie panów posłów wszystkich stronnictw. Poczytuję sobie atoli za obowiązek sumienia zaraz tu oświadczyć, że nie byłbym mógł wcale wnieść projektu kodeksu karnego, gdyby nie był już poddany gruntownemu opracowaniu w łonie Ministerstwa sprawiedliwości za czasów i za inicyatywą szanownego poprzednika mojego, przez co narady nad nim, które ja uważałem za potrzebne jeszcze, bardzo się skróciły. (*Brawo, brawo*! z prawicy.) To, moi panowie, otwarcie wypowiedzieć musiałem, a proszę, żeby mi było wolno odnieść to także do projektów ustaw z dziedziny prawa cywilnego, a przynajmniej co do projektów o procesie cywilnym. Z tej także dziedziny, jak was zapewnić mogę, zawarta jest obfitość materyału w tem, nad czem za poprzednika mojego bądź w łonie samegoż Ministerstwa, bądź tu w wys. Izbie w przeróżnych obradach komisyjnych pracowano. Co się tyczy projektu kodeksu karnego, wypowiem jeszcze jedną uwagę. Nie przywłaszczając sobie zasługi wniesienia go, czyli wyraźnie oświadczając, iż mój poprzednik to sprawił, że wnieść go mogłem, muszę oddać cześć temu także, komu cześć się należy, a to zmarłemu ministrowi sprawiedliwości dr. Glaserowi, albowiem w rzeczy głównej projekt wciąż jeszcze na jego pracy polega, równie co do systemu, jak co do określenia różnych pojęć, pod względem układu, jak i pod względem materyalnej treści.

Przechodzę do innej mowy, wygłoszonej również wśród rozpraw budżetowych, ale nie ogólnych. Szanowny pan poseł z celowieckiej Izby handlowej (Dumreicher) na posiedzeniu dnia 23 marca r. b. w dyskusyi nad tytułem, jeśli się nie mylę, nadzoru szkolnego wygłosił wielką i bardzo ciekawą mowę, w której jednak zajmował się nie samym tylko nadzorem szkolnym, lecz bardzo wiele także przymierzem z Niemcami, właściwościami charakteru różnych ludów zamieszkujących nasze państwo, wielką walką

między Niemcami a Słowianami i niektóremi innemi jeszcze rzeczami. Byłaby to niesprawiedliwość, gdybym powiedział, że nadzorem szkolnym wcale się nie zajmował; mówił i o nim (*wesołość* na prawicy), ale mówił także o sądownictwie; i to właśnie zniewala mię mówić dziś o mowie wygłoszonej w dyskusyi nad nadzorem szkolnym. *Wybornie*! *i wesołość* na prawicy).

Pan poseł — rzecz to bardzo osobliwa — w trzech ustępach swej mowy bardzo ostro zaczepił Ministerstwo sprawiedliwości, acz tylko ciosami z ubocza wymierzonemi, i we wszystkich tych trzech ustępach obwinił je o postępowanie, czyli raczej o intencyę i o czynność, której, jak mnie się zdaje, ze słusznością zarzucić mu nie można. W jednym z tych ustępów powiedział: „Razem z temi objawami widoczny jest niegodny ruch w ukradkowych manipulacyach. Ministerstwo sprawiedliwości, które toruje drogę dwujęzyczności w czynnościach urzędowych, by otworzyć przystęp importowi nowosłoweńskiego stanu urzędniczego do Karyntyi“ i t. d. Na innem miejscu powiedział: „Nadto teraźniejszy Minister sprawiedliwości jawnie przyznał, że wszystko pójdzie dawnym trybem, jak za poprzednika jego ułożono dla Karyntyi. Albowiem interpelacyę tyczącą się tych brzydkich spraw zbył poprostu wzmianką...“ i t. d. Na innem jeszcze miejscu rzekł: „Odpowiedź pana Ministra sprawiedliwości oparła się więc znowu na owej fikcyi, którą się dla miłych celów stronniczych wbrew wszelkiej oczywistej prawdzie podtrzymuje“. A nakoniec, przedstawiwszy cały szereg objawów postępowania, po części też przypuszczając je tylko, mówił o chytrym, podstępnym systemie. (*Słuchajcie*! z prawicy).

Moi Panowie! Każdemu członkowi tej wys. Izby, a szczególnie długoletniemu i jak chętnie przyznaję, zasłużonemu i uzdolnionemu urzędnikowi (pos. Dumreicher był do niedawna wyższym urzędnikiem w Ministerstwie oświecenia) będzie przecież wiadomo, jak się postępuje przy obsadzaniu posad. Niema w tem nic tajemniczego. Rozpisuje się po prostu konkurs i w bardzo rzadkich wypadkach, jeżeli w terminie konkursowym zawakuje druga taka sama posada, rozciąga się konkurs na tę także. Potem obsadza się ją, a rezultat ogłaszany bywa w urzędowej części *Wiener Ztg.*, w Dzienniku rozporządzeń i w urzędowych dziennikach w krajach koronnych. Coby w tem mogło być tajnego i podstępnego rzerzywiście nie pojmuję. Przyznaję, że *Wiener Ztg.* lub *Klagenfurter Ztg.*, lub którybądź inny dziennik urzędowy o wiele mniej jest ciekawy do czytania, niż romans lub fejleton, i że z tego powodu mniej mają one czytelników niż inne dzienniki. Ale kogo obsadzanie posad interesuje, ma sposobność poinformować się, jak Rząd postąpił. Dla tego stanowczo odeprzeć muszę zarzut tajemniczości i podstępności. (*Brawo*! *brawo*! z prawicy).

Ale pana posła tego głównie zaprzątało i innym także mowcom, między nimi temu, który wczoraj dyskusyę rozpoczął (pos. Foreggerowi) za przedmiot zaczepek służyło nietyle postępowanie przy obsadzaniu posad, ile raczej samo obsadzanie, sam rezultat postępowania, a mianowicie obsadzenie niektórych posad sędziowskich urzędnikami posiadającymi oba języki krajowe. Moi Panowie! Żadną miarą nie mogę pokrótce przy tej sposobności przedstawić zupełnie jasno *in extenso* i w szczegółach zasad Rządu i zasad, któremi ja także dotychczas się powodowałem i nadal także powodować się będę. Wszakże i sam pan poseł mówił tylko dość ogólnikowo, a potem znów czynił aluzye do niektórych aktów nominacyjnych z osobna. W ogólności atoli i stawiając maksymę przeciw maksymie, zapytałbym panów: co odpowiada naturze państwa naszego, co odpowiada naturze krajów, o których dawniej i wczoraj była mowa, i co odpowiada potrzebom ludności? (*Brawo*! z prawicy). Oto pytanie, które Rząd musi mieć na względzie i na które odpowiedzieć sobie musi. Jaka zaś powinna być ta odpowiedź, to w tym względzie ma on w bardzo ogólnikowej wprawdzie, ale zasadniczo zrozumiałej formie, wskazówkę w artykule 19tym konstytucyi. (*Huczne brawa* z prawicy).

Muszę tedy powiedzieć, że, gdy wczoraj szanowny poseł Foregger w nieco ujemny sposób krytykował język słoweński, jego wartość cywilizacyjną i literacką, czystość czy skażenie narzeczy i idyomów, ja na to pole za nim wstępować nie mogę, już dlatego, że nie rozumiem po słoweńsku. Moja opinia pewnieby też nie wiele znaczyła w oczach pana posła i prawdopodobnie w oczach całej Izby. Bo skoro zaczepił wczoraj nawet powagę taką, jaką jest Miklosicz, trudno mi spodziewać się, żeby moje zdanie prywatne miało jakiekolwiek znaczenie. (*Huczne brawo z prawicy*). Tyle jednak może wolno mi powiedzieć: Pochodzę z kraju dwujęzykowego i spędziłem w nim większą część mojego życia dotychczas, a następnie znów w kraju dwujęzykowym przez czas dłuższy urzędowałem, a przypominam sobie dobrze z czasów młodocianych, że z niejednej strony podnoszono wartość i użyteczność narzecza czesko-słoweńskiego, podobnie, jak to szanowny poseł styryjski mówił o języku słoweńskim (*słuchajcie, słuchajcie, z prawicy*); dziś atoli nikt tego już nie mówi. A chociaż przyznam, że mogą być pewne różnice między obu narzeczami co do ich znaczenia; chociaż wiadomo mi, że n. p. sądowy użytek języka czeskiego jest o wiele dawniejszy i nieprzerwany (*tak jest, z ław czeskich*), niż użytek języka słoweńskiego, gdyż np. już instrukcya apelacyjna z roku 1644 ustanawia tę samą zasadę o załatwianiu spraw w tym samym języku (czeskim), w którym spisane jest podanie, której to zasady i dziś się trzymamy — nie czyniąc tego tylko konsekwentnie — chociaż tedy wszystko to przyznam, to jednak z drugiej strony muszę zapytać: cóż stać się powinno, zdaniem szanownego posła Foreggera, z językiem słoweńskim? Czyżby Rząd miał ignorować te liczne tysiące Słoweńców, które wszakże w największej części, o ile mi wiadomo, stanowią niepomięszaną ludność całych obszarów, a nie są rozrzucone między inną ludnością? Czyżby miał odmawiać im prawa porozumiewania się w ich języku dlatego, że w języku potocznym używają pewnej liczby wyrazów niemieckich i włoskich? (*Bardzo słusznie, z prawicy*). Byłaby to konsekwencya całkiem niewłaściwa i nie odpowiadałaby ani potrzebie ludności, ani, jak już nadmieniłem, konstytucyi państwa naszego. (*Brawo, brawo z prawicy*).

Rzecz to w ogóle podrzędnego znaczenia dla Rządu, dla osoby urzędowej, dla Ministra — a proszę nie uważać mię z tego powodu za Beotczyka — jaką ten lub ów język ma wartość cywilizacyjną i literacką. Jest to temat ciekawy, i w wolnych od pracy chwilach zajmowałem się nim bardzo wiele (*wesołość* na prawicy), jak z pewnością każdy z was; ale gdy chodzi o obsadzenie posad, trzeba uwzględnić potrzebę i prawo. (*Huczne brawa* z prawicy.)

Ten sam pan poseł zwrócił się do mnie z całym szeregiem postulatów i z szeregiem także pomysłów, co do których *in specie* mogę tylko powtórzyć, co poprzednio w ogólności powiedzieć miałem zaszczyt. Skorzystam z nich z pewnością, o ile będę mógł, i o ile to zgadzać się będzie z rzetelnem przekonaniem mojem, uczynię im zadość. Niektóre atoli niech mi będzie wolno z góry odrzucić. Co się tyczy n. p. formalnego ze strony pana posła wezwania, żebym, jak się wyraził, położył kres „skandalicznej sprawiedliwości policyjnej i gabinetowej“, muszę zaprotestować przeciw takiemu sposobowi wyrażania się o sądownictwie. Przyznaję, że, jak mi to przypomniał przy pewnej sposobności pewien szanowny członek lewej strony wys. Izby, każdy ma prawo zgłębiać słuszność wyroku sądowego, i że, jeśli to jest prawnik i człowiek myślący, z przekonaniem, wcale nie będzie mógł powstrzymać się od wytworzenia sobie własnego zdania; a uczyni to, jeśli jest do tego powołany, najlepiej w formie krytyki umiejętnej. Ale, moi panowie, w sposób ogólnikowy, w wyrazach jak najogólniejszych i najzupełniej generalizujących potępiać sądownictwo pewnego kraju i pewnego państwa tak, jak to tutaj się stało w słowach przytoczonych, to muszę nazwać postępowaniem, które nie zdaje się licować z dwoma postulatami: ze sprawiedliwością i z prawdą, a nadto w sposób niebezpieczny mogłoby — co rzecz najważniejsza — podkopać poczucie prawa w ludności. (*Huczne brawa* z prawicy.)

Nie wątpię bynajmniej, że pan mowca, gdy tych i innych jeszcze wyrazów użył, chciał wynurzyć tylko własne, osobiste przekonanie i że subjektywnie wypowiedział to, co ua prawdę czuje; o tem naturalnie nigdy nie wątpię i wyraźnie to oświadczyć muszę; ale od siebie muszę słowa jego poddać krytyce objektywnej i stanowczo je potępić.

Szanowny poseł w bardzo trafnych słowach i z ciepłem uczuciem, które tylko uczuć mogę, mówił o ciężkiej doli urzędników sądowych, a szczególniej tych, którzy zajmują stopnie niższe; w trafny sposób nazwał chleb, który jedzą, twardym chlebem, a służbę, którą pełnią, twardą służbą. W tem szanowny pan mowca, ma zupełną słuszność. Ale pytam was: jakież to musi rozbudzić uczucia w sercach tych rzeczywiście po części zbyt obarczonych pracą, a zbyt szczupłą płacę pobierających urzędników, gdy zobaczą, gdy przynajmniej bardzo znaczna część ich zobaczy, że poseł, syn kraju, w którym służą, publicznie mówi, iż ludność nie ma zaufania do ich judykatury, odkąd inne zapanowały zasady w obsadzaniu posad? A wszakże te zasady, jak poprzednio wyłuszczyć miałem zaszczyt, odpowiadają konstytucyi państwa naszego. (*Brawo! brawo*! z prawicy.)

Dopuszczam jednak krytykę i różnicę zdań. Boć tak jest, że każde rozporządzenie i każda nominacya dzieje się pod odpowiedzialnością Rządu, a ztąd krytyka jest dozwolona. Tyle jednak powinno by się o współziomkach, o współobywatelach państwa a zaprzysiężonych urzędnikach przypuszczać że z rzadkiemi wyjątkami, postępują wedle najlepszej wiedzy i woli i tak wyrokują, jak im z ustawą zgodnie się wydaje, bez względu na to, czy są Słoweńcami czy Niemcami: (*Brawo*! *brawo*! z prawicy.)

Przystępuję teraz do szeregu postulatów wypowiedzianych z innej strony tej wys. Izby. Już w ogólnych rozprawach budżetowych pewien wielce szanowny poseł, a mianowicie pan prezes Koła polskiego, zwrócił się z odezwą do Rządu, wzywając go, aby niedostatkom w sądownictwie galicyjskiem zaradził przez stosowne pomnożenie personalu sposobem systemizacyi. Postulat ten odpowiada temu co już przedtem mężowie biegli w prawie i znający stan rzeczy w kraju wypowiedzieli po części na sejmie po części w budżetowej komisyi wys. tego Zgromadzenia. Dziś także szanowny poseł Bobrzyński zażądał odemnie pozytywnej odpowiedzi na pytania zadane w komisyi budżetowej, i oto jestem w tem przyjemnem położeniu, że odpowiedzieć mogę.

Rząd, jak już w komisyi zapowiedziałem, rzeczywiście kazał zdać sobie sprawę i nadesłać opinie wraz z wnioskami od prezydyów wyższych sądów krajowych we Lwowie i Krakowie. Rezultat tych sprawozdań i odbytej w łonie Rządu narady jest następujący: Postanowiono i uzyskano już dla postanowienia tego Najwyższe zatwierdzenie, żeby stopniowo, a mianowicie w ciągu trzech lat utworzyć na obszarach wyższych sądów krajowych we Lwowie i Krakowie razem 128 nowych posad (*huczne brawa* z ław polskich), a to po pierwsze w Galicyi zachodniej posadę radcy wyższego sądu krajowego, dalej posadę sekretarza rady wyższego sądu krajowego, posadę sekretarza rady w Krakowie, cztery posady zastępców prokuratorskich, dwie posady adjunktów sądowych na obszarze jednego sądu okręgowego, 22 posady adjunktów sądów powiatowych i 13 adjutowanych posad auskultantów, zwijając tyleż posad nieadjutowanych. W Galicyi wschodniej również w ciągu trzech lat mają być obsadzone 2 posady radców wyższego sądu krajowego, dwie posady sekretarzy rady, 42 posad adjunktów sądów powiatowych, 25 posad adjutowanych auskultantów za zwinięciem takiejże liczby posad nieadjutowanych; nakoniec na Bukowinie, dwie posady sekretarzy rady, ośm posad adjunktów sądów powiatowych i pięć adjutowanych posad auskultantów również za zwinięciem tyluż posad nieadjutowanych.

Razem przeto będą nowo systemizowane trzy posady radców wyższego sądu krajowego, jedna posada sekretarza rady wyższego sądu krajowego, pięć posad sekretarzy rady w trybunałach pierwszej instancyi, dwie posady adjunktów sądowych, cztery posady zastępców prokuratorskich, 70 posad adjunktów sądów powiatowych i 42 adjutowanych posad auskultantów. (*Brawo*! z ław polskich). Pozwalam sobie zwrócić uwagę, że, co się tyczy pomnożenia adjutowanych posad auskultantów, wszędzie położony jest warunek — i taki jest zamiar Rządu — zwinięcia tyluż posad nieadjutowanych; a zdaje mi się, że w ten sposób życzeniom wynurzonym przez panów posłów z Galicyi, a popartym przez innych szanownych członków wys. Izby, poniekąd stanie się zadość. (*Brawo*! z ław polskich).

Wyraźnie oświadczyć muszę, że to, co się tu wedle postanowienia Rządu ma stworzyć, może nie wystarczy, by zupełnie uczynić zadość wszystkim życzeniom, wszystkim tylko słusznym życzeniom; ale proszę z jednej strony liczyć się rzeczywiście z sytuacyą finansową, a z drugiej strony także z trudnością d o b r e g o obsadzenia wielkiej liczby nowych posad Albowiem bardzo trafnie sami szanowi posłowie z Galicyi kładli przycisk na to, że i materyał, którym się te posady obsadzi, powinien być należycie ukwalifikowany; tak zaś być może wtedy tylko, gdy się go stopniowo wykształci.

W ten tedy sposób odpowiedziałem już na zapytanie szanownego posła, profesora Bobrzyńskiego, jako też na jedną z rezolucyj. Co do drugiej rezolucyi, trudno dać odpowiedź uchwytną; ale mogę tylko wys. Izbie oznajmić, że w reskrypcie wydanym do prezydyów wyższych sądów krajowych wezwałem je, żeby ściśle zachowywały w pamięci intencyę i przepis ustawy co do egzaminów sędziowskich równie pod względem składu komisyj egzaminacyjnych, jak i pod względem postępowania. (*Brawo*! z ław polskich). Co prawda, dodać muszę, że uczyniłem zadość rezolucyi tylko co do Galicyi, a proszę, niech mi będzie wolno dodać jeszcze słów kilka dla objaśnienia.

Wedle bardzo ciekawych wykazów, które mam pod ręką, których jednak *in extenso* przytaczać tu nie mogę, bo wys. Izba z pewnością uczułaby się tylko znużoną takim szeregiem liczb, a straciłaby nań pogląd — wedle tych wykazów, polegających na przypuszczeniu, że czynności sądowych będzie tyle co teraz, po przeprowadzeniu tego pomnożenia etatu osobowego, które zapowiedzieć miałem zaszczyt, osiągnie się w sądach galicyjskich *praeter propter* takie samo średnie pensum pracy, jakie zachodzi w innych krajach, na obszarach innych wyższych sądów krajowych. Oba obszary, krakowski i lwowski, zawsze w przypuszczeniu, za które naturalnie odpowiedzialności przyjąć nie mogę, że czynności sądowych będzie tyle co teraz, zrównają się pod względem średniego pensum pracy z obszarami wyższych sądów krajowych w Pradze i w Bernie. Liczba przypadających średnio na jednego urzędnika exhibitów wynosić będzie nieco ponad 5000 — liczba co prawda wielka; ale widzicie, moi panowie, że na obszarach innych wyższych sądów krajowych także cyfra jest zbliżona, a nawet wyższa. Co prawda, jest to — jak mi przyzna każdy, kto jako tako zna służbę — bardzo surowy sposób obrachowania, bo nie sama liczba exhibitów decyduje o mnogości pracy: ale bądź co bądź, daje pewną miarę i pogląd.

Rezolucya, co mi przyznać wypada, odnosi się nie do samej tylko Galicyi, lecz i do innych krajów; ale trudnoby dziś jeszcze dalej posuwać się w jej uwzględnieniu i więcej jeszcze obniżać średnie pensum pracy, skoro mniej więcej osiągnie się średnica, której jako tako będzie można wydołać przy pomocy sił nowo systemizowanych. Z czasem — takie jest moje przekonanie — nietylko w Galicyi, lecz i gdzieindziej trzeba będzie pomnożyć liczbę urzędników sądowych, boć przybywa ludności, a więc i czynności się wzmagają; ale nie mogę dziś już obiecywać czegoś na pewno lub zapowiadać. Rząd był tego zdania, że wypada mu tam zaradzać, gdzie to uznano za rzecz szczególniej pożądaną; to zaś odnosiło się do Galicyi. Inny sposób zaradczy, o którym otwarcie wyznaję, iż byłby mi więcej sympatyczny, bo uważam to za najodpowiedniejszy, nie dał się w Galicyi przeprowadzić, albo przynajmniej dałby się przeprowadzić tylko w części. Mam tu na myśli pomnożenie sądów powiatowych. Mniemam, że pomnożenie sądów powiatowych lepiej odpowiadałoby potrzebie, niż systemizowanie sił pomocniczych przy teraźniejszyah sądach powiatowych; ale przyznacie mi panowie, że, po pierwsze, koszta takiego polepszenia stanu rzeczy byłyby o wiele znaczniejsze; a po drugie, w niektórych krajach, mianowicie zaś w niektórych częściach Galicyi, pomieszczenie sądów powiatowych jest połączone z wielkiemi trudnościami, o które musiałoby się rozbić przedsięwzięcie kroku takiego na większą skalę. Braknie tam środków komunikacyjnych, a mianowicie — wedle moich informacyj, sam bowiem kraju nie znam — braknie ich nawet w miejscowościach, które od dawnych lat są centrem ruchu ludności; a właśnie takie miejscowości byłyby przedewszystkiem odpowiednie na siedzibę urzędu.

(Dokończenie nastąpi).

Sprawy parlamentarne.

Wniesiony na czwartkowem posiedzeniu Izby dep. rządowy projekt ustawy o pupilarnem bezpieczeństwie g a l i c y j s k i c h i bukowińskich obligacyj propinacyjnych brzmi:

§. 1. Te obligacye propinacyjne, które na podstawie ustaw krajowych z d. 22 kwietnia 1889 (Dz. u. kr. nr. 30 dla Galicyi i Dz u kr. nr. 9 dla Bukowiny) mają być emitowane za poręczeniem królestw Galicyi i Lodomeryi wraz z W. ks. Krakowskiem, ewentualnie księstwa Bukowiny, mogą być użyte na oprocentowane lokowanie kapitałów fundacyjnych zakładów, zostających pod publicznym nadzorem, dalej pieniędzy pupilarnych, fidei komisowych i depozytowych, po kursie notowanym na giełdzie, jednak nie wyżej nominalnej wartości na lokowanie kaucyj służbowych i handlowych.

§. 2. Wykonanie tej ustawy poleca się Ministrom spraw wewnętrznych, skarbu i sprawiedliwości.

W pismie p. Prezesa gabinetu dołączonem do tego projektu ustawy czytamy: Według ustaw krajowych o wykupnie prawa propinacyi w Galicyi i Bukowinie, powołanych w niniejszym projekcie ustawy, wydane zostaną obligacye indemnizacyjne a to w celu indemnizowania dotychczasowych właścicieli prawa propinacyi, których wyłączne prawo wyszynku i utrzymywania trunków propinacyjnych, począwszy od 1 stycznia 1890 na dalszy czas trwania tego prawa, przechodzi na powołane kraje, a mianowicie wydane zostaną dla Galicyi 4 prc. obligacye indemnizacyjne w ogólnej sumie 62,200.000 złr. a dla Bukowiny 5 prc. obligacye w wysokości około 7 milionów złr. Galicyjskie propinacyjne obligacye indemnizacyjne umorzone zostaną najdalej w przeciągu 26 lat, licząc od 1 stycznia 1890 r.

t. j. do końca r. 1915, bukowińskie zaś obligacye zostaną umorzone do końca r. 1911 a za należyte wykupno zapadłych kuponów tudzież wylosowanych obligacyj, gwarantuje w pierwszym rzędzie fundusz propinacyjny i fundusz rezerwowy, w drugim zaś rzędzie właściwy kraj a względnie właściwy fundusz krajowy. Z uwagi na ważność akcyi wdrożonej w Galicyi i Bukowinie co do wykupna prawa propinacyi, mającej na celu interes publiczny i z uwagi, że unormowane w obu ustawach krajowych pokrycie procentów i kwot amortyzacyjnych, wśród wszelkich okoliczności daje dostateczną gwarancyę, nie wahał się Rząd przedłożyć niniejszego projektu ustawy, którego brzmienie jest zgodne z postanowieniami dawniejszych, podobnych zarządzeń wydanych dla obligacyj indemnizacyjnych i analogicznych pożyczek.

Z Petersburga.

(Obiad dworski. — Przebieg choroby hr. Tołstoja. — Projekt olbrzymiego naftociągu. — Z obozu nihilistycznego).

D. 8 b. m. odbył się w Gatczynie obiad na cześć księcia japońskiego. Car wzniósł toast za zdrowie cesarza japońskiego a książę japoński za zdrowie cara i carowej.

O przebiegu choroby zmarłego ministra spraw wewnętrznych hr. Tołstoja podaje *Agencya północna* następujące szczegóły:

Choroba rozwijała się bardzo szybko, bo chociaż minister już od lat kilku niedomagał i cierpiał na astmę, stan jego nie był zatrważający. Dopiero we środę rano uczuł osłabienie sił, a wieczorem tegoż dnia silne boleści w prawym boku kazały się domyślać komplikacyi niebezpiecznej. Wezwani lekarze stwierdzili zapalenie płuc, a przybyły z Moskwy profesor Zacharyn zaraz po zbadaniu chorego zauważył groźne niebezpieczeństwo. Cierpienia zwiększały się stopniowo, a wszelkie środki okazały się bezskuteczne i hrabia, zachowując ciągle zupełną przytomność, zmarł wieczorem na paraliż serca.

Sfery rządowe zajmują się obecnie sprawą założenia naftociągu, któryby prowadził naftę od morza Kaspijskiego do morza Czarnego. Podobno komitet ministrów uznał zaprowadzenie takiego naftociągu za pożyteczne. Założyciele tego przedsiębiorstwa, które kosztować będzie 30 milionów rubli, starają się o subwencyę rządową w formie 3 prc. poręki 15-milionowego kapitału obligacyjnego. Według pism rossyjskich, specyalna komisya przy ministerstwie dóbr państwa badała ten projekt i po dokładnem przejrzeniu uznała przeprowadzenie tej sprawy za rzecz konieczną i zasługującą w zupełności na poparcie rządowe. Minister dóbr państwa, sekretarz stanu Ostrowski, przyłączył się do tego zdania. Ministerstwo skarbu natomiast jest zdania. że przedsiębiorstwo to powinno być zupełnie prywatne, bez jakiegokolwiekbądź udziału ze strony skarbu. Skutkiem tego sprawę tę ostatecznie rozstrzygnąć ma komitet ministrów.

Do dzienników niemieckich donoszą z Petersburga: Panuje tu wielki niepokój, ponieważ dowiedziano się, że jeden z niebezpiecznych nihilistów umknął przed niejakim czasem z Syberyi, a równocześnie wybrał się drugi równie niebezpieczny ze Szwajcaryi do Rossyi. Policya posiada ich fotografie, a mimo tego nie może ich schwytać, co budzi obawy, ażeby zanim to nastąpi, nie udało się im czasem dokonać jakiego zamachu.

Stronnictwo Cankowa.

Z Sofii donoszą do *Pester Lloyda* pod dniem 5 maja o zerwaniu między Cankowem a russofilami, skutkiem czego nastąpiło zupełne rozbicie jego stronnictwa. Dragan Cankow nie posiadając żadnych osobistych przymiotów, ani też koniecznej dla przewódcy stronnictwa, bystrości politycznej, utrzymywał się przez czas dość długi na czele partyi niezbyt silnej liczebnie, lecz nader ruchliwej dlatego, iż zwolennicy jego uważali go jako męża zaufania u rządu rossyjskiego i pośrednika w zamiarach tegoż rządu. Ostatni pobyt Cankowa w Petersburgu i lekceważenie, z jakiem go traktowano, otworzyły wreszcie oczy jego zwolennikom, a niefortunne wystąpienia Cankowa w Belgradzie dokonały reszty. Stronnictwo Cankowa oddawna już nosiło się z planem, którego podstawą było: zaniechanie biernej opozycyi i uznanie rządów ks. Ferdynanda przy równoczesnem zwalczeniu Stambułowa i na tej podstawie chciało przeprowadzić pojednanie z Rossyą bez narażania samorządu Bułgaryi. W tej myśli wysłało jako delegata do bawiącego w Belgradzie Cankowa niejakiego Francia, adwokata, z wezwaniem, by powracał do kraju i na legalnej drodze działał w porozumieniu z całem stronnictwem. Ten program nie podobał się Cankowowi, który nie chciał ani powrócić do Bułgaryi, ani też zmienić taktyki wobec ks. Ferdynanda. To stało się przyczyną zerwania i russofile bułgarscy poczęli się oglądać za innym przewódcą.

Równocześnie odbiera *Presse* następujący telegram z Londynu: Stronnicy Rossyi w Bułgaryi, którzy uznawali dotychczas Cankowa za swego przewódcę, uchwalili zaniechać polityki biernej opozycyi przeciw ks. Ferdynandowi i uznać go za prawowitego władcę Bułgaryi.

Aluzye polityczne w kazaniu Ojca Agostino.

Rzymski korespondent *Politische Corr.* utrzymujący stosunki z kołami watykańskiemi, pisze:

Dotychczas jeszcze nie została wyjaśnioną zupełnie sprawa ostatniego kazania Ojca Agostino da Montefeltro, sprawa wyzyskana znakomicie przez prasę liberalną. Nie sprawdzono mianowicie dotychczas ostatnich ustępów kazania, które miał sławny kaznodzieja w kościele św. Karola. Wszystkie bowiem teksta, podane w dziennikach rzymskich zdają się być nieprawdziwe lub niedokładne. Według przyjętej przez *Popolo Romano* a powtórzonej przez *Moniteur de Rome* wersyi, miał Ojciec Agostino błagać o „błogosławieństwo dla mądrego Papieża Leona XIII, ażeby życzenia jego wysłuchane zostały.“ W dalszym ustępie zaś miał prosić Boga o błogosławieństwo i dla tych, którzy rządzą ojczyzną, „ażeby mając na pamięci prawo Chrystusowe, mogli ojczyznę tę skierować na drogę zbawienia i wielkości.“

W obszerniejszej nieco osnowie w *Osservatore Rom.* brzmią te zdania następnie: „Pobłogosław naszego Ojca w Watykanie, dostojną i ukochaną głowę Kościoła, Twego Namiestnika na ziemi. Jezu, błogosław Papieża i uczyń, ażeby rychło mógł ujrzeć spełnionemi swoje święte życzenia“. Drugi ustęp brzmi:

„Błogosław ojczyznę. która uratować i Tobie, o Chryste, oddać chcemy, oswobodź ją od niezgody stronnictw, uczyń ją poważaną, zdziałaj, ażeby się stała godną chwalebnych swych tradycyj i wielkości“.

Co do rządzących państwem, podaje *Osserv. Romano* ustęp w brzmieniu następującem: „Oświeć ich Jezu, ażeby pojęli, że ojczyzna bez wiary i religii ani wielką, ani szczęśliwą być nie może“.

Tekst podany przez *Osserv. Romano* znajdował wiarę ogólną, tembardziej, że dziennik ten pospieszył z zaprzeczeniem wiadomości, podanej przez *Tribunę*, jakoby Ojciec Agostino otrzymał naganę od kardynała wikaryusza. Obecnie powstała wątpliwość co do prawdziwości i tej ostatniej osnowy, ponieważ ze strony wiarygodnej utrzymują, że słów Ojca Agostino nie uznano za zupełnie wolne od zarzutu.

Czy niezgodność w oddaniu słów autentycznych przypisze się okoliczności, że wśród ogólnych owacyj i uniesienia, nie wszyscy mogli je słyszeć dokładnie, czyli też okoliczności, iż Ojciec Agostino zrobił kilka zastrzeżeń dopiero w uzupełnieniu modlitwy i błogosławieństwa, faktem atoli pozostało, że znaczna część słuchaczy uczuła niezadowolenie z powodu ustępu, odnoszącego się do kierowników państwa. Słowa te bowiem wyszły z ust mnicha, i to w Rzymie, gdzie je wyzyskała prasa liberalna. Słowa Ojca Agostino wypaczono, znaczenie ich niezmiernie przesadzono, a niektóre organa odezwały się nawet z twierdzeniem, że owa modlitwa kaznodziei o błogosławieństwo otrzymała z góry aprobatę Ojca świętego.

Jako skutek tych zajść poczytać należy bezwątpienia oświadczenie, które Ojciec Agostino wystosował do redakcyi *Oss. Rom.* Organ ten wyraża niezadowolenie z pisma kaznodziei, który w niem oświadczył, że nie może być odpowiedzialny za osnowę, której mu nie przedstawiono do przejrzenia, a dalej protestuje, jakoby wcielał aluzye polityczne do swoich kazań. Niezadowolenie to objawia *O. Rom.* pisząc:

„Przypuszczamy, że stenografowie niedokładnie podali ostatnie zdania sławnego kaznodziei i że notatek stenograficznych nie można uważać za zupełnie autentyczne; ależ z drugiej strony słów kaznodziei słuchały wielkie rzesze, a każdy ze słuchaczy ocenia je według swego widzenia rzeczy. Zniewoleni wszakże jesteśmy dodać, że wybredniejsza część słuchaczy nie była zadowolona z tych słów, a i dziś jeszcze, wskutek rozpowszechnionych pogłosek o zadowoleniu pewnych kół z kazania, mniej jeszcze zadowoloną jest wspomniana część słuchaczy. Gdyby ojciec Agostino był oświadczył: „Słowa te są tylko wyłącznie mojem osobistem zapatrywaniem i rozważywszy głębiej, pojmuję, że wbrew memu najlepszemu zamiarowi, nie były stosownemi w Rzymie“ — w takim razie bylibyśmy doznali o wiele większego zadośćuczynienia. W takim razie bowiem, jedyna chmurka, która się wzniosła i zasłoniła tyle światła, byłaby pierzchnęła, a postać pobożnego Franciszkanina odbiłaby się w naszej duszy jak zjawisko niebiańskie.“

Sprzeczne uczucia, które wywołały słowa kaznodziei w kołach kościelnych a przeważnie watykańskich, objawiły się bardzo jaskrawo w okoliczności, że właśnie ten sam dziennik *Oservatore Romano*, który pospieszył z zaprzeczeniem pogłosce o naganie kardynała wikaryusza Watykanu i spowodował domysł, że manifestacya kościelna Franciszkanina nie została za złe poczytaną w sferach decydujących, następnie wystąpił z pewnem niezadowoleniem ze słów Ojca Agostino. W rzeczywistości też końcowe ustępy ostatniego kazania przedstawiać się muszą jako godne ubolewania, skoro mogły nastręczyć sposobności do dwuznacznego i tendencyjnego ich wyzyskania.

KRONIKA

Lwów 11 maja.

— **JW. p. Herman Loebl**, Namiestnik Morawy, wyjechał dzisiaj pociągiem kuryerskim z powrotem do Berna.

— **Namiestnik Morawy** p. Loebl, jak donosi *Wr. Abd*, z powodu straty swej małżonki otrzymał wyrazy kondolencyjne od Najd. Arcyksiężny Maryi Józefy.

— **W uzupełnieniu** naszego wczorajszego sprawozdania z pogrzebu ś. p. Namiestnikowej Loeblowej, winniśmy zaznaczyć, iż na czele gr. kat. kleru przybył na dworzec kolejowy ksiądz kanonik Bielecki, który też wraz z ks. rektorem Baczyńskim, odprawił panachidy przy trumnie na dworcu a następnie brał udział w kondukcie.

(*s.*) **Pogrzeb Karola Hausnera.** Przy wiosennych blaskach zachodzącego słońca, pocześt krewnych, przyjaciół i kolegów odprowadził wczoraj zwłoki K. Hausnera na cmentarz Łyczakowski. Tragiczna śmierć młodego człowieka pełnego nadziei wywołała w naszem mieście szczery żal za nim i głębokie współczucie dla dotkniętych tak ciężko rodziców. Karol Hausner, mało z natury przystępny, cieszył się sympatyą doborowego grona, które ceniło w nim miłe towarzyskie przymioty, wykwintne wychowanie i wykształcony umysł przystępny dla wszystkich zdobyczy kultury. Licznie też bardzo zgromadziła się publiczność, aby mu oddać ostatnią posługę. Na trumnie spoczywały wspaniałe wieńce, pochodzące od rodziców, krewnych, kolegów, Kasyna Narodowego“, jakoteż od pojedynczych osób, mianowicie: od Jana hr. Drohojowskiego, Stanisława Niezabitowskiego, Stanisława Sozańskiego i Antoniego Pogłodowskiego z napisem „od wiernego przyjaciela“. Pogrzeb zakończył się o godzinie siódmej. W orszaku widzieliśmy: Panią Marszałkowę hr. Tarnowską z córką. JE. Szymonowicza prezesa sądu wyższego, JE fmp. hr. Uexkülla, Prezydenta Lidla, radcę dworu hr. Łosia. Członków Wydziału krajowego: Pietruskiego, Hoszarda i Wereszczyńskiego. Radców Namiestnictwa: Łozińskiego, Hilda, Szabla, Wintera, Stanowskiego; dalej pp. Marchwickich, W. Skrzyńskich, p. Stefanię Dobrzańską, hr. Starzeńską, panią Comello, hr. Dzieduszyckich, p. Morawskiego z córką, panią Czajkowskę z córką, hr. Łubieńska, panią Młodecką, K. hr. Borkowskiego, E. hr. Potockiego, br. Romaszkana, pp. W. i S. Niezabitowskich, hr. Golejewskiego, pp. Juliuszów Obertyńskich, pp. Augustynowiczów, Stanisława Sozańskiego, Zuka-Skarszewskiego, Jerzego hr. Borkowskiego, H. Rodakowskiego, adwokata Pawła Dąbrowskiego i t. d. i t. d.

— **Koncert konkursowy.** Jutro, dnia 12 b. m., odbędzie się w sali Towarzystwa gimnastycznego „Sokół“ nadzwyczajny koncert konkursowy „Lutni“ z uprzejmym współudziałem panny Wandy Charlemont i skrzypka p. Hargesheimera, oraz orkiestry pułku nr. 55. Utwory konkursowe: 1. Godło Cześć pieśni. „Hymn“, na chór męski; 2. godło Spiewak z nad Wisły. „Sen nocy letniej“, chór męski; 3 godło Lesław. „Pieśń cyganów“, chór mięszany z tow. fortepianu; 4. godło Zoria. „Try ćwitki“, chór męski; 5. godło Qui ne risque, ne gagne rien. „Pieśń“, chór męski; 6. godło Bajka. „Nos i tabakiera“, chór męski 7. godło Quadricinium. „Pieśń wiejska“, chór męski; 8. godło Czem chata bogata, tem rada. „Wiatr“, chór męski; 9. godło Strzał z za płota. „Pieśni nasze“, chór męski (z tow. waltorni); 10. godło „Principiis obsta. „Pieśniarz“, chór mięszany z tow. skrzypców i fortepianu; 11. godło Labor amicus meus. „Krakowiak“, chór męski z tow. fortepianu; 12. godło Olim. „Polonez“, chór męski z tow. fortepianu. Komisyę sędziów składają pp. dyr.: Jarecki, Marek, Mikuli, Schwarz; prof.: Słomkowski, Wachnianin, Wszelaczyński i Wysocki; oraz przewodniczący „Lutni“ pp. Lukas, Cetwiński i Niewiadomski. Orkiestra pułku 55 odegra: 1. Wagner. Marsz powitalny z „Tannhäusera, rozpocznie koncert. 2. a) Szuman „Kołysanka“. b) Grieg. „Taniec Anitry“, po Nrze. 3. 3. Goldmark. Muzyka baletowa z „Saby“ po Nrze. 9. 4. Mendelssohn. Marsz ze „Snu letniej nocy“, na zakończenie. Deklamacyę wygłosi p. Charlemont po Nrze. 6. Po odspiewaniu ostatniego utworu konkursowego nastąpi przyznanie nagród, otwarcie kopert i ogłoszenie nazwisk kompozytorów.

— **Wieczór humorystyczny** p. Gustawa Fiszera zapowiedziany na dziś, 11 b. m., odłożony został do środy, 15 maja b. r.

— **Kapele wojskowe** grać będą w przyszłym tygodniu w następującym porządku: w poniedziałek przed komendą korpuśną; we wtorek na Wysokim zamku; we środę przed pałacem inwalidów; we czwartek przed pałacem Namiestnikowskim; w piątek w ogrodzie Miejskim. Początek produkcyi do czwartku o godzinie 5, od czwartku o godz. 5½ wieczór.

— **Posiedzenie towarzystwa nauczycieli** szkół wyższych odbędzie się dzisiaj o godzinie 6 wieczorem w sali fizyki szkoły realnej. Porządek obrad: W sprawie artykułu dr. Wernera. ref. prof. J. Czernecki. Jakie uwagi nastręczają się po przeczytaniu pierwszej mowy olintyjskiej, ref. prof. Fr. Hoszowski.

— **Wydział Stowarzyszenia rękodzielników lwowskich „Gwiazda“** zaprasza powtórnie wszystkich pp. członków na zwyczajne roczne walne zgromadzenie, które się odbędzie jutro, w niedzielę, o godzinie 3 po południu w lokalu własnym stow. ulica Franciszkańska l. 7, z tem nadmienieniem, że zgromadzenie to, jako powtórnie zwołane na podstawie statutu §. 52, przy jakimkolwiek komplecie obradować będzie.

= **Zawalenie się nowej budowy.** Przy końcu października z. r. rozpoczął p. Mojżesz Oberhardt budowę nowej kamienicy pod l. 1 A przy ulicy Zielonej. Mimo słotnej jesieni i wczesnej zimy, która rozpoczęła się mrozami, już w listopadzie wyprowadzono budowę dwupiętrowej kamienicy pod dach, a na wiosnę b. r. zaczęto ją tynkować. Przed dwoma dniami spostrzeżono na środkowym głównym murze i na sufitach lewego skrzydła rysy, które zapowiadając grożące niebezpieczeństwo, spowodowały pod murem, mimo to wczoraj o godzinie 11 przed południem runął mur a z nim także sufity pierwszego i drugiego piętra, których belki opierały się na tym murze. Na szczęście żaden z robotników nie doznał szwanku. Miejski urząd budowniczy delegował na miejsce wypadku komisyę, która zarządziła dalsze środki ostrożności, albowiem mur od podwórza pękł z dołu aż pod dach, a druga część tego głównego muru zdaje się również być niepewną. Komisya sprawdziła także, że przy tej budowie obchodzono się bardzo oszczędnie z wapnem w zaprawie spajającej cegły. W piwnicach tego domu znaleziono wodę w wysokości 60 centymetrów nad poziom podłogi.

= **Zamach samobójczy.** Franciszka A., wdowa po przedsiębiorcy, licząca lat 35, bezdzietna, żyjąc w niedostatku i pod wpływem tęsknoty za zmarłym mężem, odprawiwszy spowiedź i przyjąwszy komunię w kościele, napiła się za powrotem do domu w zamiarze pozbawienia się życia, roztworu fosforowego. Przywołany lekarz miejski dr. Krobicki udzielił nieszczęśliwej doraźnej pomocy i uratował jej życie.

= **Wypadek.** Stadnik, prowadzony wczoraj do rzeźni na Zniesieniu przez 10-letniego Salamona Klarfelda, wyrwał się temu dziecku na ulicy Żółkiewskiej i biegnąc ku rogatce obalił zarobnika Jakóba Krzysztofowicza, który go chciał zatrzymać, przyczem uległ Krzysztofowicz złamaniu ręki, zaś 9-letniego Izraela Klarfelda skaleczył w nogę. Krzysztofowicza oddano do głównego szpitala. Właściciela rozhukanego zwierzęcia, Leibę Bara, pociągnięto do odpowiedzialności z powodu posługiwania się niedorostkami.

— **Wypadek na kolei.** Dnia 6 b. m w nocy, podczas przesuwania wozów pociągu towarowego na stacyi w Słotwinie, zastępca budnika Jan Szydłowski, ojciec czworga drobnych dzieci, najechany został przez nadchodzący pociąg, pod którego kołami zginął na miejscu Nieszczęśliwy był robotnikiem trzeźwym i znanym z dobrego prowadzenia się. Kto ponosi winę tego nieszczęśliwego wypadku, wykaże zarządzone śledztwo sądowe.

— **Z obserwatoryum** c. k. szkoły politechnicznej we Lwowie, dnia 11 maja 1889 r. Barometr opada.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe, mieliśmy wiatr zmienny od NW do S. E, niebo prawie czyste a powietrze miernie wilgotne.

Średnia temperatura doby była +18·1°C, najwyższa +24·6°C, najniższa +11·0°C nad ranem.

Dziś rano była mgła i rosa.

Zniżka barometryczna 745 do 750 mm. znajdowała się w Islandyi; zwyżka 775 do 770 mm. w Norwegii; zniżka drugorzędna utworzyła się we Włoszech.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 760 mm.

Prognoza na dobę następną od 12 godziny dnia 10 maja b. r.: Wiatr z południowej strony, średnia temperatura doby około +17°C,

niebo przeważnie pogodne a powietrze miernie wilgotne; pogoda, co najwyżej deszcz chwilowy.

— **Wiadomość** podana przez *Kuryer Codzienny* o objęciu własności i kierownictwa *Świata* krakowskiego przez p. A. Sozańskiego i o założeniu przez p. Zygmunta Sarneckiego nowego dwutygodnika humorystycznego jest zupełnie fałszywą. Korespondent nasz krakowski zapewnia, że niema w niej cienia prawdy.

— **Wieczory czwartkowe** u JE. p. Pawła Popiela — pisze *Czas* — stanowią od lat 30 ognisko poważnych rozmów i serdecznych zebrań. Przedwczoraj uczestnicy zebrali się w pełnym komplecie — odbyć się miał bowiem akt uroczysty wręczenia portretu zacnego gospodarza, jako daru od czwartkowych gości dla Muzeum narodowego. W imieniu zgromadzonych ks. dr. Pawlicki zabrał głos. „Jeśli nasze zebrania czwartkowe — rzekł — ustępują pod względem świetności tym, jakie przed stu laty gromadziły pisarzy stanisławowskich, a później towarzystwa ixów — to mają za to nastrój głębszych zasad, siły przekonań i tej powagi, jakie im daje dostojny gospodarz. Któż obliczy, ile z tych rozmów czwartkowych wyszło pożytku, ile pobudek do prac naukowych; któż odgadnie, ile tu zrodziło się natchnień do dzieł literackich i artystycznych. Przejęci tem poczuciem, miłością i wdzięcznością uczestnicy tych zebrań dla czcigodnego gospodarza, postanowili upamiętnić te chwile jego portretem, ofiarując go do Muzeum narodowego. Napis wyraża naszą intencyę a jest łaciński, bo gospodarz od młodości był wiernym lubownikiem i znawcą pisarzy starożytnych i literatury klasycznej. Świetnie artysta wywiązał się z zadania i stworzył prawdziwe dzieło sztuki, za co mu się należy serdeczne uznanie."

Dyrektor Władysław Łuszczkiewicz żałuje, że choć jeden z najdawniejszych i najstalszych gości czwartkowych, musi tu przemawiać w innym charakterze. Jako dyrektor Muzeum stwierdza, że mało darów, któreby miały taką dla niego cenę — ma on bowiem podwójną wartość znakomitego dzieła sztuki oraz upamiętnienia tej postaci, która z tylu względów kochamy i czcimy. Dawcy mogą być spokojni, że portret ten znajdzie jedno z najodpowiedniejszych miejsc; w Muzeum narodowem.

JE. Paweł Popiel, dziękując zebranym przyjaciołom, rzekł że jego zdaniem przeznaczenie do Muzeum narodowego jest przecenieniem jego zasług, bo choć krajowi pragnął całe życie służyć — nie danem mu było spełnić takich czynów, któreby takie uczczenie usprawiedliwiły. Zakończył toastem gości czwartkowych w ręce Pawlickiego, dyrektora Łuszczkiewicza i artysty p. Pochwalskiego.

Hr. Ludwik Dębicki rzekł: Historya kraju nie pominie działania, wpływu i rad, jakiemi p. Paweł Popiel w życiu publicznem przez długie lata zatwierdzał swą miłość ojczyzny — w historyi życia katolickiego naszego społeczeństwa zapisanem będzie stanowisko tego męża i tego domu i naznaczy ono epokę — uczestnicy zaś czwartkowych zebrań przeniosą w dalsze pokolenia tradycyę tego, co one znaczyły w ruchu umysłowym i kulturalnym; ale jest jeszcze inne pole zasługi, dom i rodzina, przekazanie zasad i wytknięcie kierunku synom i wnukom, wnosi więc toast na cześć i powodzenie domu Popielów w ręce obecnych synów i wnuka. Wychylono ten toast winem kościuszkowskiem z winobrania roku 1794. Piękny napis pamiątkowy położony na ramie obrazu pięknemi renesansowemi literami drukowanemi brzmi: *Ne sermonum intercideret memoria quos suis in · edibus omni die Iovis Exmus Dnus Paulus de Chosciak Popiel multos per annos et liberaliter instituit et rexit sapienter iucundissimarum conversationum socii et participes imaginem pictam preclarissimi ducis ac moderatoris aere collato gratorum documentum animorum musaeo patrio dono obtulerunt D. IX Mai A. D. MDCCCLXXXIX.*

(Ku utrwaleniu pamiątki rozmów czwartkowych, które najczcigodniejszy JE. Pan Paweł Chościak Popiel zaprowadził w domu swoim i rozumnie niemi przez długie lata kierował, uczestnicy najmilszych zebrań złożywszy się na wizerunek znakomitego swego przewodnika i mistrza, obraz ten na świadectwo wdzięczności Muzeum Narodowemu w darze złożyli d. 9 maja 1889 r.).

Co do samego obrazu dodaje *Czas* że znawcy uważają go za najlepszy portret, jaki wyszedł z pod pędzla p. Pochwalskiego, a wielbiciele p. Popiela twierdzą, iż oddaje on nietylko rysy, ale wyraz i duszę pierwowzoru. Jest on wielkości naturalnej, w postaci siedzącej, widzianej po kolana. Zresztą szersza publiczność będzie mogła go niebawem zobaczyć i ocenić, gdyż wystawionym ma być przez czas jakiś na Wystawie Tow. Sztuk Pięknych. Ramy są jeszcze tymczasowe.

— **Książę Sułkowski**, który od lat kilku przebywał na kuracyi w zakładzie dla obłąkanych Leidenfrosta w Wiedniu, w niewytłómaczony sposób opuścił ten zakład przed dwoma dniami i dotąd nie został odszukany.

— **Słynni spiewacy**, bracia Reszkowie, Warszawianie, którzy zawarli już byli umowę, mocą której przedsięwziąć mieli podróż po Ameryce, rozwiązali ją kosztem znacznej ofiary i zaangażowani zostali pod nadzwyczaj świetnemi warunkami na trzy lata do opery paryskiej.

— **Antoni Waga**, znakomity uczony, nestor przyrodoznawców polskich, obchodził przedwczoraj w Warszawie 90-tą rocznicę swoich urodzin. Nauka zapisała dawno z uznaniem prace jego z dziedziny entomologii i opiekę staranną, jaką otacza bogate zbiory fauny, zgromadzone u hr. Branickich. Wiele z tych kolekcyj przygotował własną pracowitą ręką, podczas mozolnych wycieczek wspólnie z hr. Ksawerym odbywanych, i one to następnym pokoleniom przypominać długo będą czcigodnego naturalistę, który od dziś dziesiąty krzyżyk dźwigać zacznie. Oby go dźwigał, jak dotąd, rześko i zwany już dziś polskim Chevreulem, lat jego doczekał!

— **Berezowski**. W opisie więzień kryminalnych francuskich ciekawy jest ustęp dotyczący skazanego do Nowej Kaledonii w roku 1867 Barezowskiego. Oto ów ustęp: „Najbardziej na uwagę zasługuje najstarszy pomiędzy więźniami: Berezowski — Polak, który w r. 1867, podczas wielkiej wystawy w Paryżu, strzelił z pistoletu do cara Aleksandra II. Znajduje się obecnie na wyspie Noer, gdzie sam zajmuje stancyjkę, odosobnioną od pomieszkań wszystkich złoczyńców i ma nawet na swój wyłączny użytek maleńki ogródek. Po wyspie wolno mu się wedle upodobania własnego przechadzać. Postępowanie jego było zawsze bez zarzutu. Otrzymuje z różnych krajów wielką liczbę gazet, książek i pamfletów, które dla niego przywozi każda poczta. Podstarzał już i jest bardzo chorowity."

— **Na czasie.** Profesor dr. R. M. Werner ogłosił w najnowszym zeszycie *Zeitschrift für österreichische Gymnasien* artykuł o języku niemieckim w gimnazyach galicyjskich, występując z ciężkiemi zarzutami przeciw naszemu szkolnictwu i nauczycielom krajowym. Na ten artykuł, który streszczony przez *Neue freie Presse* stał się bardzo głośnym, pojawiła się właśnie odpowiedź p. t. *Ein Vade Mecum für den Herrn Dr R. M. Werner, Universitäts - Professor. In diesem Taschenformat ausgefertigt von einem galizischen Schulmanne.* Broszura ta wyszła nakładem i drukiem ruchliwej księgarni Zukerkandla w Złoczowie i jest do nabycia we wszystkich księgarniach. (Cena 20 ct.).

— **W Nieświeżu** na Litwie, dnia 8 b. m. spłonęło kilkadziesiąt domów. W pożarze dwie osoby straciły życie.

— **O krwawym wypadku** donoszą nam z Oświęcimia. Młody żydek tamtejszy, Ferdynand Söhler utrzymywał od dłuższego czasu stosunek miłosny z niejaką Salomeą Jarosz. D. 27 z. m. podczas przechadzki za miastem Jaroszówna rozmawiała wiele z innym młodzieńcem. Söhler, widocznie pod wpływem zazdrości, za powrotem do miasta, kupił rewolwer i wieczorem znów zaproponował Jaroszównie i jej przyjaciółce przechadzkę za miasto. Kiedy we troje znaleźli się sami, przy zapadającym już zmroku, Söhler nagle dobył rewolweru i złożył się do Jaroszówny. Biedna dziewczyna błagała zapaleńca, aby jej nie zabijał, ale nie zważając na jej prośby, Söhler strzelił do niej cztery razy, dopóki krwią zbroczona nie upadła, a piątym strzałem siebie ugodził. Rany obojga kochanków, którzy się znajdują w opiece lekarskiej, są ciężkie.

— **Związek spiewaków polskich w Ameryce**. Do Lwowa nadeszły z Chicago ozdobne ogłoszenia zapraszające na pierwszy koncert związku śpiewaków polskich w Ameryce, który odbędzie się d. 12 b. m. staraniem chóru Chopina w Chicago. Rozwój muzyki polskiej w Ameryce zawdzięczać należy p. Malekowi, który ułożył mnóstwo kwartetów polskich a obecnie założył tam i skład fortepianów.

— **Pewien adept statystyki** na podstawie różnych katalogów obliczył, iż w przeciągu ostatnich lat ośmnastu we Francyi namalowano 160.000 obrazów olejnych i że gdyby zeszyć razem płótno, na obrazy te spotrzebowane pokryłoby ono przestrzeń 300 000 metrów kwadratowych.

— **Olbrzymi okręt żaglowy.** Firma Ant. Dow. Bordes i synowie w Paryżu każe budować pięciomasztowy okręt żaglowy o 6000 tonach. Będzie to niewątpliwie największy żaglowiec, jaki kiedykolwiek pruł fale morskie.

— **Wielkie wrażenie** sprawiło w Hadze samobójstwo ubogiego szewca, który pozostawił siedmnaścioro żyjących dzieci.

— **Nowoczesna kolubryna.** W Calais ustawioną będzie wkrótce największa armata w całej Francyi. Mieć będzie ona 13 metrów długości, a ważyć 45.000 kilogr. Naboje ważą 450 kilogr., nabój prochu 250 funtów.

— **Gwałtowny pożar** srożył się dnia 6 b. m. w City londyńskiej. Spłonęło 24 domów handlowych, a stratę oceniają na kilka milionów złr.

— **Rząd państwa Kongo** w środkowej Afryce urządził stały gościniec karawanowy wzdłuż drogi, którą świeżo przebył Stanley; droga ta wynosi 700 kilometrów Ma być urządzoną również żegluga na górnym Kongu.

— **Maharadżah indyjski.** Dhuleep Sing wstępuje w związki małżeńskie z niejaką panną Adą Douglas Wetherell. Maharadżah poznał oblubienicę swoją w Paryżu, gdzie też wyszły już zapowiedzi, z których dowiadujemy się, że egzotyczny oblubieniec jest wdowcem.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy ulicy Trzeciego Maja (dom Tennera), otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dnie powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

Prace artystów polskich w „Salonie" paryskim. P. Władysław Mickiewicz pisze z Paryża: Tego roku artyści nasi prawie wszyscy poświęcili salon wystawie powszechnej i nie wiem, czy mieli racyę? Inna zupełnie publiczność zwiedza salon, a inna wystawę powszechną. Salon jest wyłączną świątynią sztuki, na wystawie powszechnej obrazy i posągi sąsiadują z mydłem i obuwiem, a pierwsze miejsce zajmują maszyny.

Portrety pędzla Anny Bilińskiej umieszczone są *sur la cimaise* i zasługują na to miejsce honorowe. O portreciku pani B. malowanym przez p. Bilińską, krytyk *Figara* p. Wolff powiada, że jest *une insignifiante pochade*. A jednak ta *l'insignifiante pochade* bardziej jeszcze uderza, niż wielki portret kobiecy, wykonany z właściwą tej artystce umiejętnością, świadczy bowiem o giętkości jej talentu. Z portreciku p. Bilińskiej życie tryska potężnie, choć taki mały. W tych samych skromnych rozmiarach rozpoczęła portrecik Paderewskiego.

Krzesz wystawił dwa portrety. Postępy tego artysty wielkie. Portret Edmunda Chojeckiego odznacza się podobieństwem; wolałbym, żeby niektóre szczegóły malarz mniej sumiennie traktował; podłoga n. p. tak starannie oddana, że możnaby sądzić, iż i ją chciał sportretować.

Przepiórskiego płótna oddawna spotykamy na każdej wystawie paryskiej. „*Le sculpteur de village*" należy do lepszych prac tego cichego a zasłużonego artysty.

Gąsowskiego krajobrazy piękne, ale malarz ten spoczywa na raz zdobytem stanowisku.

Edwarda Liviego żyd żywcem schwycony; obraz ten, nabyty przez księgarza paryskiego, należy raczej do ilustracyj książkowych, niż do sztuki szerzej pojętej.

Reyzner przedstawia nam dwie dziewki, śmiejące się do rozpuku z opowiadania chłopa, stojącego przed niemi w oknie. Typy wiernie oddane; obraz może trochę za słodki. W XVIII wieku wielkie panie francuskie prowadziły na jedwabnym sznureczku wymyte i wyperfumowane barany. Długo malarze przedstawiali nam chłopów wymuskanych i wycackanych; dziś przestają ich czesać i opylać.

Z rzeźbiarzy naszych, Marcinkowski wykonał z marmuru bardzo wdzięczny portrecik dziecka, w terrakocie wystawił popiersie Bohdana Zaleskiego, najlepsze tego poety, jakie znamy, godne przyozdobić grób jego na cmentarzu Montmartre.

Władysław Pelczarski po raz pierwszy wystawia w Paryżu biust z gipsu. Jest to wiele obiecujący artysta.

O rzeźbie Romualda Gedroycia słyszałem sąd krytyka paryskiego, a który się najzupełniej zgadzam: „*C'est princièrement mauvais*".

(*M. M.*) **Nowa ustawa wojskowa** wraz z innemi dotyczącemi obowiązku służby wojskowej ustawami i rozporządzeniami wyszła w starannym przekładzie polskim. dokonanym przez A. Ujejskiego, nakładem księgarni Zukerkandla w Złoczowie i jest już do nabycia we wszystkich księgarniach. Że staranne spolszczenie tyle ważnej ustawy wojskowej, na podstawie której tegoroczny pobór wojskowy się odbywa, ila bardzo wielu interesowanych było nader pożądanem i potrzebnem, nie potrzebujemy bliżej udowadniać, a jesteśmy pewni, iż książka znajdzie wielu chętnych nabywców.

Ustawa o wykupnie prawa propinacyi z dnia 22 kwietnia 1889 r. wraz z ustawą z 30 grudnia 1875 r. i patentem cesarskim z dnia 8 listopada 1853 r., wyszła obecnie z druku, opatrzona uwagami objaśniającemi dr. Tadeusza Skałkowskiego.

GOSPODARSTWO I HANDEL

(#) **Transporty węgla kamiennego do Rumunii.** Piszą nam z Krakowa: Transport obliczonego mniej więcej na 3.000 wagonów węgla kamiennego, który częścią z austryackich, częścią z górno-szląskich (pruskich) kopalni ma być przewieziony *transito* Galicyą do Rumunii doznał skutkiem tego zwłoki, iż rumuńskie koleje żelazne, które zamierzały nabyć wyżej wskazaną ilość na własny użytek, dowiedziały się, że handlarzom, zajmującym się w porozumieniu z temi kolejami dostawą zamówionego węgla kamiennego, przyznane zostały ze strony interesowanych galicyjskich kolei żelaznych zniżenia normalnej taryfy przewozowej. Aby zaś to ułatwienie nie wypadło na korzyść handlarzy węgla, lecz owszem na rzecz kolei rumuńskich, wystąpiły one w charakterze ubiegających się o refakcyę i wezwały handlarzy, aby wnosili swe oferty dla pojedyczych gatunków węgla kamiennego nie *franco* stacya Roman, lecz *loco* kopalnie. Skutkiem tego zarządzenia korzystać będą z zysku wynikającego z przyznania refakcyi same koleje rumuńskie nie zaś handlarze.

Pocztowe kasy oszczędności. Wedle urzędowych wykazów w miesiącu kwietniu złożono ogółem na książeczki oszczędności 1,534.084 zł., wycofano zaś 1,463.069 zł., złożono tedy o 71.023 zł. więcej niż wycofano. W obrocie czekowym złożono 60,408.858 zł., wycofano 60,213.786 zł. Liczba członków kas oszczędności powiększyła się o 2.561, w obrocie czekowym o 100. W Galicyi złożono w kwietniu na książeczki oszczędności 108.475 zł., wycofano 84.955 zł., w obrocie czekowym złożono 2,091.062 zł., wycofano 730.507 zł. ogółem złożono w naszym kraju 2,199.537 zł., wycofano zaś tylko 815.462 zł. Pod względem wysokości wkładek oszczędności zajmuje Galicya w grupie krajów czwarte miejsce, pod względem obrotu w czekach piąte miejsca.

*** **Targ zbożowy.** *) Dnia 11 maja 1888 r.

Lwów, pszenica 7·— do 7·35, żyto 5·30 do 5·80, jęczmień browarny 5·75 do 7·—, owies 6·— do 7·—, groch 6·50 do 10·50, wyka 6·75 do 7·50, rzepak 13·— do 13·60, lnianka —·—, koniczyna czerwona 50·— do 75·—, koniczyna biała 50·— do 60·—, koniczyna szwedzka 60.— do 75·—.

Tarnopol, pszenica 6·85 do 7·20, żyto 5·25 do 5·75, jęczmień browarny 5·60 do 6·75, owies 5·50 do 6·—, groch 6·— do 10·—, wyka 6·50 do 7·25, rzepak 12·80 do 13·10 lnianka —·—, koniczyna czerwona 48·— do 74·—, koniczyna biała 50·— do 60·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 6·70 do 7·70, żyto 4·75 do 5·35, jęczmień 5·— do 6·50. owies 5·60 do 6·—, groch 6·— do 10·—, wyka 6.— do 7·20, rzepak n. 12·70 do 13·40, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała 48·— do 59 —, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 7·— do 7·35, żyto 5·80 do 6·15, jęczmień 5·75 do 7·—, owies 5·80 do 6·15, groch 6·50 do 11·—, wyka 6·75 do 7·50, rzepak 10·— do 11·15 lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 48·—, do 74·—, koniczyna biała 31·—, do 35·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka 20·— do 30.

Czerniowce, pszenica 6·90 do 7·10, żyto 5·70 do 6·70, jęczmień 5·80 do 6·10, owies 6·— do 6·35, groch 6·— do 10, wyka —·— do —·—, rzepak —·— do —.—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 65·— do 68.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel od —·— do —·— zł. nominalnie za 56 kilo, loco Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10·000 litrów pro loco Lwów 11·75 do 12·— zł.

Usposobienie spokojne. Ceny więcej nominalne.

*) Przedruk wzbroniony.

* **Kolej Karola Ludwika.** Od 1 stycznia do 20 kwietnia b. r. było przychodu na linii Lwów-Kraków 1,761.363 zł — ct., na linii Lwów-Brody-Podwołoczyska 441.203 zł. — ct., na kolei lokalnej Jarosław-Sokal 73.835 zł. — cnt., na linii Dembica-Rozwadów 20.409 zł. — ct., ogółem 2,296.810 zł. — ct. W tym samym okresie roku zeszłego było przychodu na pierwszej linii 1,685.387 zł. — ct., na drugiej 341.083 zł. — ct., na kolei lokalnej Jarosław-Sokal 70.229 zł. — ct., na linii Dembica-Rozwadów 17 002 zł. — ct., ogółem 2,113.701 zł. — ct. Od 21 do 30 kwietnia bieżącego roku wynosił przychód na linii Lwów - Kraków 128.909 zł. — ct., na linii Lwów - Brody - Podwołoczyska 31.783 zł. — ct., na kolei lokalnej Jarosław - Sokal 4.481 zł. — ct., na linii Dembica-Rozwadów 1.912 zł. — ct.. ogółem 167.085 zł. — ct., a w tym samym okresie roku zeszłego na pierwszej linii 158.609 zł. — ct., na linii drugiej 38.056 zł. — ct., na kolei lokalnej Jarosław - Sokal 5.607 złr. — ct., a na linii Dembica-Rozwadów 1.907 złr. — ct., ogółem zaś 204.179 zł. — ct.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan udzielał przedwczoraj publicznych posłuchań, i raczył przyjąć między innymi księcia Aloizego Liechtensteina, generała ks. Windischgraetza, i prezydenta najwyższej Izby obrachunkowej, hr. Hohenwartha.

Najdost. Arcyksiążę Rainer powrócił dnia 8-go wieczorem do Wiednia, z kilkudniowej podróży inspekcyjnej po Morawie.

Najd. Arcyks. Józef, wraz z Rodziną, udał się z Rjeki na dłuższy pobyt letni do Alesuth.

Izba deputowanych, która ukończyła wczoraj obrady nad preliminarzem państwowym, odbędzie jeszcze kilka posiedzeń dla załatwienia pilniejszych przedmiotów.

Dnia 27-go b. m. zbierze się w Wiedniu komisya centralna dla nauki przemysłowej.

Presse pisze: Wobec zarzutów, podnoszonych przeciw wniesionemu przez Rząd projektowi ustawy w sprawie ustanowienia stałych okręgowych inspektorów szkolnych, piszą nam z kół nauczycielskich, iż wzmiankowany projekt jest tylko wyrazem życzeń, jakie objawiają się od dawna w tych kołach. Na dowód tego przytoczyć należy rozprawy ostatniego ogólnego austryackiego wiecu, odbytego w Liberecu, który oświadczył się stanowczo za ustanowieniem stałych inspektorów okręgowych.

Zmiana dyslokacyi wojsk, jaka ma być prowadzoną w przyszłej jesieni będzie w ogóle, według dziennika *Reichswehr* nieznaczną. W obrębie korpusu I. (krakowskiego) zmienią swoje kwatery dwa szwadrony pułku 2 ułanów i dwa szwadrony pułku 3. W obrębie korpusu XI (lwowskiego) zaś nastąpi dyslokacya tylko detaszowanych batalionów pułków piechoty nr. 15, 55, 58, 80 i 95.

W magazynach kolei państwowej w Peszcie, zawiesiło roboty przeszło stu zatrudnionych tam robotników.

Amerykańscy delegaci konferencyi samoańskiej byli onegdaj na obiedzie u ks. Bismarcka. Dzień przedtem złożyli oni wizytę ks. kanclerzowi, który przyjął ich nadzwyczaj serdecznie, oświadczając, że cieszy się niewymownie z pomyślnego przebiegu konferencyi.

W kołach niemieckiej rady związkowej, jak donoszą z Berlina do *Schles. Ztg.*, uważają za rzecz pewną, iż parlament przyjmie ustawę o zabezpieczeniu robotników na wypadek starości i nieudolności do pracy. Stronnictwo narodowo-liberalne i frakcya niemiecko-państwowa, będą głosować mniej więcej w zwartym szeregu za ustawą, a z centrum tylu deputowanych oświadczy się za nią, ilu liczy ona przeciwników w obozie konserwatywnym. Z innej jednak strony zaznaczają, iż pomimo takiego obliczania, los ustawy nie jest bynajmniej zapewnionym.

W parlamencie niemieckim nie było znowu przedwczoraj kompletu, potrzebnego dla powzięcia uchwał. Ks. Bismarck chciał podobno mówić, wszakże w obec pustek w sali odstąpił od tego zamiaru. To zaniedbywanie posiedzeń ze strony posłów wywiera bardzo złe wrażenie.

Zmowa robotników w Westfalii przybiera coraz większe rozmiary. Obejmuje ona cały okręg westfalski nad dolnym Renem. Zmowa odznacza się sprężystą organizacyą. Rząd koncentruje wojska. Fabryka Kruppa zmuszoną była odrzucić wszelkie zamówienia z powodu braku węgla. Brak węgla daje się uczuć nawet na kolejach żelaznych. Do strejku należy już przeszło 100.000 robotników.

W dniu jutrzejszym obchodzić będzie Holandya 40 letni jubileusz złożenia przez króla Wilhelma III w Amsterdamie przysięgi na konstytucyę i objęcia rządów. Ze względu na chwilowe położenie uroczystość ta obchodzoną będzie tylko nabożeństwami na intencyę wyzdrowienia monarchy.

Polit. Corr. dowiaduje się, iż rokowania w sprawie zwołania konferencyi dla naradzenia się nad środkami mogącemi położyć zaporę handlowi niewolników we Wschodniej Afryce toczą się tylko między gabinetami Niemiec, Angli, Francyi, Włoch i Portugalii, jako tych państw, które posiadają interesa we Wschodniej Afryce. Rokowania te poczyniły zresztą ostatniemi czasy pocieszające postępy.

Izby rumuńskie zbiorą się prawdopodobnie 20go b. m., a rząd przedłoży im projekt ustawy o wyznaczeniu dla następcy tronu apanażów. Lista cywilna księcia Ferdynanda wynosić ma 600.000 franków.

Według doniesień z Paryża, komisya budżetowa Izby deputowanych zbiera się dziś, w celu przyspieszenia prac nad sprawozdaniem. Rząd życzy sobie, ażeby obrady nad budżetem rozpocząć się mogły zaraz po otwarciu Izby na nowo, gdyż chce zamknąć okres parlamentarny w połowie czerwca.

Niektóre dzienniki republikańskie umiarkowane, zaczynają się zastanawiać, czy nie lepiejby było zaniechać rozgłaszania i powtarzania, że wystawa jest obchodem jubileuszowym rewolucyi. Jeżeli jest międzynarodową, po cóż nadawać jej charakter wyłącznie narodowy, a jeżeli ma być narodową tylko, nie można narzucać obcym uczuć i usposobień, które przenikają Francuzów. — Sprzeczności te podnosi *Matin*, pisząc: „Republika uczcić chce koniecznie nie ruch reformacyjny, ale dzieło rewolucyi, które było wynikiem ruchu, chce więc czcić wypaczenie ruchu reformatorskiego, który się rozpoczął powołaniom stanów, a skończył, przez rewolucyę, najokropniejszym terroryzmem“.

W procesie przeciw belgijskim socyalistom wyszło na jaw, że Laloi, który był denuncyantem i brał za swe doniesienia pieniądze, był oraz głównym podżegaczem do zaburzeń. Prasa belgijska domaga się ustąpienia ministra spraw wewnętrznych, pomawiając go o udział w zabiegach policyi, która utrzymywała agentów prowokujących.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 11 maja. Na wczorajszem wieczornem posiedzeniu Izby deputowanych toczyły się w dalszym ciągu rozprawy szczegółowe nad bużetem. Rozdział: „Najwyższa Izba obrachunkowa“ przyjęto bez rozprawy. Przy rozdziale: „Etat pensyjny“, zauważył reprezentant Rządu, radca ministeryalny Hankiewicz, że wymiar pensyj urzędniczych na podstawie cesarskiego postanowienia z r. 1866 należy do rzędu wymiarów pomyślniejszych w porównaniu z temi, jakie istnieją w państwach europejskich; zresztą polepszenia nie są wykluczone; obecnie sporządza się wykazy tabelaryczne. Ale urzędnicy niechaj nie żywią przesadnych nadziei i niechaj za życia ubezpieczą sobie chociażby mały kapitalik. Przy rozdziale: „Subwencye dla zakładów komunikacyjnych“, wniósł dep. Stalitz umotywowaną rezolucyę wzywającą Rząd do zbadania stosunków Towarzystwa *Lloyda* i do wniesienia w ciągu sesyi jesiennej przedłożenia, któreby zapewniło *Lloydowi* dalszą możność konkurowania przy równoczesnem przestrzeganiu interesów państwowych. Rezolucyę tę przekazano komisyi budżetowej.

Dep. dr. Herbst zwraca uwagę, że według §. 4 ustawy z dnia 14 grudnia 1877 Rząd jest uprawniony do objęcia ruchu na kolei Lwowsko-Czerniowieckiej we własny zarząd; w tym duchu sformułował dr. Herbst rezolucyę, którą przekazano komisyi budżetowej. Przy 36 rozdziale, traktującym o długu państwowym tej części Monarchii uzasadnił dep. Steinwender rezolucyę, wzywającą Rząd, ażeby zniósł 15 prc. dodatek do ażia, przyzwolony kolei Południowej od transportu osób i przesyłek pospiesznych; ażeby dalej zmusił Towarzystwo do wypełnienia kontraktowych zobowiązań a głównie do wypłaty resztującej ceny kupna. Po tych rozprawach przyjęła Izba resztę rozdziałów budżetu a w końcu uchwaliła ustawę finansową na r. 1889 w drugiem czytaniu.

Wiedeń, 11 maja. Na dzisiejszem posiedzeniu Izby deputowanych p. Minister obrony krajowej, hr. Welsersheimb, dał odpowiedź na szereg interpelacyj, między innemi na interpelacyę Schönerera w sprawie naruszenia urlopu przez oficerów, dalej dep. Vasaty'ego w sprawie rzekomej samowoli przy używaniu języka czeskiego w służbie wojskowej, i dep. Lazansky'go w sprawie samowolnej interwencyi oficerów w nieczynnej służbie przy aresztowaniu żołnierzy.

P. Minister oświadczył, iż wszystkie te kwestye zostały załatwione w drodze prawidłowej, tej mianowicie, jaką przewidziano na wypadek potrzeby uregulowania zachodzących nieprawidłowości przez pociągnięcie winnych do odpowiedzialności.

Izba przyjęła cały budżet i ustawę na r. 1889 bez rozpraw w trzeciem czytaniu.

Wiedeń, 11 maja. Przy wczorajszych wyborach w pierwszem ciele wyborczem, wybrani zostali tylko sami liberalni kandydaci. W tegorocznej kampanii wyborczej uzyskali tedy zjednoczeni chrześcianie większość w okręgach wyborczych; Mariahilf i Neubau, podczas gdy w okręgu Alsergrund wybrano 9 kandydatów liberalnych i 9 ze stronnictwa zjednoczonych chrześcian.

Wiedeń, 11 maja. Walne zebranie akcyonaryuszów kolei Karola Ludwika uchwaliło nie uiszczać żadnej dopłaty dodatkowej do 4 procentów kapitału akcyjnego i po opędzeniu kosztów wynikających z opłaty procentów od akcyi pierwszeństwa wykupić kupon lipcowy po 5 złr. 25 ct.

Wiedeń, 11 maja. (*Tel. pryw.*) Przybyła tu W. księżna Marya Pawłówna, żona W. księcia Włodzimierza w drodze z Cannes do Petersburga.

Wiedeń, 11 maja. W. księżna Marya Pawłówna, która przybyła tu wczoraj z córeczką ks. Heleną i w towarzystwie księstwa Obolеńskich. była dzisiaj na śniadaniu u ambasadora niemieckiego i o godzinie pół do 12 w południe udała się w dalszą podróż do Rossyi.

Wiedeń, 11 maja. (*Tel. pryw.*) Rząd serbski utworzył w Serajewie konsulat dla zastępstwa interesów handlowych Serbii.

Berlin, 11 maja. Według *Post*, na wczorajszem posiedzeniu Ministerstwa stanu, zastanawiano się nad kwestyą zaprowadzenia stanu oblężenia w owych okręgach górniczych, w których wybuchły zaburzenia; nie powzięto stanowczej decyzyi, ale jutro, w obecności starszego prezydenta Westfalii, ma się odbyć liczniejsze zgromadzenie właścicieli kopalń, które w tej sprawie ma wydać swoją opinię.

Berlin, 11 maja. (*Tel. pryw*) Bezrobocie w Westfalii objęło całe terytorya. Dotychczas wstrzymało się od roboty 9000 górników. *Post* donosi, że ministerstwo zajmuje się kwestyą ogłoszenia stanu oblężenia w tych terytoryach. Prasa Westfalska wywodzi, że gdyby nie wmieszanie się wojska, bezrobocie nie byłoby tak groźnych przybrało rozmiarów, tem więcej że świątkujący zupełnie spokojnie się zachowywali.

Berlin, 11 maja. (*Tel. pryw.*) Król i królowa greccy w drodze do Petersburga przybędą tutaj w połowie b. m.

Dortmund, 11 maja. Według doniesień dziennikarskich nastąpiło wczoraj z rana, w gospodzie „Schleswig“ pod wsią Brackel, w obwodzie Dortmund (w Prusiech, Westfalia) starcie między wojskiem a górnikami, którzy wezwani do rozejścia się, nie chcieli tego uczynić. Trzech robotników zabito a kilku raniono.

Berno (szwajcarskie), 11 maja. Francya i Austro Węgry oświadczyły oficyalnie, że przyjmują zaproszenie Rady związkowej do wzięcia udziału w międzynarodowej konferencyi, mającej na celu ochronę robotników.

Paryż, 11 maja. W sferach senatorskich zapewniają, że komisya trybunału stanu skonstatowała fakta kompromitujące Boulangera. Uważaną jest za rzecz pewną, że postawienie Boulangera w stan oskarżenia zostanie jednogłośnie uchwalone

Ambasador Münster powrócił do Paryża.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 10 maja 1889, godzina 1 minut 45. Alp. Tow. górn. 73·.20 Węg. akcye kredyt 310·—, Akcye anglo-austryackie 129.75, Akcye banku Union 233.20, Akcye kolei Karola Ludwika 207·—, Akcye kolei północnej 259.50, Akcye kolei południowej 108 60, Akcye kolei Alföld. —.—, Akcye kolei Elżbiety —·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 233·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 187·—, Wiedeńskie losy 147·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 105·25, Losy regulacyi Cisy —·—, Losy tureckie 36·70, 4-proc. węgierska renta złota 103·12, Akcyi związkowego banku 111·90, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej 241·75, Rubel papierowy 1·27·—, Węgierskie losy 97.55 Marka niemiecka —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Akcye tytoniowe 114.—, Akcye banku dla krajów koronnych 237·60. Usposobienie bez tranzakcyi.

Wiedeń, 10 maja 1889, godzina 5 minut 30. Akcye kredytowe —·—, Anglo-austryackie —·—, Unionbank —·— Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa — —, galicyjskie listy zastawne —·—, galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 — —. Napoleondor —·—·—, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 11 maja 1889, godzina 10 minut 30. Akcye kredytowe 298.50, Anglo-austryackie 129·80, Unionbank 233 60, Kolej Karola Ludwika —.—, Południowa 108·—, Renta papierowa ·— 5-prc. galic. hipoteczne listy zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, do —·—, 4½ prc. listy zastawne banku krajowego 97·75, 4½-prc. pożyczka krajowa z roku 1883 96 10, Napoleondor 9 44·— Rubel papierowy —·—. Usposobienie słabe.

Telegramy zbożowe z dnia 10 maja 1889. Wiedeń: Pszenica za 100 kilo —·— do —·— zł, żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 14·75 do 15·— złr. Szczecin: Pszenica —·— zł., rzepak —·— zł, spirytus —·— do —·— zł., kukurudza —·— Kolonia —·— zł., rzepak —·— do —·— zł. złr. za 100 kilogramów na jesień. Budapeszt: Pszenica na jesień 7·26 do 7·27 złr. Berlin: Pszenica żółta (na maj) 188.— do — — zł. żyto —·— zł. spirytus 35·40 zł. rzepakowy olej —·— zł. Paryż: mąka na mies. bież. 53.10· olej rzepakowy —·— fr., spirytus —.— do —·— fr.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowiecki

Nadesłane.

Wiecznie odmładzająca się natura! W ciągu roku wydzielają się nieustannie z krwi niezdatne materye, które, gdy w należytym czasie nie zostaną na zewnątrz wyprowadzone, wywołać mogą najróżnorodniejsze, a często ciężkie choroby. Na wiosnę i w jesieni jest jednak właściwa pora do usunięcia z ciała nagromadzonych tam niepotrzebnych a działaniu pojedynczych organów na przeszkodzie stojących materyj i soków (żółci i flegmy), co się uskutecznia przez prawidłową zdrowiu nieszkodliwą kuracyą i zapobieg. tem innym ciężkiem cierpieniom, które przez nagromadzenia podobnych soków, łatwo wywołane być mogą. Nietylko dla tych osób, które cierpią na zboczenie w trawieniu, zatkania, wzdęcia, wyrzuty skórne, uderzenia krwi, zawrót głowy, ciężkość i umęczenie w członkach, hipochondryę, hysteryę, hemeroidy, boleści w żołądku, w wątrobie i w kiszkach, ale także osobom zdrowym lub za takowych uchodzącym nie możemy dość usilnie polecić, by się starali przez stosowną i regularnie przeprowadzoną kuracyę, zachować sobie w pełnej czystości i sile nader cenny sok życia. Jako najwyborniejszy w tym celu środek, można każdemu najgoręcej polecić pigułki szwajcarskie aptekarza Ryszarda Brandta, które przez nasze najwybitniejsze powagi medyczne jako skuteczne i zupełnie nieszkodliwe uznane zostały, a które nabyć można w aptekach po cenie 70 ct. od pudełka. Należy jednak zważać na to, by nie nabywać naśladowanego wyrobu, nie mającego żadnej wartości. 865

Czytelnicy nasi, wyjeżdżający na Wystawę powszechną do Paryża, zechcą niewątpliwie zwiedzić wielkie magazyny nowości „AU PRINTEMPS“, 64, Boulevard, Haussmann, będące jedną z ciekawości Paryża. Szczególniej jest zajmującą sala machin, urządzenie jedyne w świecie.

Pociągi kolejowe

(podług zegara lwowskiego)

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy, o godz. 4 minut 3 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 7 minut 15 wieczór pociąg mięszany, o godz. 9 min. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mięszany, o godzinie 2 min. 20 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 7 wieczór pociąg mięszany.

Z Czerniowiec: o godz. 6 min. 40 rano pociąg mięszany, o godz. 8 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 2 min. 38 w nocy pociąg mięszany, o godz. 2 min. 8 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 6 min. 22 wieczór pociąg mięszany.

Z Bełzca: o godz. 5 min. 53 poł. pociąg mięszany.

Ze Stryja: o godz. 1 min. 35 w nocy pociąg osobowy, o godz. 8 min. 26 rano pociąg osobowy, o godz. 3 min. 40 po poł. pociąg osobowy.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 4 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 7 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 2 min. 28 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 8 min. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk: z głównego dworca: o godz. 9 min. 52 przed poł. pociąg mięszany o godz. 4 min. 11 po poł. pociąg kurjerski, i o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mięszany.

Do Bełzca: o godz. 7 min. 49 rano pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 9 min. 20 przed poł. pociąg pospieszny, o godz. 9 m. 50 przed poł. pociąg mięszany i o godz. 10 min. 8 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z dworca **Podzamcze:** o godz. 10 minut 23 przed poł. pociąg mięszany, o godz. 4 min. 22 po południu pociąg kuryerski i o godz. 11 minut 5 w nocy pociąg mięszany.

Do Zimnejwody-Rudna: o godz. 4 min. 4 po poł. pociąg osobowy.

Do Stryja: o godz. 5 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 10 minut 35 przed południem pociąg osobowy i o godz. 8 m. 10 wieczór pociąg osobowy.

Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Wyciąg

z rozkładu jazdy od 1go czerwca 1888.

Zegar lwowski

Do Lwowa przychodzą:

Godz. 8 min. 26 rano z Suchy, Chyrowa, Stryja i Stanisławowa.

Godz. 1 min. 35 w nocy z Budapesztu, Ławocznego, Stryja, Krosna, Chyrowa, Stanisławowa i Stryja.

Godz. 8 wieczorem z Husiatyna.

Godz. 3 min. 40 po południu z Suchy, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i Sstryja.

Odjazd ze Lwowa:

Godz. 8 min. 10 wieczorem do Chyrowa i Suchy.

Godz. 5 min. 20 z rana do Stryja, Ławocznego, Budapesztu, Chyrowa i Stróże.

Godz. 10 min. 8 wieczorem do Stanisławowa i Husiatyna.

Godz. 10 min. 35 przed południ. do Stryja. Stanisławowa, Husiatyna, Chyrowa i Suchej.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 10 maja 1889.

	płacą walutą austr. złr.	ct.	żądają walutą austr. złr.	ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	206	50	209	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	232	50	236	—
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.	289	—	293	—
Banku red. gal. po 200 zł. w. a.	—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Banku hipotecznego 5 pr. w. a.	100	25	101	25
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	103	15	104	15
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. 51 l.	97	50	98	50
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100	65	101	65
„ „ „ 4 pr. w. a.	96	—	97	—
„ „ „ 5 pr. los. w 37 l.	100	65	101	65
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los. 41½ l.	93	50	94	50
„ „ „ 4½ pr. „ „ 52	98	75	99	75
„ „ „ 4 pr. „ „ 56	93	—	94	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		—	57	50
Listy dłużne g Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. wa. w likwidacyi		—	48	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogół. rol. kred. Zakładu dla Gal. Bukow. 6 pr. los w 15 lat.		—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	105	—	106	—
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. i włośc. (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	100	50	101	50
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi .				
Pożyczki kr. z r. 1873 po 5 pr. wa.	104	—	106	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4¼ pr. wa.	96	40	97	40
5. Losy miasta Krakowa	26	50	29	—
„ „ Stanisławowa	36	—	38	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	59	5	69
Dukat cesarski	5	61	5	71
Napoleondor	9	41	9	51
Półimperyał	9	67	9	77
Rubel rossyjski srebrny . . .	1	36	1	48
„ „ papierowy . . .	1	26 -	1	28—
100 marek niemieckich . . .	57	75	58	75

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 9 maja 1889.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	85.55	85.75
luty-sierpień	85.85	85.55
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	85.95	86.15
kwiecień-październik	86.05	86.25
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	136 —	137.—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	144.20	144.60
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	147· -	148.—
„ „ 1864 po 100 zł. . . .	180.50	181.—
„ „ 1864 po 50 zł. . . .	180.50	181 —
Renty Com. po 42 litr. austr. . .	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	151.25	151.75
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881 . .	100.95	101.15
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	110.—	110 20
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	104.50	—.—
Galicyi	105.—	105.50
Niższej Austryi	109.50	110.25
Siedmiogrodu	105.50	106.—
Węgier	105.50	106.—
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	129.90	130.40
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	299.75	300.—
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	546.—	550.—
Gal. banku hip. po 200 zł. . . .	—.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a 200 zł. wpl. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł. . .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 260 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Bank austro-węgiersk. a 600 zł. .	902.—	904.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze .	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2590.	2600.
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	207.50	208.—
Lwów.-Czern. kol. 1 po 200 zł. a. w.	232.25	233.25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	240 50	241 —
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	109.25	109.75
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	191.50	192.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6. pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	119. |	120.—
„ „ „ premiowe po 3 pr.	109.75	110.25
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6pr.	91.90	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	95.—	97.50
„ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	94.50	95.25
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. . .	96.30	—.—
„ „ „ „ po 5 pr. . .	101.10	101.35
„ „ „ „ po 5 pr. w 37 latach zwrotne	101.10	101.35
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. w 51½ l.	98.—	98.50
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	100.25	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	100.25	100.85
Banku aust. węg. 4½ pr. . . .	101.75	102.25
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr. . .	101.70	102.—
„ Zakł. kr. ziem. po 5½ pr. . .	102.40	—.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	101 75	102.75
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze . . .	101.—	101.60
Kolej północna po 100 zł. m. k . .	100.75	101·25
„ „ po 100 zł. w. a. . .	101.50	102.50
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	101.30	101.90
dtto (Jarosław-Sokal) .	100.50	101.—
Kol. gal. Lwów-Czern. Jass. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 . .	83.70	84.10
z r. 1884 . .	91.—	91.60
z r. 1866 . .	—.—	—.—
z r. 1872 . .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	101.—	101.60
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	187.50	188.—
Clarego po 40 zł. m. k.	62.75	63.75
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	—.—	—.—
Keglevicha po 10 zł. m. k. . . .	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	27.25	28.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	26.—	26·50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	63.75	64.75
Palfiego po 40 zł. m. k.	61.75	62.25
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	20.80	21.20
„ „ węg. „ po 5 zł.	13 20	13.60
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	21.—	21.50
Salma po 40 zł. m. k.	64.25	65.25
St. Genois po 40 zł. m. k.	64.—	65.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	—.—	38.—
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k. .	—.—	158.—
„ „ po 50 zł. w. a. .	—.—	76.—
Waldsteina po 20 zł. m. k. . . .	42.50	43.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . .	—.—	58.75
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n. . .	—.—	—.—
Berlin za 100 mark. w. p. n. . . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n. .	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n. .	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	118 80	119.15
Paryż za 100 fr.	47.07.50	47.12.50
Kurs złota.		
Dukat cesarrki men.	5.64.—	5.66.—
„ pełnej wagi	5.61.—	5.63 —
Korona	—.—.—	—.—.—
20 frankówka	9.42.50	9.43.50
Rossyjski półimperyał	9.71.—	9.73 —
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 10 maja 1889.	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	85	50
„ „ „ w srebrze .	86	05
Renta w złocie	110	10
5 pr. austr. renta marcowa	100	95
Akcye banku austro węgier.	901	—
„ „ kredytowego wiedeńskiego	298	75
Londyn	118	90
Napoleondor	9	43½
Dukat cesarski men.	5	64
100 marek niemieckich	58	15

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 575. (3083 3-3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dwóch terminach a to dnia 13go czerwca 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 18go lipca 1889 nawet poniżej takowej licytacya realności licz. 77 według wyk. hip. 21 księgi gruntowej gminy katastr. Kamienobród Fedka Chmielowskiego własnej na rzecz Berischa Gottlieba pto 27 zł. 90 ct.

Cena wywołania 48 zł. 50 ct.

Wadyum 4 zł. 85 ct.

Resztę warunków, akt oszcowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanowionym kuratorem Stefana Hodija w Kamienobrodzie.

Gródek, dnia 20 lutego 1889.

L. 4857. (3109 3-3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Anny z Suszyckich Rużyckiej przeciw Jędrzejowi Suszyckiemu o zapłacenie kwoty 40 zł. odbędzie się dnia 4 czerwca 1889 i dnia 2 lipca 1889, każdym razem o godzinie 10 rano w biurze sądowem nr. 20 przymusowa sprzedaż realności dłużnika a to: 1/6 części realności pod l. k 2 w Kupnie położonej, wykazem hipotecznym 12 tejże gminy objętej i całej realności pod l. k. 45 w Kupnie położonej wyk. hip. 13 tejże gminy objętej.

Cena wywołania, która jest także ceną szacunkową, wynosi 56 zł. 66 ct. i 52 zł. w. a.

Wadyum 10 prc. tej ceny.

Na pierwszym terminie realność tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, na drugim zaś terminie i poniżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Tarnawski.

Resztę warunków licytacyjnych i wykaz hipoteczny można przejrzeć w registraturze.

Przemyśl, 15 kwietnia 1889.

L. 1349. (3137 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza że w sprawie egzekucyjnej Majchra Klimczaka z Żywca przeciw Magdalenie Klimczakowej z Jeleśni o 140 zł. z przyn. rozpisaną została egzekucyjna licytacya połowy realności pod nr. 124 w Jeleśni dłużniczki własnej na dzień 12. czerwca i 17. lipca 1889, każdym razem o godzinie 10ej rano.

Wadyum 27 zł.

Cena szacunkowa i wywołania 262 zł 65 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Udziela.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w registraturze.

Żywiec, 16 kwietnia 1889.

L. 12177. (3085 3-3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 13 czerwca 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 18 lipca 1889 nawet poniżej takowej licytacya 2/3 części z połowy ciała tabularnego objętego wykazem hipotecznym l. 645 księgi gruntowej gminy miasta Gródek, dłużników Michała Popho i Marcina Hołowki własnych, na rzecz gminy miasta Gródek pto 80 zł. z przynależytościami.

Cena wywołania 806 zł. 50 ct.

Wadyum 81 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu Gitli Grüner i dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem c. k. notaryusza Adolfa Henzego, dla mieszkającego zaś w Odessie Enocha Grünera p. Franciszka Bobowskiego w Gródku.

Gródek, 12 stycznia 1889.

L. 3214 (3248 1-3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 29 maja 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 26 czerwca 1889 nawet poniżej takowej, licytacya 5/8 części i realności l. 176 w Zaborowie Jadwigi Dupakowej własnej, na rzecz Sumera Schneidera pto 41 zł. 10 ct. z pn.

Cena wywołania 1125 zł.

Wadyum 112 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Radłów, dnia 31 grudnia 1888.

L. 8385. (2582 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do powszechnej wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Komarnie w kwocie 111 zł. 36 ct. z przynależytościami przeprowadzi tylko na jednym terminie t. j. dnia 14go czerwca 1889 o godzinie 10ej rano egzekucyjną publiczną relicytacyą realności, wykazem hip. l. 587 księgi gruntowej gminy Komarno objętej, dłużników Karola i Katarzyny Mihułków własnej z tem, że na tym terminie realność ta za jaką bądź cenę sprzedaną będzie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności w kwocie 150 zł. wal. austr.

Wadyum 15 zł. w gotówce.

Resztę warunków relicytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania powyższej realności można przejrzeć w tusąd. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych p. Łuszpiński c. k. notaryusz w Komarnie.

Komarno dnia 1 listopada 1888.

L. 12270. (1987 3—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Żółkwi w sprawie egzekucyjnej Dymitra Lewkiewicza przeciwko Piotrowi Hornung o zapłacenie kwoty 275 zł. z przynależytościami, odbędzie się na rzecz Dymitra Lewkiewicza publiczna licytacya przymusowa realności wykazem hipotecznym l. 110 i 1/8 części realności w. h. 361 dla gminy kat. Mierzwica objętej, własnością Piotra Hornunga będącej dla powyższej pretensyi za hipotekę służącej łącznie na 2128 zł. 33 ct. ocenionych, w dwóch terminach a mianowicie na dniu 8 lipca 1889 i na dniu 12 sierpnia 1889, każdym razem o godzinie 10ej przed południem.

Na pierwszym terminie będzie realność sprzedana tylko powyżej ceny szacunkowej, lub za tąż cenę, na drugim także poniżej ceny szacunkowej.

Wadyum 212 zł. 84 ct.

Kuratorem dla nieznanych wierzycieli ustanowiony adwokat dr. Korol w Żółkwi.

Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt ocenienia do przejrzenia w tusąd. registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Żółkiew, dnia 20 lutego 1889.

L. 657. (3208 1—3)

Samborski c. k. Sąd obwodowy ogłasza, że w sprawie Jana Turskiego przeciw Jakóbi Stańczykiewiczowi i leżącej masie spadkowej Maryi Stańczykiewiczowej pto 675 zł. z przynależytościami odbędzie się w biórze II. tegoż Sądu dnia 13go czerwca 1889 i dnia 18 lipca 1889, zawsze o godz. 10 przed południem przymusowa publiczna licytacya do dłużników należącej realności l. k. 160 w Waniowicach powiatu samborskiego położonej wykazem hipotecznym 703 objętej.

Realność będzie na pierwszym terminie wyżej ceny wywołania 1260 zł. lub za takową, na drugim terminie także niżej tej ceny sprzedaną.

Wadyum wynosi kwotę 126 zł. i może być złożone w gotówce, w książeczkach Kasy oszczędności lub w papierach publicznych na giełdzie wiedeńskiej notowanych według kursu ostatniego w dniu odbycia licytacyi w „Gazecie Lwowskiej" notowanego.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze tegoż Sądu przejrzeć lub odpisać wolno.

O tem zawiadamiamy z życia i miejsca pobytu niewiadomych wierzycieli hipotecznych Katarzynę z Pohoreckich Zbijewską, Antoniego Zbijewskiego, Salomeę z Zaleskich Zbijewską, Barbarę z Sozańskich Grabowską, Femę z Siemaszów Sozańską, Michała Kakowskiego, niemniej też wszystkich wierzycieli, którzyby po dniu 11 stycznia 1888 do tabuli weszli, lub którymby uchwała ta lub późniejsze uchwały w tej sprawie z jakichkolwiek przyczyn doręczone być nie mogły do rąk ustanowionego kuratora adw. dr. Kohna z zastępstwem adw. dr. Witza.

Sambor, 31 marca 1889.

L. 3794. (3176 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Eisikowi Fuss o zapłacenie kwoty 2100 zł. odbędzie się dn. 7 czerwca 1889 i dnia 5go lipca 1889, każdym razem o godzinie 10ej rano w biórze sądowem nr. 20 przymusowa sprzedaż realności dłużnika, objętej wykaz. hipot. 111 gminy Hurko i wykazem hipot. 87 gminy Hureczko.

Cena wywołania, która jest także ceną szacunkową, wynosi 5375 zł.

Wadyum 538 zł.

Na pierwszym terminie realność tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, na drugim zaś terminie i poniżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Doliński.

Resztę warunków licytacyjnych i wykaz hipoteczny można przejrzeć w registraturze.

Przemyśl, 20 marca 1889.

L. 4580. (2732 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany S. II. we Lwowie rozpisuje, celem ściągnięcia na rzecz masy konkur. Towarzystwa galic. kasy zaliczkowej we Lwowie sumy 1106 zł. 62 ct. z przyn. licytacyę realności pod nr. 115 w Zamarstynowie Antoniego i Katarzyny Kutscherów własnej, wyk. hip. 4 i 152 gminy Zamarstynów objętych na dzień 17go czerwca 1889 i na dzień 15 lipca 1889, zawsze o godzinie 10ej rano, w biurze 4.

Cena wywołania realności l. wyk. 4 6679 zł. a realności l. w. 152, 1440 złr. wal. aust.

Wadyum 667 zł. 90 ct. 144 zł. wal. austr.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół opisania przynależytości ocenienia, tudzież wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Gorecki.

Lwów, 6 kwietnia 1889.

L. 691 (3252 1—3)

Zabnieński c. k. sąd pow. ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Kalmana Grossbarda w kwocie 25 zł. z pn. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 22 maja i 26go czerwca 1889 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności lw. 289 ks. gr. Zabno a Jadwigi Uramowiczowej własnej.

Cena wywołania 150 zł.

Wadyum 15 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Zabno, 29 marca 1889.

L. 186. (3240 1—3)

Dnia 24 maja 1889 odbędzie się w kancelaryi c. k. Zarządu salinarnego w Stebniku publiczna licytacya za pomocą pisemnych ofert w celu zabezpieczenia wykonać się mających w roku 1889 większych napraw budynków salinarnych.

Koszta rzeczonych napraw wraz z potrzebnemi materyałami obliczono według kosztorysów, które przejrzeć można w kancelaryi c. k. Zarządu w godzinach urzędowych, na ogólną kwotę 3833 zł. 73 ct. wa.

Oferty należycie ostemplowane, stylizowane według formularza dołączonego do warunków licytacyjnych i zaopatrzone w 10pr. wadyum winny być wniesione najdalej do dnia 24 maja 1889 do godziny 11 przed południem do rąk naczelnika c. k. Zarządu salinarnego w Stebniku.

Bliższe warunki przejrzeć można w kancelaryi podpisanego c. k. Zarządu salinarnego w godzinach urzędowych.

C. k. Zarząd salinarny.

Stebnik, dnia 8 maja 1889.

L. 68. (3189 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rawie ogłasza, że celem ściągnięcia należytości c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 200 zł. z przyn., przeprowadzą zostanie w dniach 20go maja 1889 i 17go czerwca 1889, każdokrotnie o godzinie 9 po południu w sądowej kancelaryi egzekucyjna licytacyjna sprzedaż realności dłużniczki małoletniej Paraszki Kuszta własnej, pod licz. kons. 60 w Hołem (Łużkach) powiecie rawskim położonej, wykazem hipotecznym 579 w całości księgi grunt. Hołe, zaś wyk. hipotecz. 559 w połowie objętej.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim zaś także niżej tejże.

Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna z jakiejbądź przyczyny doręczoną być nie mogła, lub którzy hipotekę na tej realności po 27m listopada 1888 uzyskali, ustanowiony kuratorem p. Kuryłowicz c. k. notaryusz.

Resztę warunków i wyciąg tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Rawa, 30 marca 1889.

L. 2530. (3210 2—3)

Dnia 12 czerwca i 12 lipca 1889, każdym razem o godzinie 10ej rano odbędzie się w Sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 31 w Zapałowie położonej, wyk. hip. l. 37 objętej, w sprawie i na rzecz galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we wowie o 13 rat pożyczkowych po 12 zł. i jednej raty 12 zł. 16 ct.

Cena wywołania 350 zł.

Wadyum 10 prc.

Kuratorem wierzycieli nieznanych p. Ignacy Szydłowski w Lubaczowie.

Resztę warunków przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Lubaczów, 30 marca 1889.

L. 1518 (3190 2—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 21 maja 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 26 czerwca 1889 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 35, 41 i 31 w Boberce położonej ciała tabularnego nie stanowiącej dłużnika Abrahama Brumera własnej na rzecz Eisiga Segel pto. 500 zł. zpn.

Cena wywołania 360 zł.

Wadyum 36 złr.

Resztę warunków, akt opisania i oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tut. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu ustanawia się kuratorem c. k. notaryusza p. Teliszewskiego w Turce.

Turka, dnia 15 marca 1889

Upadłości.

L. 4675 (3218 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi niniejszem wiadomo czyni, że równocześnie otwiera się konkurs do całego ruchomego, jakoteż w krajach, w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 nr. 1 dz. u. p. p. z roku 1869 obowiązuje położonego nieruchomego majątku kramarza Salomona Schaller i że do kierowania tym konkursem, ustanowionym został jako komisarz konkursowy c. k. Radca Sądu krajowego p Walter zaś jako tymczasowy zawiadowca tejże masy adw. dr. Stein.

Wzywa się zatem wszystkich wierzycieli konkursowych, ażeby wszystkie swe, z którego bądź tytułu pochodzące roszczenia, nawet gdyby co do takowych spór jaki był w toku, do 8 czerwca 1889 wedle przepisów ustawy konkursowej i pod zagrożeniem podanych tamże następstw prawnych w tutejszym Sądzie zgłosili, i aby na terminie na dzień 12 czerwca 1889 o 9 godzinie przed południemdo likwidacyi ogólnej wyznaczonym, który zarazem jako termin ugodowy się wyznacza, płynność i pierwszeństwo swych pretensyi wykazali.

Zresztą wolno będzie wierzycielom, którzy wierzytelności swe zgłoszą, wybrać na tym terminie w miejsce zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału, innych mężów swego zaufania.

Do potwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy, a względnie do wyboru nowego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, ustanawia się termin na dzień 10 maja 1889 godzinę 9 przed południem, na którym wierzyciele do komisarza konkursowego zgłosić się mają.

Wreszcie wzywa się wierzycieli, którzy po za obrębem miasta Kołomyi mieszkają, aby mieszkającego w Kołomyi zastępcę do odbierania uchwał sądowych zamianowali gdyż w przeciwnym razie na ich koszta i niebezpieczeństwo kurator dla nich zostanie ustanowionym.

Dalsze ogłoszenia, które w toku postępowania konkursowego jako potrzebne się okażą, zostaną w części urzędowej „Gazety Lwowskiej" ogłaszane.

Z rady c. k. Sądu obwodowego.

Kołomyja, dnia 25 kwietnia 1889.

L. 15 (3243 1—3)

Na podstawie uchwały c. k. sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 21 marca 1889 l. 3658 usunięty został Markus Heuman z zarządu masy rozbiorowej Józefa Graua.

Celem wyboru innego zarządu masy wyznaczam w myśl §. 143 ust. konk. termin na dzień 22 maja 1889 o godzinie 9 z rana, w mojem biórze i na takowy ogół wierzycieli konkursowych, którzy roszczenia swe wiarygodnie wykazać mają, zapraszam.

Mielec, 20 kwietnia 1889.

Sędzia powiatowy jako komisarz konkursowy.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 3102 (3125 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Lisku podaje w myśl przepisu §. 22 ustawy z dnia 19 maja 1874 l. 70 dz. p. p. do powszechnej wiadomości, że c. k. generalna Dyrekcya austr. kolei państwowych przez pełnomocnika swego p. Jana Rybczyńskiego wniosła na dniu 3 lutego 1889 do l. 1163 podanie z prośbą o wdrożenie dochodzeń w celu wypośrodkowania gruntów kolejowych w gminach Tarnawa dolna, Czaszyn i Poraż i wniesienie tychże bez ciężarów hipotecznych do wykazu kolejowego kolei pierwszej węg. galic., które to podanie wraz z załącznikami w tusądowym urzędzie ksiąg gruntowych przez interesowanych przejrzane być może.

Lisko, dnia 31 marca 1889.

L. 7634 (3162 3—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że Bronisław Peszkowski mianowany c. k. notaryuszem w Skawinie po wykonaniu w dniu 1 maja 1889 przysięgi dla c. k. notaryuszy przepisanej, zostaje upoważnionym do objęcia urzędu swego.

Kraków, dnia 2 maja 1889.

L. 441 (3054 3—3)

Na drugą zwyczajną dnia 17 czerwca 1889 o godzinie 9 rano rozpoczynającą się kadencyę sądu przysięgłych w Przemyślu mianowanym został c. k. radca Dworu prezydent sądu obwodowego Pressen przewodniczącym, zaś c. k. radca wyższego sądu krajowego Freyberger, tudzież c. k. radcy sądu krajowego Leszczyński, Skala, Schmidt, Przybylski i sekretarz rady Szechowicz jego zastępcami.

Przemyśl, 1 maja 1889.

L. 16201 (3147 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie na podstawie dochodzenia w skutek prośby Wolfa Redlera vel Troedlera de praes. 10 kwietnia 1886 l. 27270 przeprowadzonego, wzywa niewiadomego z życia i miejsca pobytu Eliasza Redlera vel Troedla urodzonego dnia 21 października 1842 w Żółkwi z małżeństwa ślubnego Wolfa i Etie Redlerów vel Troedlów, który miał potajemnie przed laty 33 dom rodzicielski opuścić i z jakimś nieznajomym z nazwiska furmanem do Czerniowiec celem szukania zarobku pojechać, oraz wszystkich, którzyby o życiu i miejscu pobytu tegoż zaginionego wiadomość mieli, aby o tem tut. sądowi lub ustanowionem dlań w osobie tutej. adw. dr. Nathansohna kuratorowi donieśli w przeciągu jednego z dniem 15 maja 1889 kończącego się roku, gdyż po upływie tego czasu na ponowne żądanie Wolfa Redlera vel Troedla tenże Eliasz Redler vel Troedler za zmarłego uznanym będzie.

We Lwowie, 4 maja 1889.

L. 2425 (3094 3—3)

C. k. Sąd obwodowy rzeszowski w sprawie egzekucyjnej Izaaka Karpfa przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Iguacemu Krasinowi pto 14 złr. 50 ct. zawiadamia niniejszem Ignacego Krasina, że ustanowiono dla niego na koszt jego i niebezpieczeństwo kuratora adw. dr. Fechtdegena i wzywa go, aby kuratorowi środki obrony podał lub innego zastępcę sądowi wskazał.

Rzeszów, 18 kwietnia 1889.

L. 745 (3127 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce w sprawie Barbary Fiołkowej przeciw Feliksowi Juszczykowi i innym o rozdział wspólnej własności realności lk. 2 w Suchorabie dla pozostającego w Felsztynie w Królestwie Polskiem Macieja Wojakowskiego ustanawia kuratorem Ignacego Limanowskiego. Wzywa się tedy Macieja Wojakowskiego, aby kuratorowi środków do obrony jego praw służących dostarczył, inaczej bowiem złe skutki ztąd wynikłe sam sobie przypisać będzie musiał.

Wieliczka, dnia 4 kwietnia 1889.

L. 15501 (3146 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że Ludwika Steindl przeciw nieobjętej masie spadkowej po Ewie Sawickiej 2 małż. Raczyńskiej 3 małż. Studzińskiej, względnie tejże niewiadomym z imienia, z życia i miejsca pobytu spadkobiercom, tudzież Feliksowi Raczyńskiemu i Krystynie z Raczyńskich Dersowej jako niewiadomym z życia i miejsca pobytu spadkobiercom śp. Aleksandra Raczyńskiego i innym o wykreślenie ze stanu biernego depozytu wierzycieli dóbr Okopy sum 692 zł. 23 1/5 kr. m. k. 4/5 części ze sumy 346 zł. 16 3/5 kr. m. k. i 346 zł. 16 3/5 kr. m. k. pod dniem 16 kwietnia 1889 l. 15501 pozew wniosła i o pomoc sądową prosiła, w skutek czego pozew uchwałą z dnia 20 kwietnia 1889 l. 15.501 do pisemnego postępowania z poleceniem wniesienia obrony w ciągu 90 dnidekretowany został.

Ponieważ miejsce pobytu wymienionych pozwanych nie jest wiadome, a zatem c. k. sąd krajowy do zastępowania i na tychże koszt i szkodę tutejszego adw. dr. Krzyżanowskiego ze substytucyą adw. dr. Lill kuratorem mianował, z którym niniejszy sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przypisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszem więc edyktem wzywa się zapozwanych, aby w należytym czasie osobiście stanęli, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili, lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

We Lwowie, 20 kwietnia 1889.

Dla właścicieli dóbr,
architektów i pokrywaczy dachów.

Emil Kuźniecki

Oświęcim, dworzec kolei, (Galicya)
poleca swoje wyroby, jako to 3020

papę dachową i produkta asfaltowe

własnej fabrykacyi.

Przedsiębiorstwo pokryć dachowych papą i cementem drzewnym według najnowszej metody, z kilkuletnią gwarancyą. Asfaltowanie, jakoteż wszelkie w zakres tego fachu wchodzące roboty, wykonywa szybko i po cenach umiarkowanych.

Prospekta, ceny i wzory na usługi.

Agentura i skład dla Lwowa u p. Perlbergera, ulica Sykstuska Nr. 30.

Materye wełniane na suknie damskie

otrzymał w wielkim wyborze i sprzedaje najtaniej

Magazyn F. Knauer i Syn

we Lwowie, plac Kapitulny, 2.

Próbki na żądanie odwrotną pocztą, franko. 2852

Pracownia i Skład GOTOWYCH SUKIEN MĘZKICH Pawła Piątkowskiego





we Lwowie, plac Halicki l. 13.

Dziękując za dotychczasowe względy Szanownej P. T. Publiczności, polecam i nadal moją pracownię, zaopatrzoną w najnowsze i najmodniejsze towary **wiosenne i letne** po umiarkowanych cenach. Zaopatrzyłem mianowicie mój magazyn w gotowe i tanie suknie męzkie, tak, że można nabyć **cały garnitur własnej roboty za 13 złr. 50 ct.** i wyżej. (6)

Marynarki w cenie 8 złr. Pantalony męzkie 3 zł. 50 ct. Kamizelki 2 zł. 50 ct.

Wykonywam oraz wszelkie zamówienia w miejscu i na prowincyę akuratnie i po umiarkowanych cenach

---

Skład fabryczny sukien

BERNHARDA TICHO

Berno, Krautmarkt Nr. 18

wysyła za pobraniem: 1487

Kamgarn letni. Resztka na kompletny garnitur męski, 6.40 metr. długi, złr. 3.	**Materye na zarzutki.** 2.10 metr długie, na kompletną zarzutkę (Ueberzieher) złr. 7.
Berneńskie materye sukienne. Resztka 3.10 metr. na kompletny ubiór męski, złr, 3 ct. 75.	**Berneńskie materye modne.** Resztka 3.10 metr. długa, na kompletny ubiór męski, złr. 5.50,
! ! Zakupno przy okazyi ! ! **Berneńskie resztki materyj** Resztka na kompletne ubranie męskie, 3.10 metr. długie, złr. 4 50.	**Materye na zarzutki.** najprzedniejszej jakości. na kompletną zarzutkę złr. 8 w. a.

Wzory gratis i franko.

Elegancko wykonana karta wzorów z 400 deseniami dla pp. krawców niefrank.

Przeciw muchom!

Prawdziwy klej na muchy, proszek Andela, proszek Zacherla, papier i trzaski na muchy

poleca 2842

Alojzy Hübner, Lwów

ulica Karola Ludwika L. 13.

Jubiler i złotnik

JAN JARZYNA. 1772

Lwów, Plac Maryacki, hotel Europejski, poleca znaczny zapas biżuteryi własnego wyrobu i srebra stołowego, pierścionki zaręczynowe, obrączki i szpilki ślubne i wszelkie zamówienia wykonuje we własnej pracowni w jak najkrótszym czasie.

Łubin niebieski lub żółty

nasienie świeże i pewne 100 kilo wraz z workiem 7 zł. w. a. poleca

J. Bulsiewicz 2792

skład nasion w Bochni.

Wszelkie dodatki krawieckie
przybory do szycia i haftu
oryginalne francuskie gorsety
wstążki w najnowszych kolorach
poleca nowo urządzony handel

WilhelmaSydora

we Lwowie, plac Maryacki, L. 3.
Ceny fabryczne. 2722

Urocza miejscowość klimatyczna w Tatrach

ZAKOPANE

Zakład wodoleczniczy dr. Chramca.

Otwarty przez cały rok. 3168

Całodzienne utrzymanie w zakładzie wraz z kuracyą od zł. 3.50. — Poczta, telegraf, apteka na miejscu. — W zakładzie hydropatya, kąpiele borowinowe, mięsienie, elektryzacya. — Pokoje elegancko umeblowane i w najlepszym stanie. — Kuchnia wyborna — Kręgielnia, bilard, gimnastyka, biblioteka, czytelnia. — Na żądanie prospekta wysłane zostaną. Powozy do stacyi kolejowej w Chabówce.

Hanowerskie czyste

Carbolineum-Anthracit

jedyny środek
dla konserwacyi budowli i robót
z drzewa
sprzedaje 2925

Arnold Werner

we Lwowie.

Resztki materyj

z czystej wełny owczej

po 3.10 metrów, wystarczające na wielki garnitur męski, z powodu wielkiego nagromadzenia, sprzedaje się po cenie zł. 4.50 do zł. 12 od resztki. Wielki zapas peruwienu, doskinu, trikotu, wszystkie gatunki wybornych towarów **gręplarskich, kamgarnowych** i materyj płóciennych do prania. Wzory do wyboru przesyła się z wszelką gotowością. PP. krawcy otrzymują obfite kolekcye wzorów ze sztuki krajanych.

Tuchfabriks-Niederlage „zum weissen Lamm" in Brünn. 1412

We Lwowie skład główny w magazynach **P. K. MIKOLASCHA,**
i u wszystkich aptekarzy, fryzyerów
i magazynach perfum.

390

VELOUTINE

Puder ryżowy specyalnie
PRZYGOTSWANY Z BIZMUTEM
Przez **CH^les FAY,** Fabrykanta Perfum
PARYŻ, 9, Ulica de la Paix, 9, PARYŻ

Skład komisowy dr. Jägera normalnej bielizny z fabryki Fryderyka Redlicha w Bernie. Ceny fabryczne.

Świeży transport

w wielkim wyborze

Płócien, bielizny stołowej, chiffonów, chusteczek do nosa białych i kolorowych

oraz wielki wybór

Gotowej bielizny

pończoch kolorowych dla pań i dzieci, skarpetek, najnowszych krawatek, szelek, manszet, kołnierzyków deszczochronów i t. p.

otrzymał i poleca po stałych najniższych cenach 2083

F. S. BARDASZ

we Lwowie, vis-a-vis kościoła archikatedralnego L. 9.

IWONICZ

Zakład zdrojowo-kąpielowy (w Galicyi) stacya kolei Iwonicz

Szczawy alkal. słone — jod i brom zawierające, skuteczne w chorobach **skrofulicznych** i ich złośliwych następstwach, w chorobach skórnych syfilitycznych, reumatyzmie i w rozlicznych chorobach **kobiecych.**

Kąpiele mineralne, borowinowe, igliwiowe, tuszowe i rzeczne. — Mleko, żętyca, kefir, inhalatoryum.

Znakomita stacya klimatyczno-lecznicza.

Pora kąpielowa podzielona na trzy sezony od 20 maja do końca września. Mieszkania w pierwszym i ostatnim sezonie o jedną trzecią część tańsze.

Lekarz zdrojowy dr. Klemens Dębicki, b. asystent kliniki Uniw. Jagiellońskiego.

Prospekta rozsyła franko Dyrekcya. 2632

Kąpiele siarczane Trenczyn-Cieplice. 1918

Perła Karpat w górnych Węgrzech oddalona jest od stacyi kolejowej **Tepla-Trenzsin-Teplitz** wzdłuż rzeki Waaga i nowo utworzonej linii „Blazapass" 20 minut, a z Krakowa przez Oderberg-Sillein dojechać można w 9 godzinach. **Najsilniejsze źródła siarczane gorące** w całej Monarchii Austro-Węgierskiej dochodzące do 40° temperatury C. **Przepyszne położenie** w uroczej okolicy leśnej. Skutkuje w słabościach **gościowych, reumatycznych, paraliżu, niewralgicznych, liszajów, chronicznych słabościach skórnych, pruchnieniu w kościach** i t p. Wygodnie urządzone **baseny** i **separatki do kąpieli,** z przepychem urządzona **nowa** kąpiel **(Hammâm)** w maurytańskim stylu. **Kuracya żętyczna, masaże,** kuracya za pomocą **elektryki.**

Kuracya miejscowoklimatyczna według metody profesora Oertla. **Tanie** pomieszkania odpowiadające wszystkim wymogom **hygieny i wygody.** Koncerta, teatra i tym podobne rozrywki. Dobra woda źródlana do picia i wyśmienita kuchnia. Na wielu stacyach kolejowych otrzymać można karty jazdy za cenę zniżoną tam i napowrót **Omnibusy i fiakry** przy każdym pociągu. Frekwencya 3500 gości kąpielowych i około 5000 przybywających podróżnych. **Sezon kąpielowy od 1 maja do 1 października.** Bliższych szczegółów udziela i ilustrowane prospekta przesyła bezpłatnie

Gräflich d' Harcourt'sche Badedirection in Trencsin-Teplitz.

Ważne i niezbędne dla budujących!

Jedynie pewny środek na zasadzie dokonanych prób.

c. k. austro-węgierska, jakoteż rossyjska i niemiecka wyłącznie uprz. fabryka

EXSICCATOR

osusza wilgoć, niszczy raz na zawsze grzybek drzewny, zastępuje farby olejne itp.

tańszy o 50 prc.

Broszurkę illustrowaną wysyła się na żądanie bezpłatnie i franko.

Wynalazca inżynier-technolog GUSTAW RITTER w Warszawie.

Uwaga. Reklamujący się **Carbolineum** nie należy porównywać z **Exsiccatorem,** gdyż najlepszą rękojmią co do dobroci niechaj służy różnica w naznaczonem cle. Od Carbolineum, uważanego jako kwas karbolowy, czyli smoła węglana, według taryf austryackich pobiera się za 100 kilo 1 złr. 50 ct., gdy przeciwnie Ministerstwo finansów po chemicznem zbadaniu, uważając **Exsiccator** jako środek składający się z wyższych chemicznych substancyj, naznaczyło od 100 kilo 10 złr. cła w złocie, a więc bezwarunkowo musi być **Exsiccator** lepszym środkiem w wyż wymienionych działaniach od wszelkich innych reklamujących się.

Dla dogodności więc szan. Publiczności, aby preparat mój nie podlegał wygórowanej cenie przez wysokie wchodowe cło z Warszawy do Austryi, zmuszony byłem założyć

Laboratoryum w Wiedniu i Filię w Krakowie.

Kantor zamówień i objaśnień przy ulicy Sebastyana, L. 5, parter.

Wysyłki uskuteczniają się na prowincyę już od 10 kilo.

Agentów poszukuję.

L. 417 (3239 1—3)

Ogłoszenie.

Komitet c. k. galic. Towarzystwa gospodarskiego ogłasza niniejszem konkurs na stypendyum w kwocie 400 zł. w. a. z fundacyi śp. Stanisława hr. Borkowskiego.

Kompetować mogą ukończeni uczniowie wyższych szkół rolniczych, narodowości polskiej, którzy dla uzupełnienia swego wykształcenia zamierzają poświęcić się studyom fachowym rolniczym po za granicami kraju.

Podania należycie udokumentowane należy wnosić do dnia 30 czerwca b. r. wprost do komitetu Towarzystwa gospod. lub na ręce Dyrekcyi krajowych szkół rolniczych w Dublanach.

Lwów, dnia 4 maja 1889.

Komitet c. k. galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego.

L. 3505 (3171 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

W skutek reskryptu wysokiego Wydziału krajowego z 26. kwietnia b. r. l. 17679 rozpisuje się niniejszem konkurs na posadę zarządcy przy szpitalu powszechnym w Kołomyi z płacą roczną 500 złr. a. w. wolnem pomieszkaniem, opałem i oświetleniem.

Posada nadaną będzie na rok pierwszy prowizorycznie.

Ubiegający się winni przedłożyć prócz świadectw zdrowia, moralności i pełnoletności, dowody znajomości języków krajowych, tudzież niemieckiego, obeznania z administracyą szpitalną i rachunkowością.

Po zamianowanin winieu zarządca złożyć bezwłocznie w kasie miejskiej kaucyę równającą się jednorocznej płacy.

Podania wnosić należy do Zwierzchności miejskiej najdalej do dnia 31go maja 1889.

Zwierzchność miasta
Kołomyja, dnia 2 maja 1889.

5129/pr. 3238

Obwieszczenie.

Z powodu równoczesnego rozpisania powszechnych wyborów na Sejm krajowy ogłasza się stosownie do §. 22. ord. wyb. sejm. listy wyborcze dla wymienionych w §. 1. ord. wyb. sejm. ciał wyborczych większych posiadłości ziemskich, tudzież listy uprawnionych na podstawie §. 14. ord. wyb. sejm. według brzmienia ustawy z dnia 26. Czerwca 1887, Nr. 46 Dz. ust. kraj., do wzięcia udziału jako wyborcy w wyborach poselskich z ciał wyborczych gmin wiejskich, z tem oznajmieniem, że reklamacye przeciw tym listom wyborczym mogą być wniesione, do Prezydyum c. k. Namiestnictwa we Lwowie w przeciągu dni 14 licząc od dnia niniejszego ogłoszenia.

Reklamacye, po upływie tego terminu wniesione, nie będą uwzględnione.

Pełnoletni współwłaściciele dóbr tabularnych, uprawnieni do wyboru, mają w celu wydania kart legitymacyjnych, przedłożyć c. k. Starostwu w miejscach odbyć się mających wyborów, pełnomocnictwo wystawione przez nich dla tego, którego do wyboru upoważnili.

Oraz wzywa się tych do wyboru uprawnionych, którzy w kraju nie mieszkają, ażeby o karty legitymacyjne zgłosili się u dotyczącego c. k. Starosty.

Uprawnieni do wyboru, stale w kraju zamieszkali, otrzymają karty legitymacyjne wprost z urzędu.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 6. Maja 1889.

Lista

posiadaczy dóbr tabularnych, uprawnionych na mocy §. 8 sejm. ord. wyb do wyboru posła na Sejm krajowy w kuryi wielkich posiadłości.

I.

Okręg wyborczy Krakowski.

Imię i nazwisko wyborcy	Nazwa tabularnej posiadłości
Adamska Florentyna	Czaslein, Krzyworzeki część, Komorniki część „Zarębki“ zwane.
Jego Cesarska Wysokość Arcyksiążę Albrecht	Kamecznica, Peweł mała, Rycerka górna i dolna, Sól, Nieledwia, Szare, Ujroły, Wieprz ad Żywiec, Bystra, Bruśnik, Ciecina, Cisiec, Czernichów, Juszczyna, Lipowa leśna, Międzybrodzie ad Żywiec, Milówka, Ostre, Pietrzykowice, Radziechowy, Sienna, Słotwina, Żywiec stary, Trzesna, Zabłocie, Zadziele, Zarzecze, Żabnica, Żywiec, Huciska, Isep, Jeleśnia, Korbielów, Koszarowa, Krzyżowa, Mutne, Peweł wielka, Przyborów, Przyłęków, Sporysz, Sopotnia wielka i mała, Swinna, Trzebinie, Bestwinia, Bestwinka, Biała (Przedmieście), Brzeszcze, Czaniec, Dankowice, Jawiszowice, Janowice, Kaniów górny, Komonowice, Komorowice, Barg, Lipnik, Międzybrodzie lipnickie, Porąbka, Przecieszyn, Skidzin, Straconka, Wilczkowice, Maków, Biała, Grzechinia, Zawoja, Kojszówka, Wieprzec, Juszczyn, Osielec, Siedzina i Skawka.
Atteslaender Anna	Pleszów.
Armałowicze Feliks i Wiktorya	Bytomsko, Ląkta górna.
Anlauf Konstanty Bartłomiej Robert 3 im.	Gorlica murowana.
Badeni Stanisław, hr.	Grabie z przyl. Szczurów i Zimbrzeg, Branice ct.
Banach Jan	Mierzyn.
Baranowscy Józef i Maryanna	Trzebinia.
Baranowski Łucyan	Przewóz i Rybitwy
Baum Ferdynand, br.	Radocza.
Baumanowa Walerya, br.	Kopytówka, Brzezinka.
Bracia Miłosierdzia w Zebrzydowicach	Zebrzydowice.
Branicki Władysław Michał 2 im., hr.	Slemień, Gilowice, Kocoń, Kurow, Las, Pewel, Pewelka, Rychwaldek, Sucha, Krzeszów, Lachowice, Kukoń, Stryszowa i Tarnawa.
Brandysowie Jan Stanisław Fryderyk 3 im. i Wojciech Józef 2 im. małoletni	Barwald średni, Brody, Brzeznica c. att. Bugaj, Kalwarya, Marcyporęba, Przytkowice, Stanisław górny, Wielkie drogi, Wysoka z Trzebolem.
Benedyktynek konwent w Staniątkach	Ochmanów, Staniątki, Sucharaba, Węgrzec, Podborze, Slemiróg, Zakrzów, Brzeźnica, Gorzków stary, Kołko, Podłęże, Łazy, Lezkowice, Chrość.
Benoe Atanazy	Klęczany, Murszowce, Niegowice.
Benoe Justyna	Stróże, Borowa, Wola, Strożka, Zakliczyn, Zdonie.
Beym Albin	Sułków i Wola sułkowska.
Bejmowa Marya	Sobolów.
Bielińska z Zawiszów Kazimira	Wola duchacka i Kurdwanów dolny.
Bieliński Józef	Siercza, Klasno.
Biesiadecka z Rychlickich Michalina (dożywotniczka)	Skotniki.
Biesiadecki Stanisław, dr.	Łobzów, Gramatyka.
Bilińska Wiktorya dożywotniczka	Raciechowice.
Błażowska z Drohojowskich Józefa, br.	Półwieś, Ryczów, Woźniki, Żygodowice.
Bobrowskiego Karola hr. masa spadkowa	Andrychów c. att. Sułkowice, Targowica, Wieprz, Brzezina czyli Brzezinka.
Bobrowski Wincenty, hr.	Rudne, Trzebienczyce.
Böhm Otman	Janowice.
Bondi Karol	Jodłówka, Krzeczów.
Brudzewscy Edward i Zofia	Korabniki górne i dolne.
Brzeski Wiktor	Brzezie szlacheckie, Brzezie narodowe.
Brzezińscy Dunin Julian i Ewelina z Morawskich	Łazany i Wola podłazańska.
Bzowscy Wiktorya (dożywotniczka), Julia, Stanisław, Marceli i Aleksander	Zabawa, Podwale, Zdarzec
Bzowski Bogusław	Lipnik, Zasań, Droginia z Bamowicami.
Bulowski Jerzy	Pisarzowice górne.
Chrzanowski Wojciech	Popędzyna.
Chwalibógowej Wandy masa spadkowa	Grojec, Zaborze, Przybysławice z przyl. Marcinkowice, Miechowiczki małe z przyl. Sikorzyce, Ratrawa i Browar wojnicki.
Chwalibogowski Aleksander	Gaj z przyl. Kotarbówka i Bryczyna górna.
Czetsch-Lindenwald Karol, Czetsch-Lindenwald z książąt Sułkowskich Paula	Bierzanów, Kaim, Płaszów i Płaszów część.
Czetsch-Lindenwald Herman, dr.	Kobiernice.
Czetsch-Lindenwald Berta	Hałenów.
Cystersów konwent w Mogile	Czyżyny, Mogiła.
Dąbska z Niedźwieckich Helena	Zaborów, Kwików.
Dąbskiej Joanny masa spadkowa	Zakrzów.
Dąmbska Marya	Kosowa i Chrząstowice.
Dąbska Salomea	Wojnicz z przyl., Łoponie i Zamoście.
Damask Zuzanna, Bziakowie Józef i Katarzyna, Dudowie Franciszek i Katarzyna, Błaszczykowie Jakób i Tekla, Zeglinowie Stanisław i Anna, Truttowie Michał i Anna, Ciszkowie Jan i Maryanna, Guńkowie Maciej i Katarzyna, Łabuda Jan	Lubomierz, Lubomierz część I, Osada Lubomierzów zwana.
Darowska Zofia i Darowskiej Maryi masa spadkowa	Mydlinki.
Dąmbskiej Zofii z Łgockich masa spadkowa	Jaśkowice.
Dębicki Juliusz, hr.	Nieznanowice i Jaroszówka.
Denkerowa z Boguszewskich Jadwiga i Denker Kazimierz	Strzelce małe.
Derasowie Józef i Katarzyna	Chorowice.
Dobnera de Dobenań Karola masa spadkowa	Barwałd górny.
Dominikanów konwent w Krakowie	Prądnik czerwony.
Dunikowski Adam	Wojakowa, Rajbrot.
Dunin z hr. Bobrowskich Albina	Głębowice dolne, Chocznia.
Dunin Stanisław	Gierałtowiczki.
Dydyński Maryan	Raciborska z przyl. Witkowice.
Dziekan katedralny krakowski	Kobylany z przyl. Brzezinka.
Engelstein Róża	Trzemeśna, Łęki i Poręba.
Enz Konrad, Enz Marya, Pilchowie Wojciech, Marya, Jakób i małoletnie Teofila, Krystyna, Jan, Julian i Olimpia	Pierzchów i Pierzchowiec.

Imię i nazwisko wyborcy	Nazwa tabularnej posiadłości
Etterlein Władysław i Olga z br. Gostkowskich	Górka.
Etterlein Zygmunt	Niezdów.
Franciszkanek konwent (św. Andrzeja) w Krakowie	Regulice, Dziekanowice z Sudołem.
Feil Aleksander	Podolany, Zręczyce.
Feil Adolf	Zagórzany ad Zręczyce.
Fihauser Stanisława, Grossowa z Fihauserów Róża, Gross Franciszek, Fihauserówna Bogumiła małoletnia, Fihausera Henryka masa spadkowa, Liebenheimerowie Majer, Jakób, Frymeta i Itta, Reich Beila, Habichtowie August, Henryka, Władysława, Kazimierz i Ernest małoletni, Taffetowa z Hellerów Wiktorya czyli Gittla, Löfelholzowa z Hellerów Anna, Hellerowie Franciszka vel Fany, Blime, małoletnia Amalia, małoletni Mojżesz, małoletnia Salomea i małoletni Salomon	Gdów VI i VII scheda.
Fink Adam	Komorniki, Tolkowice z Zarębiem i Zagajem, Grybowa, Gdów, Kądzierzynka.
Florkiewicz Juliusz	Więckowice, Dulowa, Młoszowa.
Gartner Henryk	Brońkówka ad Łękawice.
Grabczyńska Michalina	Cerekiew, Bessów, Czasławiec.
Gralewska Franciszka dożywotniczka	Chorągwica.
Gwarectwo Jaworznickie	Jaworzno z przyl. Długoszyn i Podłęże, Byczyna folwark i wieś, Dąbrowa narodowa, Szczakowa, Żeleń z wójtowstwem Luszowice i Góra Luszowska, Ciężkowice wieś i folwark.
Giebułtowscy Konrad i Helena, Wnorowski Adam	Łapanów.
Goldberg Juda	Sufczyn.
Goldberg Ozjasz	Jurków, Tworkowa i Wytrzyska.
Gorczyński Bronisław	Brzeźnica, Marcyporęba, Wysoka.
Gorczyński Józef	Nowodwory, Marcyporęba część.
Gorczyńska Marya	Sawa.
Górkiewicz Czesław	Łgota część.
Gorkiewicz Jan	Witanowice dolne.
Gostkowska Walerya	Lustawice małe.
Gostkowski Aleksander	Tomice, Stawy Barwaldzkie.
Götz Jan	Okocim, Pomianowa, Nowa wieś.
Götz-Okocimski Jan młodszy	Poremba mała i Uszwica.
Gross de Rosenberg Karol	Wola Nieszkowska.
Gross Jakób	Kańczuga z przyl., Nowawieś i Twierdza ad Wieprz.
Górniak Oskar	Nidek górny, dolny i sredni.
Grudzińscy Stefan, dr. i Marya Róża 2 im. ze Szrederów	Trzebianka z przyl. Górka, Miechów i Włość pod lasem.
Grzesiccy Jan, Barbara matka, Józefa i Barbara córki	Kobylec część Borowiecka i Studzinka zwane.
Grzimek Floryan Stanisław Adolf 3 im.	Batowice.
Grumplowicz Eliasz	Szczygłów, Dzierzaniny.
Günther Antoni	Facimiech, Krzęcin.
Günther Jadwiga, Justyna i Wanda, Günther Władysław Ludwik 2 im. małoletni i Güntherowa Zofia dożywotniczka	Dołęga.
Hallera Fundacya	Dwory, Maniowice.
Haempel Karol	Malec.
Haempel Oskar	Górka osieeka.
Haller Władysław	Polanka, Haller, Gołuchowice.
Hallera Hallenburg Henryka masa spadkowa	Jurczyce.
Haldziński Antoni	Czyżów, Zboczyce.
Herliczka Karol	Krzyszkowice, Rząka.
Homolacs Bronisław Stanisław i Klementyna Grodzicka	Gnojnik, Gnojnik część Gołuchów czyli Gołuchowszczyzna zwana.
Homolacs Stanisław	Lewniawa; Dąbrówka, Dębina.
Horn Nepomucena	Borek Fałęcki.
Horoch Kajetan br.	Siepran, Kawęciny.
Hoszowscy Emilia, Olimpia, Ludwik i Józef	Chełm.
Ilnickiego Michała masa spadkowa i Wolański Jan	Chronów część, „Łopuszna Kudelszczyzna“ zwana.
Jakubowicz Mieczysław, Honorata z Jakubowiczów Balkowa, Stanisław, Władysław Jakubowicz i Franciszka z Jakubowiczów Matyasowa	Sosnowice i Łęcze (część).
Janoch Antoni	Starawieś górna.
Jakubowski Saturnin dr.	Kierlikówka.
Jałbrzykowski Zygmunt	Ujazd.
Jänsch Karol	Frydrychowice część. Palszkowszczyzna, Rutkowszczyzna recte, Wielki dwór zwana.
Jankowski Karol	Starawieś dolna.
Jankowscy Robert, Karol ojciec i Karol syn	Międzybrodzie Kobiernickie.
Jaroszewski Władysław	Prądnik biały.
Jasińscy Sylwester i Aniela	Bienkowice.
Jastrzębski Edmund	Dębno, Biadoliny szlacheckie, Jastew, Perła, Sterkowice, Wola, Dębno.
Jahn August Juliusz 2 im.	Prusy.
Jordan Adam Franciszek 2 im., dr.	Więckowice, Grabna Rudka.
Kracmar Franciszek i Alojzia	Kępanów.
Kraków probostwo św. Florjana	Bienczyce.
Kraków kościół P. Maryi	Bronowice małe.
Kraków szpital św. Łazarza	Prądnik czerwony część.
Krasucki Antoni	Piaski, Drużków.
Kałuski Bolesław	Poznachowice górne, Biegoszówka.
Kałuski Stefan	Zegartowice z przyl. Kwasowice, Bigoszówka i Krzesławice.
Kamińska z Baranowskich Helena	Kobylec część, Borówka.
Kamedułów klasztor w Bielanach	Bielany i Mucków.
Kamiński Piotr	Pogorzyce.
Kanonicy Laterańscy w Krakowie	Kamień, Przeginia duchowna.
Krakowskie biskupstwo	Sulechów i Zastów.
Krakowska kapituła katedralna	Bosutów, Grembałów, Raciborowice, Witkowice, Rudawa.
Krzemień Jerzy	Pisarowice dolne.
Karmelitów konwent w Czerny	Czerna, Paczółtowice Siedlec z przyl. Zbik.
Kępiński Jan	Moszczanica, Łysina, Kocierz ad Moszczanica, Szczurowa, Rzachowa.
Kwieciński Józef	Sławkowice.
Kochanowska Ludwika	Olszyny, Roztoka, Sukmanie.
Komorowska z hr. Krasickich Teofila hr.	Zakliczyn z przyl., Lukowa, Lustrowice, Faściszowa z przyl. Brzozowa czyli Zagrody, Piaski, Paleśnica, Konczyska, Słona, Biesnik, Biskupice, Domosławice Złota Faliszowicei Charzewice Melsztyn, Gwozdziec, Zawadalanckorońska i Niedzwiedza.
Konopka Andrzej, br.	Borek szlachecki i część dóbr Borek szlachecki, Rogoszczyzna i Grabiańszczyzna zwane Biskupice, Trąbki i Darszyce.
Konopkowie Teresa, Stefan, Justyna Michalina, Seweryna Stanisława, Klementyna małoletnia i Stefania Konopka	Głogoszów.
Konopka Henryk, br.	Wrząsowice.
Konopka Stefania	Mogilany, Kuleszów.
Konopka Julian	Modlnica wielka.
Konopka Roman	Tomaszowice, Podskalany.
Kopf Józefa	Zakliczyn.
Kopfowa z Bilińskich Marya	Raciechowice część „Potwór“
Kozioł Paweł syn	Frydrychowice część Kluszczyzna czyli Szwarcowizna zwana.
Krobicka z Fischerów Lucyna	Jaroszowice, Zaskowce, Wojtowstwo Mikołaj, Gorzeń dolny.
Klobusowa Klementyna dożywotnicka i małoletnie Paweł, Otton i Rudolf Klobusowie	Bystra, Szczyrk, Hucisko, Wilkowice, Rybarzowice, Buczkowice, Mikuszowice, Łodygowice.
Kluckiej Malwiny masa spadkowa	Kozy.
Łąckiej Antoniny masa spadkowa	Mętków, Wygiełzów.
Lamensdorfowie Chaskel i Mariem	Pierzchowice część „Osada I. w Pierzchowicach“ zwana.
Lariss Edmund, br.	Bujaków, Bulowice, Hecznarowice, Nowa wieś.
Lasocki Czesław, hr.	Spytkowice, Pychowice, Dębniki, Ryboki.
Łasiński Józef	Przybyrów, Łęki i Rudy rysie.
Lasko Wincenty	Wrzepia z przyl. Michale, Radziejów.
Lebowski Stanisław	Wola przesmykowska.
Leduchowscy hr. Marya Teresa 2 im., Julia, Włodzimierz, tudzież małoletnie Ernestyna, Franciszka i Ignacy	Lipnica górna i dolna Lipnica murowana i Krolówka.
Lewicka z Ketlerów Wilhelmina	Niedary wielkie i małe.
Łempicka z Michałowskich Marya	Krzysztoforzyce.
Łgocki Kazimierz i Emilia	Tymowa część, Bałkowszyzna, Pawłowszczyzna i Baszówka zwane i Tymowa scheda I. II.
Łgocki Stanisław	Wolica.
Lipczyńska Marya	Karniów.
Lipowski Adolf, br.	Nizowa, Winiary, Hucisko, Rudnik.
Löwenfeld Bruno i Henryk	Chrzanów, Libiąż, Kąty.
Löwenfeld Henryk	Balin.
Lubomirska Cecylia, ks.	Bieńkówka, Bogdanówka, Borzęta, Bysina, Chełm, Dolna wieś, Górna wieś, Jasienica, Krzeczonów, Krzeszów, Lubień, Pcim, Polanka, Rudnik, Stróża, Tenczyn, Trzebunia, Więciorka, Zawadka, Przegorzał część.
Łucki Leon	Chronów część Gorliczyzna zwana.
Machalski Maksymilian, dr.	Ściejowice.
Marfiewicza Antoniego masa spadkowa	Pękowice.
Marasse Adam	Tworkowa, Markowa, Jurków, Wytrzyska.
Malinowska Felicya, Eleonora Józefa 3 im. z Grabowskich	Konary.
Matejko Jan	Krzesławice.
Mehlowie Feliks i Anna	Jankowice folwark.
Meisner Klaudyusz	Kamyk.
Meisner Tytus	Brzezowa, Wieruszyce, Wola wieruszycka.
Merczyński Emil, dr.	Wesołów.
Mieroszowski Sobiesław Krzysztof 2 im., hr.	Bolechowice część Karniowice.
Miętuszewska Aniela	Pawlikowice, Rożnowa, Faszyce i Mietnów część Osada za Laskowcem zwana.
Michałowscy Antoni i Leokadya	Okrajnik, Oczków, Łękawica część.
Mikula Ewald	Lanka.
Milieski Alfred	Rychwald, Kocierz ad Rychwald, Łękawica część i Piekury.
Mosler Jan	Zborówek.
Mogiła rz. kat. probostwo	Wróżenice.
Monderer Samuel	Kopacze.
Mondererowie Jakób i Hermina	Jasień, Grądy, Kopaliny, Wyków, Zagorzyce.
Mycielski Władysław i Stanisław, hr.	Luczanowice, Głęboka, Dojazdów i Kocmyrzów.
Montleart Sachsen, Curland Wilhelmina, księżna	Baczyn, Budzów, Harbutowice, Jastrzębia dolna i górna, Izdebnik, Lanckorona, Leśnica, Palcza, Skawinki, Zakrzów, Biertowice, Jachówka, Sułkowice.
Montleartowej Augusty księ. masaspadkowa	Krzyszkowice i Zawada Szembek.
Monderer Herman	Sokolki i Kopaniny, Górki część.
Monderer Efroim	Zatoka z Wolą.
Monderer Dawid i Samuel	Karolówka, Dąbrówka.
Mondererowie Izak i Anna	Gierczyce.
Morawski Kazimierz, dr. i Kazimierz Maryan 2 im.	Wadów.
Morawieccy Michał, Ignacy, Feliks, Stanisław, Marya, Matylda i Broniowska z Morawieckich Eleonora	Kunice.
Morawski Wiktor	Brzazowice z Popowicami i Osieczany.
Münz Szymon Tobiasz 2 im.	Wokowice część „Grunta z dóbr Kukowiec wydzielone“ zwana.
Neumajer Franciszek	Klecza dolna i średnia.
Neumajer Karol Józef 2 im.	Raków z folwarkiem Swoboda, Witanowice część.
Niedzielski Stanisław	Bogucice, Strumiany, Kokołów, Czarnohowice, Sledziejowice, Zabawa.
Niwicka z Gostkowskich Wanda	Podjasień z przyl. Rybie stare.
Niwiccy Władysław, Karolina, Marya, Eugenia, Zygmunt i Szybalska z Nowickich Leokadya	Zawada.

Imię i nazwisko wyborcy	Nazwa tabularnej posiadłości
Norbertanek konwent w Krakowie na Zwierzyńcu	Modlniczka, Zabierzów, Grotowa, Jeziorzany, Olszanica, Wołowice, Zwierzyniec, Bibice, Lubocza, Czatkowice.
Oraczewscy Edmund, Stanisław i Helena, Brzozowska Emilia	Kawiec czyli Kawie, Kawiec Krukowski.
Ostrzeszewiczowie Kasper i Stefania	Mistrzowice.
Oświecimskie probostwo	Kłosienica.
Oszacki Stanisław	Czechówka.
Ożegalski Józef	Kamienna i Pasierbiec.
Ożegalska Jadwiga	Bolechowice.
Padlewscy Józef i Amalia	Libertów.
Paszkowski Franciszek, dr.	Tonie.
Pawełka Józef i Józefa	Podolany.
Pleszowska Ludwina dożywotniczka	Przybradź górna, część i średnia część (Zamek).
Primavesi Teodor	Rajcza.
Popiel Zofia	Ruszcza z przyl., Kępa rusiecka i Przylasek rusiecki, Zagroda w Olszycach ad Branice.
Popielowa z Wiercińskich Paulina	Zielonki część.
Popielowa Marya	Zbydniów I. II.
Popławski Stanisław Pius 2 i im. Aleksander Kajetan 2 im.	Liplas i Wiatowice część osada I. Sojka zwana.
Potocka z Brunickich Katarzyna, hr., dożywotniczka	Spytkowice, Miejsce, Bachowice, Brodło, Czerna, Czyżówka, Filipowice, Frywald, Grojce, Krzeszowice, Łgota, Mirów, Myślachowice, Nielepice, Nowa góra, Okleśna, Ostrzężnica, Pisary, Psary, Rudno, Siersza, Tenczynek, Wodna, Wola Filipowska, Zaleś, Żary, Dubie, Buczyn, Brzoskwinia, Budzyn, Cholerzyn, Chrosno, Morawica, Russocice, Grodzisko.
Prochownik Fraciszek	Koło tynieckie.
Przychoccy Anna i Franciszek, br.	Bilczyce, Surawki.
Plessnerowa Henie i masa spadkowa Plessnera Józefa	Łazy.
Radomyska Felicya z Marynowskich	Tarnawa.
Rettingerowie Józef, dr. i Marya z Czyrniańskich	Płaza z Oblaszkami i Nieporaż.
Religijny fundusz	Buków, Gołkowice, Kostrze, Opatkowice, Brzozów, Samborek, Sidzina, Tyniec, Łączany (Pozowiec), Siedliska, Uszew, Biesiadki, Doły, Jaworsko, Seniawy, Łysagóra, Porąbka uszewska, Ruda, Zawada, Żerków, Niepołomice, Chobot, Bogucice, Damienice, Dzwinia, Grobla, Kolanów, Mikluszowice, Okulice, Swiniary, Trawniki, Wola dzwińska, Zabierzów, Zabierzowska wola, Targowiska, Wola batorska, Ksiarnie, Siedlec, Chełm, Łapczyce, Wyżyce, Belno, Trzciana.
Rogojski Leonard Stefan 2 im.	Druszków pusty z przyl., Burdzak, Koziny i Grabie.
Rogojski Leonard	Kąty.
Romer Emilia, hr.	Węglówka, Wierzbanowa, Wiszniowa i Kobielniki.
Romerowa Eugenia	Ochodza i Stanisław.
Romer Adam, hr.	Inwald, Zagórniki.
Roztworowski Joachim	Rybna.
Rozmanithowie Marya Józefa 2 im. i Antoni	Rakowice.
Rudziński Oskar	Osiek, Papiernia waszowiecka, Konieczny włościański, repowski średni i dolny.
Ruebenbauer Franciszek	Proszówka z przyl., Krzyżanowice małe.
Schänker Liebe, Schänkera Joachima masa spadkowa i Sobolewska Konrtancya	Babice, Brzoszkowice, Oświęcim.
Silbiger Abraham i Ruchla	Bodzanów.
Slapa Władysław, Józef Konstanty 2 im. małoletni	Łusina.
Śliwińscy Bronisław, Józef i Aleksander małoletni	Kossocice.
Sławiński Przecław	Klęcza górna, Ostalówka i Zagórze.
Śmiałowskiego Antoniego, masa spadkowa	Witkowice.
Stadnicki Jan, hr.	Wielka wieś, Milówka.
Starowiejska Marya	Piaski wielkie.
Starzeński Karol Maryan 2 im.	Boleń.
Straszewska Jadwiga	Zdrohec z przyl. Isep.
Sterlicht Izak	Łakta dolna.
Struszkiewiczowa Olimpia Kunegunda 2 im i Struszkiewicz Władysław	Niewiarów.
Szalewskiego Jana masa spadkowa	Krzyworzeka.
Serkowscy Emil i Rozalia	Jugowice.
Schimke Edward	Swinna, Poręba.
Schmidt Wincenty Jan 2 im.	Bęczarka, Krzywaczka.
Skarbkowa z Witwickich Stanisława Anna 2 im., hr.	Przegorzały.
Skirliński Jan	Kaszów, Liszki, Śmierdząca, Nowawieś szlachecka.
Skrzyńska z Hornów Tekla	Grabie (także Grabie uznańskie zwane) i Wola Grabska czyli Grabiańska.
Slizowscy Feliksa, Władysław, Kamila, Marya, Sobiesław i Bolesław małoletni	Zielonka część.
Skorupka Leon i małoletnie Jadwiga i Maryanna	Prokocim.
Słonawscy Ludwik, Marya, Karol, Aniela, Paweł i Hermina.	Tomaszkowice.
Skutta Aleksander	Jawczyce.
Śmietańska Helena	Głębowice górne część.
Starzewska Franciszka, Starzewska Regina i Koncka Ludwika	Swoszowice.
Straszewski Maurycy, dr.	Wiśnicz stary, Wiśnicz nowy, Wiśnicz mały, Borówna, Bucze, Chronów, Dołuszyc, Kopaliny, Kobyle, Kurów, Leksandrowa, Łomna, Olchowa, Połom duży, Szczepanów, Mokrzyska.
Sucków Paweł	Rząska szlachecka.
Szczepanowski Aleksander	Bolęcin.
Szczyborowscy Walenty i Maryanna	Frydrychowice część, Lelówszczyzna i Hebdowszczyzna zwana.
Szumańczowska Florentyna	Czulice.
Szumski Leopold	Filipowce z przyl, Dogale.
Targosz Tomasz	Przybrodź część folwark, Świnka zwany.
Tetschel Franciszek	Jaszczurowa, Jamnik i Muchasz.
Thenowie Antoni i Zuzanna	Czaniec mały czyli Folwark Łaźna.
Trzeciak Henryk	Dąbrówka morska.
Tomaszewska z Fihauserów Leokadya i Darowska z Fihauserów Anastazya	Stadniki.
Tomalikowski Antoni	Wesołów.
Turnau Henryk	Brzezowa, Dobczyce, Kornatka
Walencinowicze Paweł i Antonina	Bojańczyce.
Wątorek Piotr	Gruszów.
Wężykowej Ludwiki z hr. Żeleńskich masa spadkowa	Tłuczań górna, Malejowa, Raba Wyżna, Wysoka.
Wężyk Jan	Paszkówka, Pobiedz, Benczyn i Benczynek.
Wilkoszewskiego Awita masa spadkowa	Toporzysko.
Wilkoszewskiego Stefana, masa spadkowa	Bystra, Raba wyżna.
Wiśniewski Romuald	Przebieczany.
Wiśnicz probostwo rz. kat.	Stradomka.
Wizytek konwent w Krakowie	Giełbutów z Trojadynem.
Włodek Bolesław	Sygneczów.
Włodkowie Zdzisław i Albina z Götzów	Dąbrowica, Chrastowa, Nieniec i Podgrodzie Niewiarów i Podgrodzie część „Modrzejówka“ zwana.
Włyńska Michalina	Janowice z przyl. Podbereże, Gierowa i Zadziele.
Wodzicka Marya, hr. z hr. Potockich	Kościelniki z przyl., Wolica, Stanisławice z przyl. Wyciąże.
Wodzicki Antoni, hr.	Kościelec, Piła.
Wohlfeld Bernard i Samuel	Łagiewniki.
Wolański Jan	Chronów część, Kudelszczyzna zwana.
Wrotnowski Antoni	Bielany i Łęki.
Wysocka z hr. Załuskich Zofia	Demblin, Jagodniki, Nowe pole, Paluszyce.
Wysocki Józef	Polanka wielka.
Zalescy Stanisław i Wanda	Węgrzce.
Zapalski Czesław	Węgrzynowice.
Zawadzka Bronisława z Żelechowskich	Rzeszotary.
Znamięcka Teofila	Zembrzyce, Skawce, Bodzów.
Żelechowski Stanisław	Nieprzesnia.
Żeleński Kazimierz	Cichowa.
Żeleński Stanisław	Brzezie, Dąbrowa, Szarów, Grodkowice, Łysokanie.
Zwillingowa z Nowotnych Marja	Rajsko.
Zwilling z Trembeckich Stefania	Zelczyn.
Zwilling Wincenty	Harmęże.
Zubrzycki Julian	Chabówka, Ponice, Rabka, Rdzawka, Skomielnia biała, Słonne, Żaryte.
Zduń Marya z Borowskich	Bielanka, Raba wyżna, Sieniawa, Naprawa, Skawa.

II.

Okręg wyborczy Brzeżański:

Aschkenazy z Imberów Mechla	Niedzieliska.
Axentowicz Józef	Danilcze.
Bankowska Marya	Babuchów.
Bartmański Roman dr.	Leszczyn.
Bazylianów konwent w Krasnopuszczy	Krasnopuszcza.
Bier Friedel	Hnilcze część II.
Bittner Jakób	Sarnki górne część „Zagniła“ zwane.
Brzeżańskie rz. kat. probostwo	Dryszczów.
Bocheński Alojzy	Horodyszcze, Otyniowice.
Bocheński Józef	Mużyłów.
Bogdanowicz Stanisław	Wybranówka i Bryńce cerkiewne.
Bogdanowiczowa z Wartarasiewiczów Józefa	Szwejków.
Borkowskiego Włodzimierza hr. masa spadkowa	Borusów część, Borynicze, Drohowycze, Horodyszcze, Juszkowce, Ostrów.
Borzemscy Wacław i Emilia	Knie sioło.
Borzemski Kajetan	Chlebowice świrskie część „Sanderówka“ zwana.
Brill Abraham	Borusów.
Brzozdowce rz. kat. probostwo	Czyżyce.
Burghardt Józef	Laszki górne.
Cieńska z hr. Zawadzkich Celestyna	Likatyn część Obozowiska zwana.
Czajkowski Hipolit	Bóbrka, Łany, Ernsdorf.
Czajkowski Jan	Pietniczany, Rehfeld, Sarniki.
Czajkowskiego Walerego masa spadkowa	Świrz.
Czajkowski Michał Alfons 2 im.	Dusanów.
Czartoryska Marcelina księżna	Podhajce z przyległ.
Czechowiczowa z hr. Komorowskich Zofia br.	Glinna, Kaplince złoczowskie, Chrobrów, Chrościec i Złoczówka.
Cywiński Jędrzej	Budyłówka, Płotycze.
Cywiński Zenon	Telacze
Dobrzańska Felicya i Blumska Bronisława	Strychańce.
Dobrzańskiego Jana masa spradkowa	Urytwa i Gaj.
Felkel Julia, Borzemski Kajetan, masa spadkowa Franciszka Męcińskiego, Laura Gintowt, Dziewiałtowska małoletni Norbert Gintowt Dziewiałtowski, Kazimierz Maryan i Aniela Gintowt Dziewiałtowscy, Starzewski Stanisław, Starzewska Teresa, Starzewscy Ignacy i Romuald, Brossman Jan, Hilary Gintowt Dziewiałtowski i masa spadkowa Klementyny Łysakowskiej	Chlebowice świrskie część.
Feuerstein Chaim, Wolf, Feuerstein Gittla, Krasucki Neumann i Gitla Kurzer Sara	Tustobaby I i IV scheda Korzawa I i IV scheda i Zawadówka I i IV scheda.
Galicyjski Instytut Sióstr miłosierdzia	Zalipie i Podgrodzie.
Gelber Abraham	Świstelniki dolne, Boków część „Hałasówka“ zwana.
Goldapper Aron	Wybudów.
Gołębski Marceli	Sławętyn, Lipica górna „Łozina“ zwana.
Gołaszewski Napoleon	Toustobaby II scheda.
Gorajska z Borowskich Marya	Kunaszów.
Górscy Bolesław i Franciszka Ksaw. 2 im.	Trybuchowa.
Hohendorf Edwin	Byszów.
Horowitz Hersch	Mieczyszczów.
Hamisz Wacław	Dobrzanica i kolonia Dobrzanica.
Jabłonowski Stanisław książe	Bursztyn z przyległ. Jezierzany, Junaszków, Kuniczki, Kuropatniki, Nastaszczyn, Tenetniki.
Jaworska z Skrzetuskich Emma	Nosów.
Jaruntowska z margr. Lealów Marya i Jaruntowski Jan Nep.	Dziczki.

Imię i nazwisko wyborcy	Nazwa tabularnej posiadłości
Jaźwiński Karol Piotr Aleksander 3 im.	Czartorya, Podniestrzany, Ruda, Stankowce, Zalesie.
Jędrzejowicz Józef	Litatyn.
Jorkasch Koch August	Stoki.
Krasiński Ludwik hr.	Potok, Rohatyn, Wierzbiłowice, Załuże z Sołonem, Kutce z przyległ.
Kalinowski Władysław hr.	Oryszkowce.
Kędzierskiego Juliusza masa spadkowa	Meryszczów.
Krasickiego Stanisława hr. masa spadkowa	Dubrymów, Stratyn miasteczko i wieś.
Krzeczunowicz Helena małol.	Skomorochy nowe i stare, Sarnki średnie i dolne.
Krzeczunowicz Aleksander małol.	Bołszowce, Hanowce, Herbutów i Popławniki.
Kornblüh Isacher	Kalne.
Kunaszewska Ludwina Eliza i Strawińska z Kunaszowskich Henryka	Zelibory.
Krzystofowicz Józef	Mądzelówka
Kocowski Teofil	Gniła ad Kopań część.
Lang Edward	Brzuchowice
Leali z Jaruntowskich Teofila margrab.	Załanów.
Lilienfelda Iry, masa spadkowa	Rożyków z przyległ. Siołkiem i Wołoszczyzną.
Lilienfeld Izydor recte Icyk	Hołbocze część „Emilówka" zwana, Zastawce ad Hołbocze.
Listowski Karol i Gołaszewski Napoleon	Toustobaby scheda III, Zawadówka scheda III, Korzowa scheda III
Lityński Edward	Litwinów.
Łodyński Antoni	Sokołówka.
Löwenkronn Leib	Pletenice część I i II.
Lwów szpital dla chorych pod zarządem zgromadzenia Sióstr miłosierdzia św. Wincentego	Choderkowce.
Lwowskie arcybiskupstwo rz. kat.	Bybło, Chochoniów, Dytiatyn, Jabłonów, Konkolniki, Meducha, Międzyhorce, Siemikowce, Słobudka, Zagórze kąkolnickie, Biała, Ciemierzyńce, Dunajów, Nowosiółka, Pleników, Podusów, Poluchów, Potoczany, Rekszyn, Wiśniewczyk, Markowa, Cecory, Dmuchawiec, Horodyszcze, Kozłów, Krasna, Pławcza wielka i mała, Prokopiwna, Słobudke Taurów.
Mironowiczowie Teofil i Aleksander, Kowalscy Euzebiusz i Eugenia	Obelnica.
Malczewska Helena	Cześniki z Łopuszną.
Madeyski Tadeusz	Podbuże.
Malczewski Henryk	Gniłowody.
Malczewski Juliusz	Lipica górna.
Maly Ludwika	Wołowe.
Miliński Józef	Helenków, Teofipólka, Wiktorówka i Dębina teofipolecka.
Morawska z Szczepańskich Aleksandra	Sarnki górne I.
Nagelberg Mojżesz	Firlejów część II.
Nathanson Herman, Nathanson Bernhard vel Berman	Szczepanów.
Niezabitowski Witold	Łanki małe czyli Łąki małe.
Onyszkiewicz Mieczysław	Żołczów.
Onyszkiewicz Zdzisław	Andryanówka ad Żołczów.
Ornstein Wilhelm	Maryanówka ad Strzeliska.
Peltzowie Hilary i Anna	Patowa, Boków i Połowa Boków.
Perlmutter Majer i Henryk	Lipica górna część i Żydowa.
Perlmutter Joachim i Salka z Mellerow Perlmutter	Lipica górna.
Pertak Henryk	Pniatyn część „folwark" „Ossowiec" zwany.
Pierzchała Ignacy	Uszkowice.
Popiel Józefa	Kopań z gniłą część.
Poradowska z Torosiewiczów Aleksandra	Wolica.
Potockiej Izabelli hr. masa spadkowa	Brzeżany miasto, Szybalin, Chinowice, Żuków, Kuropatniki, Koniuchy, Augustówka, Buszcze. Poruczyn, Urman, Plichów, Wolica, Nadorożniów, Leśniki, Narajów miasto, Raj, Wierzbów, Łabszyn, Szumlany, Rohatyn.
Potocki Alfred hr.	Borszów, Brykoń, Ciemierzyńce część, Krościenko, Ładańce, Przemyślany, Pleników część, Wiśniowczyk część, Wołków część, Wypyski, Budków, Dźwinogród, Horodysławice, Hlebowice wielkie, Hryniów, Kocurów, Łopuszna, Mikołajów, Olchowiec, Podhorodyszcze, Podjarków, Podmonasterz, Podsosnów, Romanów, Siedliska, Staresioło, Suchodół, Huta, Hucisko, Szołomya, Wodniki, Wołoszczyzna, Wołków część.
Puzynina 1. voto Łempicka Karolina	Burty ad Horożanka.
Raczyńskiego Klemensa dra, masa spadkowa	Zawałów, Jabłonówka, Kamienna góra, Seredne zastawcze.
Rath Mojżesz	Małowody.
Reichau Mieczysław	Chorostków.
Rej Wilhelmina hr.	Bary z przyległ., Doliniany, Dechowa, Pomonięta.
Rodakowski Wacław	Świstelniki górne.
Br. Rodich, Berlinerkampf Achilles i Jadwiga	Podszumlance i Skoromochy część „Podszumlance nowe" zwana.
Rohatyn rz. kat. probostwo	Podwinie z przyległ. Kutie czyli Babińce i Jurydyką, Rohatyn.
Romanowscy Ignacy Joanna z Malinowskich i Hohendorf Edwin	Horożanka i Wołoszczyzna.
Rottenberg Leib	Białokiernica.
Rosenstok Jan Aleksander 2 im.	Hrusiatycze vel Rusiatycze.
Rudnicki Teodor	Strzałki.
Ruski dom narodny we Lwowie	Biłka, Kosteniów.
Russocki Włodzimierz hr.	Duliby, Lipica dolna i Lipica górna, część Lipica „rusacka" zwana.
Sander Edmund Maksymilian 2 im.	Jańczyn.
Starzyńska Leontyna hr.	Bieńkowce, Fraga, Jabłusz, Podkamień.
Śląska z Młockich Bronisława	Sarnki górne II.
Szeliski Henryk	Kozowa.
Szujska z Jełowickich Tekla	Laszki dolne.
Suchodolski Kornel	Sosnów z przyl., Fudynką i częścią Chatek.
Szczurowscy Kazimierz dr. i August	Dryszczów.
Sternklar Majer i Emil	Medowa z Wymysłówką czyli Zmysłówka.
Tauschińska z Domsów Emma	Bakowce, Lubeszka wołochowa, Zabokruki, Repechów i Trybuchowce.

Imię i nazwisko wyborcy	Nazwa tabularnej posiadłości
Torosiewicze Marya i Jakób Józef 2 imion małoletni	Hołocze.
Torosiewicz Aleksander	Wierzbów.
Torosiewicz Mikołaj Henryk	Putiatyńce i Łuczyńce, Putiatyńce część „Żabince" zwana, Rohaczyn część „Rohaczyn nowy" zwana.
Tustanowscy Władysław i Klaudya	Puków.
Tustanowski Michał	Czereze.
Tustanowski Władysław	Knichinicze, Zagórze.
Tyszkowska z Jełowickich Michalina	Chlebowice świrskie część „Malinów" zwana".
Ujejska z Jaruntowskich Aleksandra	Strzeliska nowe „Aleksandrówka", Strzeliska stare „Aleksandrówka".
Ujejski Bronisław	Lubsza, Wyspa.
de Veaux Elżbieta Br. z hr. Lanckorońskich.	Chodorów.
Völpel Jakób, Machnera Adarna masa spadkowa i Höffner Jan	Poluchowa część I i II.
Wereszczyńska Wanda małoletnia, Wereszczyński Józef dr. dożywotnik.	Korzelice z Hulkowem.
Wereszczyńska Matylda, Wereszczyński Józef i Wereszczyńska Michalina	Firlejów z przyl. Wójtowstwo, Firlejówka i folwark czyli kolonia Józefów.
Wierzchlejska Antonia	Jawcze część „folwark Jawcze" zwana.
Winnicka z Winnickich Sabina	Wierzbica.
Witosławska Emilia	Wojciechowice.
Wolańska Irena Martyna 2 im małoletnia	Urosie.
Wolfarth Franciszek	Kurzany, Wulka, Podwysokie, Hucisko stare, Hucisko nowe, Dębnia czyli Demnia.
Wojakowska Tekla	Korostowice i Stasiowa wola.
Wołodkiewicz Edmund	Jawcze część „Folwark Horodków".
Wołodkiewicz Wiktor	Dobrowody 1/2 Laszki górne.
Wybranowska z Pierzchałów Ignaca	Kimierz część „Czupernosów" „Las Ignacówka" zwana.
Wysoczański Stefan	Berteszów.
Wybranowski Stanisław	Kimierz.
Zaleska Aleksandra	Krzywe z Józefówkiem.
Znamirowski Włodzimierz Tytus	Hnilcze i Paniowice czyli Sieniawka.
Zwolski Stanisław	Brynce zagórne z przyl. Brzezina las, Dąbrówka czyli Trościaniec

III.

Okręg wyborczy Przemyski.

Imię i nazwisko wyborcy	Nazwa tabularnej posiadłości
Aulich Adolf	Czyżowice.
Badeniego Władysława hr. masa spadkowa	Koniaczków.
Bąkowska Antonina hr.	Bortiaty, Księżymost, Sądowa Wisznia, Zagrody.
Bal Hersch, Małka z Balów Sturmlaufowa, Sturmlauf Markus	Trójczyce.
Balkowie Władysław dr. i Wanda Marya 2ga imion	Budomierz.
Biejkowska Julia	Mokrzany małe.
Bielawski Jan	Sielce.
Bielawski Karol	Nehrybka.
Bleicher Jakób	Duńkowice.
Bobrownicka Cecylia	Hruszów, Kłonice i Szczepłoty.
Bogdański Władysław i Komarnicka z Bogdańskich Józefa	Zabłotce i Batycze.
Borkowski Kazimierz hr.	Parowiec, Kormanice z przyległ. Koniusza, Młodowice i Kupiatycze.
Borowscy Józef i Michalina	Hurko, Drohomyśl.
Broch Schaja	Nakło.
Bronicki Józef Albert 2ga im. małoletni	Hureczko.
Cetner Andrzej hr. małoletni	Mościska z przyległ. Laszki gościńcowe, Sokola, Bradkowice, Wola rudnicka, Zawada.
Czartoryski Jerzy książę	Czerwona Wola, Kruhel pełkinski, Leżachów, Mukawisko, Manasterz, Malodycz, Nielipkowce, Pełkinie, Piwoda, Setna, Szowska, Wola buchowska, rzyskawska, pełkińska, Więzownica, Wierzbna, Zaradawa
Czartoryski Augast książę	Sieniawa z przyl. Krasne vel Krasno, Słoboda, Wylewy i Adamówka.
Dębińska Ludwika i małoletnia Marya Dębińska hrab.	Bachów.
Dębińska Laura hr.	Nienadowa, Hucisko nienadowskie.
Dębicki Jaksa Zygmunt Ludwik hr. 2a im.	Jaworów, Jazów nowy, Jazów stary, Czerniława, Wierzbiany, Kałuże i Zawadów.
Dębińskiej Wiktoryi masa spadkowa	Rudołowice.
Dębinski Zdzisław hr.	Babice z przyl. Górka, Buczacz i Zawadka, tudzież Skopów.
Dębowski Zygmunt	Rokietnica.
Dębowscy Ignacy i Eugenia małoletnia	Kasienica i Bełwin.
Dobrzanski Eugeniusz, Laura z Dobrzańskich Presenowa, Marceli Dobrzański	Milatyn.
Doliniański Seweryn bar.	Doliniany.
Drohojowski Jan Maryan 2ga im. hr.	Drohojów.
Drohojowski Kazimierz hr.	Bolanowice, Tomanowice, Jordanówka, Horysławice.
Drohojowska z Hellermanów Marya	Tapin, Dobkowice.
Drohojowska Marya hr.	Krukienice.
Drohojowski Karol hr.	Hankowice, Tułkowice.
Drużbacki Feliks małoletni	Kruhel, Pralkowce, Zasanie i Zabłocie.
Ewy Michał i Magdalena	Mołoszkowice część „Wygoda" zwana.
Filipowscy Celestyna i Juliusz	Milatyn mały „Bar" zwany.
Fredro ze Stankiewiczów Felicya, Eugenia, Stefania 3 im. hr.	Podliski i Wyszynka.
Galicyjski bank kredytowy we Lwowie	Rudków.
Gizowski Józef	Mokrzany wielkie.
Gizowski Kazimierz	Szeszczowice, Mokrzany wielkie część.
Gizowski Franciszek	Stubienko część.
Głowacki Henryk	Mołostkowice, Kleindorf, Leśniowice.
Górecka Ludwika	Myślatycze.
Górski Tadeusz Mateusz Maryan 3ga im. małoletni	Kaszyce.
Górski Władysław Tomasz Mikołaj 3 im	Rozwienica.
Gottlieb Wincenty	Dołhomościska.
Gurska ze Skwarczyńskich Franciszka	Wołczyszczowice.
Gurski Bolesław	Wołczyszczowice część „Dąbrowa wołczyszczaniecka" zwana.

Imię i nazwisko wyborcy	Nazwa tabularnej posiadłości
Bem Władysław	Manajów część IV „Leonówka".
Cetner Albert hr.	Podkamień, Nimiasz.
Czerkawski dr. Julian i Władysław Norbert 2-ga imion	Dziedziłów.
Chołodeccy Piotr, Eleonora i Zofia małoletnie	Kudynowce dolne.
Chrząszcz z Janickich Wiktorya, Skulska z Chrząszczów Józefa, Niewarowska z Chrząszczów Wanda, Berezowska z Chrząszczów Helena, Jaworska z Chrząszczów Marya, Chrząszcz Bronisław i małoletnia Stanisława, Zofia, Feliks, Janina i Jadwiga Chrząszcz	Słowita i Krzywica, Łachodów część Wiktorówka zwana.
Cywińska z Wierzchowskich Maryanna	Pleśniany, Krasnosielce.
Drdacki Henryk Dominik i Pilatowska z Drdackich Amalia	Dubie część „Ostrów Drdackich zwana.
Duczyński Zygmunt małoletni	Manajów część II „Siemiginówka" zwana.
Donner Chaskel	Ubiń część Chreniów.
Dzieduszyckiego Juliusza hr. masa spadkowa	Jarczowce, Kudobińce, Młynowce z Grabowcami, Podhajczykami, Tustogłowy, Wołorówka, Zborów z Kuklnicami, Mszana z Żukowcami.
Dzieduszyckiego Stanisława Piotra 2 im. hr. masa spadkowa	Żelechów wielki.
Dzieduszycki Włodzimierz hr.	Blich. Czepiele, Czystopady, Hołubcia, Huta pieniacka, Litowisko, Markopol, Pieniaki, Ratyszcze, Reniów, Szyszkowce, Wercełka, Załośce, Zwyżyn.
Dzierżkowska Ludwika	Boniszyn, Chilczyce.
Dominikanie w Podkamieniu	Gołogórki, Gołogóry, Jezierzanka, Majdan, Pohurbie, z Kaczyłową.
Eckerl Leib	Stanin i Niestanie część „Połesz i Bartków" zwana.
Eckerowie Abraham i Hinda	Stojanów część „Hrycycha" zwana.
Ederowa ze Stanków Marya	Wiczyń i Merenówka.
Fisch Menasche	Mikołajów część i Sterkowce część „Brzyszcze" zwana.
Franzos Dawid	Cecowa
Garapicha Eliasza masa spadkowa	Milno, Niemiarz, Podkamień.
Garapich de Sichelburg Włodzimierz	Lukawiec.
Garapich de Sichelburg Antoni	Zagórze z Niskowicawi i Panasówka.
Gnoiński Wincenty Celestyn Ignacy 3 im.	Krasne.
Gniewoszowa z Hubickich, Aniela i Schnellowa z Hubickich Karolina	Nakwasy vel Nakwasza, Mekytinei i Tetylkowce Walowskie.
Gniewosz Władysław	Jasionów, Kadłubiska, Kąty, Rażniów, Czyszki część Adamówka zwana.
Górski Franciszek i Albina z Wolskich	Ryków.
Gozdziewski Stanisław	Obertasów frankowski.
Hermann Zygmunt	Rzepniów część „Hermanów" zwana, Rzepniów nowy część „Jadwiga" zwana.
Horodyński Bogusław	Korsów z przyl. Kizia i Mytnica.
Horstein Chaim	Grzymałówka.
Hubicka z Sierakowskich Aniela Gniewoszowa z Hubickich Auiela i Schnellowa z Hubickich Karolina	Ożydów, Ożydów części „Anielówka" i „Wierzchowina" zwane.
Irzykowski Czesław	Wołczkowce.
Jampoler Mendel	Daniłowice, Jezierna, Ostaszowce.
Jampoler Israel	Jezierna część „Folwark Opał" zwana.
Jankowska z hr. Zamoyskich Zofia	Niwice część „Rozalia" zwana.
Jasiński Feliks	Bełzec, Olesko części Watujki bełzeckie i Syratów zwane.
Jaworski Apolinary	Trościaniec mały, Ordów.
Jaworski Kazimierz	Ostrowczyk polny, Skwarzawa.
Kaczorowski Alojzy	Remizowce, Szpikłosy.
Karniewski Wojciech	Zawidcze i Zawidcze część „Brandysówka" zwana.
Kittaj Charlotta recte Scheindla	Pawłów część Hayworony zwana.
Krajewska z hr. Zamojskich Jadwiga	Opłucko.
Krajewski Adam	Dubie.
Krajowska Wiktorya i Matłachowska Honorata	Czechy część Iskrawczyzna i Czechy Iskrawczyzna Nielohorszczyzna.
Kielanowski Tytus	Strutyn, Konkurencya do Złoczowa, Kędzierzawce, Kozłów, Żuratyn.
Kmicikiewiczowie Seweryn i Albina	Płuchowczyk.
Kriegshaberowie Artur i Katarzyna	Iwaczów z lasem z dóbr Nuszcze wydzielonym.
Komarnicki Mieczysław	Jarosławice, Pobocz.
Krzysztofowicz Jakób	Józefówka (kolonia)
Kunaszowskiego Władysława masa spadkowa	Kutyszcze. Podkamien.
Kuttin Józef	Łonie.
Łączyńska z hr. Łosiów Weronia	Nowosiółki. Lisko.
Łączyński Henryk hr.	Kutkorz, Bałuczyn, Bezbundy.
Lauer Gitla Alte 2 im.	Poczapy.
Landau James i Rachmid	Smarzów część „Młynów" zwana.
Lazarus Maurycy, Kolischer Leontyna, Horowitz Samuel i Schaff Szymon dr.	Brody z przyl. Leśniów z przyl.
Lebwohl Markus i Klara	Złoczów część „Linderówka" zwana.
Leszczyński Aleksander	Zabłotce i Wołkowatycze.
Lipińskiego Gustawa masa spadkowa	Urlów.
Lipiński Konstanty	Chrabuźna.
Lityńska Zofia Jadwiga 2 imion	Olesko.
Łodyński Stanisław Terencyusz 2 imion i Emilia Łodyńska	Nahorce małe z przyl. Jamne i Łodyna.
Łodyński Hieronim	Kupcze, Milatyn.
Łoś August Ignacy Maryan 3 imion	Bortków.
Losch Ozjasz, Ecker Mendel, Eckerowa z Loschów Rachela i Grossfeldowa z Loschów Brajndla	Niestamice.
Łopatyńskie probostwo	Batyjów, Łopatyn.
Löwin Szymon	Niwice część „Stawisko" zwana.
Malinowscy Władysław i Ludwika	Kudynowce górne.
Mazaraki Jędrzej	Nestorowce.
Margules Samuel	Stojanów część „folwark Jezioro".
Miączyński Józef	Jaśniszcze, Palikrowy, Pańkowce, Podkamień, Styberówka, Wierzbowczyk
Mieczkowski Piotr	Serwiry czyli Serwirachy.
Mierowa Helena hr.	Derniów, Dobrotwór, Jasienica polska i ruska, Kamionka, Obydów, Ruda, Sielec, Pieńków, Stryhanka.
Milewska Leonia	Jackowce.
Młodecki Kazimierz Szczepan 2ga im.	Łopatyn z przyl
Nahorny Jan	Rudenko lackie część.

Imię i nazwisko wyborcy	Nazwa tabularnej posiadłości
Narajewski Franciszek i Józef, Sokulska z Narajewskich Walerya i Siemieńska z Narajewskich Ludmiła	Kruhów.
Ney Leon	Pobocz i Pobocz części „Grabowa i Chomiec" zwane.
Nawrocki Marcin i Leonarda, Macielińska z Müllerów Tekla, Nawroccy Tekla z Bieńkowskich i małoletni Józef Leon i Dorota	Romanówka, Barszczów czyli Siedliska barszczowe.
Nowakowski Mieczysław	Uwin część „Stasin" zwana.
Obertyński Kazimierz	Stronibaby, Uciszków.
Obertyńska z Kadłubiskich Władysława	Tetewczyce część Kadłubiskich zwana.
Olesko rzym. kat. probostwo	Rozważ.
Olizarowa z hr. Ożarowskich Zofia hr.	Strzemilcze.
Ożarowska Zuzanna hr.	Jasienowoe, Lackie małe i wielkie, Milatyn, Nowosiółki, Olszanica, Trędowacz, Zalesie.
Potworowska z Bronikowskich Marya	Sławna.
Padlewscy Szymon i Melania z Pokutyńskich	Perepelniki.
Padlewski Szczepan	Suchodoły, Ponikowica.
Parnas Rafał	Mikołajów, Sterkowce, Zaliski, Wolica barylowa.
Potulicka z hr. Badeniów Franciszka hr.	Gliniany z przyl. Podzamcze, Przegnojów, Zamoście i Wójtostwo Gliniany.
Pyszyński Michał	Barmin część I., II. i III.
Poten Karol	Olszanka mała.
Potocki Roman hr.	Pomorzany, Bubszczany, Bohutyn, Kalne, Rozhodów, Zabin, Machnowce i Turhów, Hodów z Józefówką.
Pro.yk Nikołaj, Chomin Fedko, Dworyanin Prokop, Kurman Wasyl, Łyszak Hnat, Łyszak Tymko, Mazurkiewicz Semko, Petryszyn Harasym, Pieczarski Paweł, Tymczyszyn Piotr, Zacerkowny Jędrzej, Zacerkowny Semko	Sokołów.
Rappaport Majer	Meteniów czerkawski.
Roth Sucher i małoletnia Chaja Sara 2 im.	Płuhów, Zarwanica.
Rosenberg Nissen i Fridel	Berymowce.
Rozwadowska z hr. Zamojskich Ludwika	Ohladów, Opłucko, Niwice część Dębiny zwana.
Rozwadowski Bronisław	Majdan i Pustelnik.
Ru ki-Rucko Stanisław i Rucka Zofia	Lipowce i Majdan część folwarki, Scianki, Łąki i Zagumienki.
Sakowicz Kazimierz	Serwiry część Albinówka zwana.
Sala Oktawian	Wysocko, Juśkowice, Podlesie, Janówka, Zakomarze.
Schatz Abraham	Tetewczyce część I. II. i III.
Schatz Leon	Łonie część „Treterówka" zwane.
Strzelecki Eugeniusz	Wyrów.
Swierzawski Aleksander	Łuka część.
Schneider Józef Pantaleon 2ga im.	Białykamień, Buzek, Czeremesznia, Uszina, Zulice.
Schnell Artur	Starobrody i Smolno.
Schnell Oskar	Firlejówka, Marniuszowice, Skniłów.
Szumer Izak Hersch	Suchowola.
Seidmannowie Józef i Sawa	Koropiec.
Selzer Samuel	Złoczów z przyl.
Sikora Hieronim	Białkowce, Serwiry część „Hieronimówka" zwana.
Silbergowie Hersch, Natan i Jakób i Schapira Israel	Buczyna, Gaje starobrodzkie.
Siostry miłosierdzia (fundacya Jana Żukiewicza dla dziewcząt), św. Kazimierza we Lwowie	Bieniów, Horodyłów, konkurencya do Złoczowa.
Siostry miłosierdzia w Załoźcach	Trościaniec
Siarczyńskiej Emilii, masa spadkowa	Streptów.
Słonecka z Garapichów Apolonia Konstancya Antonina 3 im	Popowce z Dudynem i Seretce.
Słotwiński Bronisław	Huidawa.
Smochowski Witalis	Zaszków.
Sper Meszulim i Popers Eisig	Korolówka.
Stecki Alfred Roman 2 im	Środopolce.
Stormko Floryan	Lipowce części Lipowczyk, Czeremeszne i Kopań zwane.
Szumlańska Felicya	Krzywe.
Skrzyszowscy Józef, Stanisław małoletni, Marya małoletnia i masa spadkowa Maryi z Chęcińskich Skrzyszowskiej	Uherce.
Tchórznicka z Komarów Marya, Józefa, Anna, Albina, Helena 5 im.	Pohorylce wieś, i Pohorce kameralne, tudzież Pohorylce miasteczko i Stanimierz.
Treterowie Hilary i Józefa	Laszki królewskie.
Treter Konstanty	Podlipce morawskie.
Treterowa Marya	Podlipce część Podlipce Januszewskie zwane.
Tomaszka Pawła masa spadkowa	Smarzów.
Tarosiewiczowa Henryka Benigna 2 im.	Ostrów.
Torosiewicza Jana, masa spadkowa	Połtew i Zieniów.
Torosiewicz Klaudya	Sassów i Chmielowa.
Torosiewicz Klemens	Russiłów.
Thullie Adam	Rzepniów część.
Ujejski Bronisław Aleksander 2 im.	Czyszki.
Ujejski Roman	Pawłów.
Wasilewski Tadeusz	Sienków.
Weintraubowa z Helferów Amalia, Weintraub Izydor i Weintraub Izak	Snowicz, Czyżów.
Wendorfa Józefa, masa spadkowa	Hołoskowice.
Wierzchlejska z hr. Zamojskich Helena	Niwice i Niwice część „Wola adamowska" zwana.
Wierzchlejski Bolesław	Kabarowce, Nuszcze część „Las kabarowiecki" zwana.
Wodzicki Kazimierz hr.	Białogłowy, Białokiernica, Bzowica, Harbazów, Hukatowce, Łopuszany, Maniłówka, Naterpince, Olejów, Załoźce, Manajów, część I. „Horbanówka" zwana.
Wittlin Adolf i Sappir Mojżesz	Stojanów z przyl. Romanówka i Czerkowatycze.
Wittlina Feinwela, masa spadkowa	Baryłów część „Wygoda" zwana.
Wojna Marya	Pietrzyce.
Wysocka Izabela	Uwin.
Wyżniany rz. kat. probostwo	Jakimów.
Zaleski Aleksander	Łahodów.
Zamojska Rozalia	Manasterek, Mukanie, Ohladów, Zelechów mały, Majdan część Potok zwana.
Żywicki Klemens dr.	Bogdanówka.
Złoczowskie probostwo	Złoczów część Jelechowice.

Ciąg dalszy nastąpi.

Imię i nazwisko wyborcy	Nazwa tabularnej posiadłości
Gutelówna Melania	Balice część „Loszczyzna“ zwana.
Harszyc Aniela dożyw.	Dunkowiczki.
Hagen Edward baron	Wielkie Oczy część I., Żmijowiska część, Skolin i Bożawola.
Hagen Stanisław br.	Wielkie Oczy część II. Wielkie Oczy, Futory, Żmijowiska i Wulka żmijowska.
Hausmanowie Wolf i Hinda	Zarzecze i Piaski.
Holderbaum Jan starszy, Keiper Filip, Lang Jakób, Kober Krystyn, Bechtlów Jerzy, König Jakób, Appenheimer Adam, Keiper Frydryk, Müller Wilhelm, Krämmer Jerzy, Kober Wilhelm, Kober Frydryk, Bäker Jakób młodszy, Kober Elżbieta, Stein Ozyasz, Link Jan, Porcher Jan, Bäker Piotr	Nowosiółki.
Hoszowscy Leon i Wanda Marya 2ga im. z Zaychowskich	Cyków.
Irsayowa z hr. Dzieduszyckich 1mo voto Bielska Marya i Bielskie Elżbieta i Marya małoletnie	Lipniki.
Illasiewicz Stanisław dr.	Tuligłowy, Królin część „Królin las“ zwana.
Jahna Frydryka masa spadkowa	Lutków.
Jahn Gustaw	Łowce, Podgai.
Janicki Jan	Ostrożec.
Jarosławskie rz. kat. probostwo	Szczytna.
Jaruntowski Jan Nepom.	Słomianka, Twierdza, Wojkowice, Zawadów.
Jocz Bolesław	Krzywcza z przyleg. Chyrzyna, Chyrzynka, Wola Krzywiecka i Srednia.
Karabanikowa Barbara i Karabanika Jana masa spadkowa	Artamowska Wola, Sokoła część.
Karnicka Matylda hr., Karnicka Emilia hr. Fileman z hr. Karnickich Helena i Nachodzka z hr. Karnickich Marya	Wołczochy.
Kraiński Władysław	Brylińce, Jaksmanice, Pikulice, Wyszatyce.
Krasicki Jan hr.	Boratyn.
Kilarski Józef dr.	Wola czerczańska i Dymidów czyli Dymidowski dwór zwany.
Konarska z hr. Tarnowskich Cecylia hr.	Dmytrowice z przyl. Koniuszki, Zarzycze, Zagródki i Konty.
Konarska Helena hr.	Grochowce, Koniuszki vel Koniuchy.
Kotkowski Eugeniusz	Rokszyce.
Kotkowska Bronisława	Dobkowice część, Ciemierzowice, Odebranka i Hnatkowce.
Kotkowski Władysław Witołd 2ga im.	Cieszacin mały czyli Cieszacinek.
Krasiczyńskie probostwo obrz. łać.	Rzeczpol.
Koziebrodzki Władysław hr. Koziebrodzkie Anna i Ewa małoletnie	Chłopice.
Kozłowski Zygmunt i Włodzimierz	Zabłotce.
Krukowiecki Aleksander	Aksmanice, Solca, Berendowice.
Lastowicka Emilia Alojza Marya Rufina 4 im. i małoletni Lastowieccy Franciszek, Bronisław, Higieniusz i Ludwina i Zalasiński Stanisław Feliks	Rozborz długi pół.
Lachowicza Antoniego fundacya stypendyjna i zapomogowa	Kochanowska względnie Czaplaki, Wilcza góra i Ruda kochanowska.
Lewicki Rogala Henryk	Bonów, Lubienie.
Laufer Efraim	Krzeczkowa.
Łoś Karol hr.	Kulmatycze.
Łoziński Władysław	Kunkowce.
Linkowie Ignacy Wilhelm 2ga im. i Irena Katarzyna 2ga im.	Hodynie.
Lubomirski Adam książę	Niżynice z przyległ. Boratycze, Byków, Drozdowice, Gdeszyce, Pleszowice, Popowice, Stromowice, Tyszkowice, Złotowice, Paczkowice.
Lnbomirski Hieronim książę	Bakończyce, Brylińce, Popowice, Jaksmanice, Nehrybka, Pikulice, Rozubowice, Stanisławczyk i Komarnice część „las Rakowiec“ zwana.
Łucki Adam	Sarny z przyległ. Osadaniemiecka (Rehberg).
Madejski Zygmunt	Łuczyce.
Madfes Jakób i Ettinger Elias	Olszanica część „Henrykówka“ zwana.
Marynowski Wacław	Więckowice.
Marynowski Mieczysław	Tymowice, Chorzów.
Max Henryk dr.	Kruhel pawłosiowski, Olszanówka.
Micewski Edward	Tuczępy z przyległ.
Micewscy Zygmunt, Jadwiga, Kazimiera i Tekla	Miękisz nowy.
Mniszkowie Władysław, Wanda Felicya Marya 3ga im., Wojciech Jan Zenon Konstanty 4a im., Marya Dorota Wincenta 3 im, Cecylia Dorota Wincencya 3ga im.	Ostrów, Chyrzyna, Bratkowce.
Myszkowski Ludwik dr.	Stubno.
Nanowski Józef	Koniuszki, Myślatycze.
Napadiewicz Aleksander, Lewartowska Marya br., Baczyńska Karolina	Więckowice.
Nikarowicz Antym Nikodem 2ga im.	Wola baraniecka lub barańczycka.
Ochockiego Kaliksta masa spadkowa	Mołostkowice część „Henrykówka i Józefówka“ zwana.
Oranż Chaim	Swidnica z przyległ. Czaplaki i Tarasówka.
Orzechowiczowa z br. Rozwadowskich Wanda 1mo voto Horochowa dożywotniczka	Morance i Przedborze czyli Przedworze.
Orzechowiczowa Zofia z Obmińskich i Orzechowicza Jędrzeja masa spadkowa	Kalników.
Ozaystowicz Wincenty	Chotynice z przyleg. Spokojówka, Chałupki chotynieckie, Brohalina, Czechlany, Załazie, Dąbrowa, Hruczowice część I i II.
Pawlikowski Eugeniusz	Siedliska.
Pawlikowski Stanisław	Małnów i Wola małnowska.
Paszkudzka z Baczyńskich Marya	Chołówice i Mielnów.
Pawlikowski Mieczysław	Buców, Kniażyce, Medyka, Paździacz, Szechynia, Tarki. Witoszyńce, Starzawa.
Pepłowski Ludwik dr., Małachowski Kajetan Mieczysław 2ga im.	Szczepłoty.
Petrowicz Ksawery	Wołostków, Stojańce część.
Pietrzak Stanisław	Krolin z gruntami, Romanówka i Baranówka.
Przemyskie gr kat. biskupstwo	Walawa, Wielunice, Wilczyńce, Wileza.
Przemyska rz. kat. kapituła	Nehrybka, Pikulice, Sielec, Buszkowiczki, Przekopanie, Pnilkut część 1, 2 i 3.
Pineles Zygmunt czyli Salamon i Zofia czyli Sara	Rzeplin, Wola rzeplińska.

Imię i nazwisko wyborcy	Nazwa tabularnej posiadłości
Pogłodowscy Dyonizy Wojciech 2ga im. i Antoni Eustachy 2ga im.	Jatwięgi.
Prek Stefan i Zofia z Cybulskich	Rączyna.
Prokopowicze Franciszek i Marya	Bybło i Borszczowice.
Raciborska Eulodya	Zamojsce.
Rakowski Jan	Hermanowice 1 część „dwór“ zwana. Hermanowice 2 część „Fredrówka“ zwana, Hermanowice 3 częśc „Pakoszówka“ zwana, Małhowice czyli Małkowice 1 część, Małhowice czyli Małkowice część.
Rakowska z Dzierzków Marcelina	Rustweczko.
Rajskiego Tomasza masa spadkowa i Rajski Albin Piotr Wincenty 3ga im.	Michałowice.
Robinsohnowie Rebeka, Robinsohna Majera masa spadkowa	Morawsko.
Rosenblatt Józef	Michałówka.
Runge Edward	Kidałowice.
Runge Stefan i Romuald	Dmytrowice.
Rupp Piotr i Zuzanna z Müllerow Ruppowa	Mużyłowice.
Sapieha Władysław książę	Lętownia.
Sapieha Adam książe	Korytniki, Krasice, Krasiczyn, Kupno, Chyżyna, Orzechowce, Sliwnica, Nahurcz, Tarnawce, Ujkowice, Kunkowce, Baczkowice, Wapowce, Małkowice, Zurawica.
Serwatowski Maciej Zenon 2 im.	Bajtarowice, Sadkowice z Wydrypolem.
Skalscy Stanisław i Stefania	Podmojsce.
Śmiałowski Bolesław	Stojancze.
Stadnicka Luidgarda hr.	Barycz, Dusowce, Grabowiec, Skład solny, Sośnica, Swięte Zadąbrowie, Stubienko część, Nienowice.
Stadnicki Stanisław hr.	Chadnowice, Chraplice, Radochońce, Bojowiec, Hussaków, Krysowice, Pakość, Czyszki, Strzelczyska, Radynice, Bukowice, Nowosiółki, Zakościele.
Sękowska Aniela małol.	Sanniki i Milatycze.
Skrzyszowska Anna	Stubienko, Barysz, Stubienko część „Janowszczyzna czyli Rajtanowszczyzna“ zwana.
Siemieński-Lewicki Wilhelm hr.	Cetula, Manasterz, Munina, Głęboka, Nielipkowice, Pawłosiów, Piwoda, Radawa, Tywania, Cisawa, Chołowice, Krzeczkowa, Olszany, Rakszyce.
Stecka Jadwiga hr.	Porudenko, Porudon.
Stępiński Bogumił dr.	Oromla z przyl. Schomlan.
Schembek z hr. Dzieduszyckich Klementyna hr.	Pruchnik miasto i wieś, Węgierka z Wolą węgierską i folwarkiem Polanek, Kramarówka, Procznjów i Tuligłowy.
Szeptycki Jan hr.	Bruchnal, Czołhynie, Podłuby, Przyłbice.
Skibniewski Bronisław	Balice.
Szymanowski Aleksander	Trościaniec i części zwane: Krzemionka, Marki, Brzezina wielka, Buchenheim, Neuhof, Zapulcze, Osieczany, Buchenthal, Branki, Ryby, Elżbiety, Ogród.
Terlecki Adam Marceli Aleksander 3ga im. małol.	Orańsko.
Terlecka Bronisława	Cieszacin wielki.
Torosiewicz Kajetan	Nahaczów.
Trhin Katarzyna	Semerówka.
Tyszkowski-Szylak Paweł	Cisowa ad Olszany i Cisowa Adwokacya czyli Kolonia.
Ustrzycki Włodzimierz	Czelatycze, Zamiechów.
Wohlfeld Marya z Joachimem Wohlfeldem	Ostrów.
Wolfraum Albin	Makuniów.
Yunga Włodzimierz i Marya z Rogalskich	Surmaczówka z przyl.
Yunga Władysław	Hruszatyce.
Yunga Wanda ze Smarzewskich	Moczarudy, Trzcieniec, Dębowica, Złotkowice i Budy.
Zajączkowska z Yungów Zofia	Tuchla, Miękisz stary.
Zakliczyna z Kotkowskich Helena	Hawłowice dolne, Swiebodna, Rozbórz okrągły.
Zakliki Kazimierza masa spadkowa	Hawłowice górne, Jedlówka.
Zamojski Szczepan hr.	Bobrówka, Korzenica, Laszki, Łazy, Miękisz stary, Nowa grobla, Surmanczówka, Wietlin, Zaradawa część i Zagrody.
Zukier Zygmunt	Chorośnica i Nowosielica.
Zawałkiewicz Stanisław	Lacka czyli Tytowa Wola
Zebracki Antoni i Zebracka z br. Becsów Wanda	Olszany.

IV.

Okręg wyborczy Złoczowski:

Augustynowicz Bolesław	Kniaże.
Aulichowie Albert i Felicya z Wiśniewskich	Baryłów.
Badeniowa hr. z br. Mierów Cecylia	Witków z przyl., Witków stary, Płowe, Wulka suszeńska, Chołojów i kolonia, Mierów, Peratyn z kolonią Antonini, Peratyn.
Badeni Kazimierz hr.	Ostapkowce, Lanerówka, Jabłonówka, Wolica derewlańska czyli Dobrowlańska, Rakobuty, Busk, Musiłowskie Stoki, Sobaszki, Warchoki, Busk nowy, Niemiecki Bok, Lipibok, Długa strona, Wolany Pobużany, Humniska, Wolica, Wierzblany i Grabowa.
Badeni Stanisław hr.	Radziechów z kolonią, Józefów, Niemiłów, Kulików, Połoniczna, Nieznanów, Czaniż, Sohota z Maziarnią.
Bartmański Feliks	Spas.
Bartmańskiego Oswalda masa spadkowa	Tadanie.
Boguszowa z hr. Zamojskich Magdalena	Derewlany.
Bohdan Hipolit	Połanice, Zadworze, część Zasieczna i Brebdanówka zwane, Dziedziłów część „Chreniów Bohdana“ zwana.
Bohdanowa z Konopków Amalia i Bohdan Hipolit	Ubiń.
Borkowska Olga hr.	Bursztyn, Dubie, Gaje starobrodzkie, Hucisko brodzkie, Ponikwa wielka, Starobrody, Wołochy.